

CYGAŃSKA DUSZA

DWUMIESIĘCZNIK

Romano Atmo

2019
(80)

ISSN 1896-4427



**WYSYP
ROMSKICH TALENTÓW**



Zrealizowano dzięki dotacji
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
oraz Zwiększonej Subwencji Oświatowej



Zadanie współfinansowane ze środków Powiatu Szczecineckiego



4



18



46



49

- 4 Dzień Romów w Polsce i na świecie
- 7 Romano Dyves dre Polska i pe sveto
- 10 Limanowski pat
- 14 Kaj te przelidział e Romen Limanowatar
- 18 Talent po romsku
- 21 Romano talentos
- 24 Rozczarowujące uszczegółowienie
- 26 Wsparcie na „piątkę”
- 29 Wsparcio pe „piątka”
- 32 X Muza i Romowie – Bałkany
- 36 Roma dre filmy Bałkańska
- 39 Romano milenium – kotyr II
- 42 38 lat temu
- 44 38 berś dałestyr
- 46 Dogonić dziecięce marzenia
- 49 Te dogonineł ćhavorytka marzeni

Fot. na okładce przedniej:
Ewelina Gabor

Fot. na okładce tylnej:
Aneta Sobiesiak

Redakcja Romano Atmo nie odpowiada za opinie czytelników wyrażone w listach, opowieściach, wywiadach, etc. Artykuły, teksty i opinie zamieszczone w Romano Atmo nie są opiniami redakcji. Pismo nie odpowiada za treść artykułów i nie utożsamia się ze wszystkimi poglądami politycznymi prezentowanymi w magazynie.

Zespół redakcyjny



Redaktor naczelny
Roman Chojnacki



Redaktor techniczny
Damian Puszczkowsky



Asystent redaktora
Agnieszka Bieniek

Współpracownicy



Mateusz
Babicki



Andrzej
Sochaj



Justyna
Matkowska



Andrzej
Łuczak

ADRES REDAKCJI:

ul. K.S. Wyszyńskiego 32
78-400 Szczecinek
tel. 94 37 250 98
faks 94 37 250 96
zrp.romanoatmo@wp.pl
www.romowie.com
Skład: Damian Puszczkowsky
Nakład: 500 egz.

Słowo od redaktora naczelnego



Drodzy Czytelnicy,

Znów spotykamy się na kartach Romskiej Duszy. Ciekaw jestem od jak dawna z nami jesteście. Czy jest wśród Was ktoś, kto pamięta jeszcze nasze pierwsze numery? Wiele

brakowało im do perfekcji i pod wieloma względami dzieli je od dzisiejszych wydań niemal przepaść, ale wracam do nich od czasu do czasu z dużym sentymentem i rozrzewnieniem. Zdawało się, że wtedy czas mijał jakby wolniej, a świat był prostszy. Było też wtedy z nami wielu ludzi, których dziś już nie ma, a którzy bardzo przysłużyli się romskiemu światu, którzy wiele dla nas znaczyli i na zawsze zapisali się w naszej pamięci...

Dość jednak tych wspomnień, wróćmy do tu i teraz, bo to przecież jest najistotniejsze, by docenić obecną chwilę i sam fakt, że jest nam dane jej doświadczyć. Trzymacie właśnie w swoich rękach drugi numer „Romano Atmo”, w którym jak co roku opisujemy szeroko obchody Międzynarodowego Dnia Romów, który przypada 8 kwietnia. Zerknijcie co działo się w tym dniu w kraju i na świecie, pod znakiem romskiej flagi i wśród dźwięków romskiego hymnu „Gelem, gelem”. My, a dokładniej nasza Świetlica Integracyjna „Słoneczko,” również świętowaliśmy. Przeczytajcie relację z naszych szczecińskich mini obchodów i zawieście oko na pięknych zdjęciach jakie otrzymaliśmy z Teatru Muzycznego w Lublinie za uprzejmością Pani Ewy Sobkowicz. Polecam przyjrzeć się też oświadczeniom jakie wydano przy okazji tego dnia, to dla mnie bardzo istotne, że społecznością romską interesują się państwa i instytucje z całego świata. Cieszę się, że jesteśmy zauważani ze swoimi problemami i radościami nie tylko przy okazji naszego święta, ale i na co dzień, zapisując się w świadomości społeczeństwa większościowego.

Czy wiecie, że całkiem niedawno, jeden z nas, Salwin Merstein-Siwak znany też jako *Jimmy*, został zwycięzcą wokalnego show emitowanego w telewizji Polsat? Jeśli nie, koniecznie przeczytajcie nasz artykuł o Romach w talent show, a poznacie innych Romów, solistów i zespoły, którzy próbowali podbić serca jurorów i widzów przed telewizorami swoim talentem w tego typu programach. Miałem okazję słyszeć śpiew *Jimmiego* na żywo podczas warsztatów w Broku i potwierdzam, że chłopak ma wielki talent i muzykę we krwi. Gromkie brawa należą się także młodziutkiej Wiktorii Gabor, którą od zwycięstwa w programie „The Voice Kids” dzieliło zaledwie jedno miejsce, ale w niczym jej to nie przeszkodziło, niedługo później podbiła YouTube swoim singlem, a teraz wyruszyła w swoją pierwszą trasę koncertową po Polsce. Kto wie, może podczas wakacyjnych wojaży traficie na jej koncert. Nie ma co ukrywać, utalentowanych muzycznie Romów u nas dostatek, czemu więc nie pokazać tych umiejętności światu?

Praca pracą, jednak nie samymi obowiązkami człowiek żyje. Nie wiem jak Wam, ale mnie zdecydowanie udzielił się już nieco wakacyjny nastrój. Mimo kapryśnej pogody i niezdecydowanego co do swoich temperatur mają nie trać humoru, z utęsknieniem czekam na nieco lepszą aurę i już planuję letni wypoczynek. Oby to lato było gorące. Tymczasem życzę Wam przyjemnej lektury i do „przeczytania” w kolejnym numerze.

Dewłoresa manuszałe!
Roman Chojnacki
Romanes Osiu

8

kwietnia

Międzynarodowy Dzień Romów w Polsce i na świecie

Dzień misia, dzień czekolady, czy dzień książki – kalendarz upstrzony jest przeróżnymi świętami, nic więc dziwnego, że jeden z dni w roku, a dokładniej 8 kwietnia poświęcony jest także naszej romskiej mniejszości. Kiedy kartka kalendarza dotrze do tej właśnie znamiennej daty, to znak, że dziś obchodzimy Międzynarodowy Dzień Romów. Jaka jest historia powstania tego święta?

M

iędzynarodowy Dzień Romów obchodzony jest w rocznicę I Światowego Kongresu Romów, który odbył się w 1971 roku w Orpington pod Londynem. Kongres ten zainaugurował działalność Światowej Unii

Romów (na II Kongresie przemianowaną na Międzynarodową Unię Romów – International Romani Union, IRU). Po raz pierwszy Romowie zmanifestowali tam swoje istnienie na arenie międzynarodowej jako jeden naród romski. Ustalono flagę i hymn „Gelem, gelem...”, którego opracowaniem zajmował się Jarko Jovanović. Wówczas przyjęto także barwy romskiej flagi. Od tamtej chwili romska flaga składa się z poziomych pasów: niebieskiego, symbolizującego niebo i zielonego, oznaczającego ziemię – po środku zaś umieszczone jest stylizowane czerwone koło od wozu, które przywodzi na myśl wędrówkę Romów, ale także koło występujące w godle i fladze Indii (czakra), symbolizując wieczny ruch i słońce. To symbole, które umocniły tożsamość romską, poczucie przynależności i dziś kojarzą się już nierozdzielnie z Romami. Wtedy też, na prośbę tej mniejszości oficjalnie zastąpiono słowo „Cygan” wyrazem „Rom”, pochodzącym z języka romanese i oznaczającym człowieka, mężczyznę. Oficjalnie Międzynarodowy Dzień Romów ustanowiony zaś został w roku 1990 podczas IV Światowego Kongresu Romów, który odbył się w Serocku koło Warszawy. Wtedy też zwrócono się do krajów członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby uznały Romów za mniejszość narodową.

8 kwietnia od lat w wielu krajach Europy organizowane są wystawy, konferencje, koncerty, festiwale i akcje na rzecz tolerancji i równouprawnienia osób narodowości romskiej. Jak w tym roku wyglądały obchody tego dnia w Polsce i na świecie?

Polska

Zacznijmy od naszego podwórka. Dzień Romów w Świetlicy „Słoneczko” działającej przy ZRP to święto, na które dzieci czekają cały rok, dlatego też przygotowania zaczęły się na długo przedtem – dzieci własnoręcznie i z pieczołowitością przygotowywały zaproszenia na obchody, okraszając je romskimi symbolami i kolorami przywodzącymi na myśl romską flagę oraz

dekorowały salę. Kiedy wreszcie nastał 8 kwietnia świetlica wypełniła się tłumem wychowanków i zaproszonych przez nich gości, a przygotowanym atrakcjom nie było końca. Był więc pokaz tradycyjnych romskich strojów, z czego niezmiennie najbardziej cieszyły się oczywiście dziewczynki. Oczy wręcz błyszczały im z radości, gdy ubrane w barwne suknie wirowały wokół własnej osi niczym żywe kolorowe kwiaty. Po wyczerpujących tańcach przy akompaniamencie nastrojowej gitary (przygrywali zarówno goście jak i sam Prezes ZRP) przyszedł czas na posiłek, wszyscy jak jeden mąż zajadali się pysznymi romskimi kluseczkami z mięsem i cebulką, czyli roitka kłocy. Nie zabrakło też słodkiego akcentu na koniec, nikt nie odmówił deseru. Dla nieco starszych gości przygotowano też prezentację, z której dowiedzieć się było można nieco ciekawostek i poznać lepiej historię i kulturę swoich romskich sąsiadów.

Fot. Anna Szymańska





Fot. Aneta Sobiesiak

Dzień Romów nieco wcześniej, bo już 8 marca świętował hucznie także Teatr Muzyczny w Lublinie, który we współpracy ze Stowarzyszeniem ROM zorganizował występ romskiego zespołu „Romałe” pod nazwą „Graj Cyganie”. Imprezę poprowadził Piotr Mochol, a w opowieściach o kulturze i zwyczajach Romów wiadomościami z pierwszej ręki wspomagał go Bogdan Szczerba ze Stowarzyszenia ROM. Wszystko to wśród żartów i salw śmiechu. Przedstawiciel Romów Bogdan Szczerba wykazał się dużym dystansem i zasypał zgromadzonych dowcipami o Romach, a jakby tego było mało pokazywał sztuczki, a nawet wróżył z kart. W ręce zebranych trafiły edukacyjne książki w języku romskim oraz unikatowy album Andrzeja Polakowskiego z lat 60-tych ubiegłego wieku „Pożegnanie z Taborem”. Gwoździem programu był oczywiście występ zespołu „Romałe”, który umilił czas w składzie: Ewa Anna Zajac – pseudonim artystyczny *Elena Anna Em.* – śpiew, Jan Krzyżanowski – gitara klasyczna oraz Mariusz Łukasik – gitara klasyczna, śpiew. Podczas koncertu zespół wykonał najpiękniejsze tradycyjne romskie piosenki oraz znane i lubiane przez wszystkich przeboje.

Zagranica

Romowie zamieszkają Litwę od ponad 500 lat, to jedna z najstarszych mniejszości narodowych w tym kraju. Nic więc dziwnego, że święto Romów obchodzi się tam co roku z rozmachem. Tym razem obchody były kilkietapowe – 5 kwietnia w Wilnie miała miejsce konferencja w Sejmie RL, gdzie zajmowano się kwestią Romów na Litwie i w Europie. Dyskutowano o problemach dotyczących tej społeczności, ale również o kulturze i historii Romów na Litwie oraz innych krajach europejskich. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele wspólnoty romskiej na Litwie, politycy, przedstawiciele innych mniejszości narodowych oraz goście z innych krajów UE.

Znalazło się też coś dla mieszkańców Wilna i okolic, wszak nie samą polityką człowiek żyje. Kolejnym etapem świętowania był pochód muzyczny prospektem Giedymina, który prze-

szedł 14 kwietnia. Kolorowe romskie tancerki i zespoły dziecięce z Mariampola, Poniewieża, Kybartów i Szawel zachęcały do wspólnych płaśów, podczas gdy na ruchomej scenie muzycy prezentowali specjalnie na tę uroczystość przygotowane numery taneczne. Był też spektakl kabaretowy na Placu Katedralnym, gdzie można było uraczyć się romskimi potrawami.

W festiwalu „Gypsy Fest 2019” wzięli udział zespoły: „Ame Roma” z Łotwy, „Skupina Imperio” z Czech, „Roma Fest” z Rumunii, oraz litewskie z Mariampola, Poniewieża, Kybartó, Szawli, Eisyszszek. Ponadto wśród rodzimych litewskich wykonawców muzyki romskiej, byli: Radzi, zespół „Sare Roma”, duet „Romanik”, romska piosenkarka Konsuela oraz „Rakija Klezmer Orkestar” z Wilna. Przygotowano atrakcje dla niemal każdej grupy wiekowej, młodzież próbowano zwabić obecnością współczesnych romskich twórców i specjalnego DJ-a, który w umiejętny i niestandardowy sposób łączył romskie utwory z progresywną muzyką elektroniczną. Festiwal poprowadził założyciel Impro Akademii Dainius Palivonas, a jego reżyserem był Marius Jampolskis. U schyłku dnia obchody zwieńczono Galą Koncertową GRAND w klubie „Legendos”.

Oficjalne hasło festiwalu to „Rom nie jest dżinem”. Jak powiedział mediom w wywiadzie jeden z organizatorów festiwalu, lider zespołu „Sare Roma”, Ištvat Kvik: „To hasło jest pierwszym krokiem w kierunku przełamania stereotypów. Człowiek, któremu brakuje wiedzy, jest skłonny fantazjować, wymyślać niebywałe rzeczy. To samo się dzieje mówiąc o Romach – ludzie często nie znają naszego narodu, naszej historii, nie wiedzą kim jesteśmy, dlatego nieraz Romom przypisują negatywne cechy i magiczne moce. A my jesteśmy po prostu ludźmi, jak wy. Płaczymy i cieszymy się, czujemy, kochamy lub nie lubimy. Więc to hasło wzywa do zastanowienia się, co myślimy o innych. Rom – nie dżin, nie czarownik, nie magik. Rom jest jednym z wielu. Poznajcie nas!”. Międzynarodowy Dzień Romów obchodzi się na Litwie od lat, jednak dopiero od dwóch ostatnich wydarzenie nabrało takiego kalibru. Rok temu zorganizowano marsz z końmi, przyczepami kempingowymi, gośćmi zagranicznymi i litewskimi gwiazdami.

Oświadczenia

Jako, że Międzynarodowy Dzień Romów jest doskonałą okazją do politycznych rozważań i podsumowań na temat ogólnie rozumianego statusu bytowego i socjalnego tej mniejszości w Polsce i na świecie, przyjęło się, że wielu polityków i zarządców organizacji decyduje się wydać przy okazji tego święta swoje oświadczenia, w których poruszają istotne dla Romów kwestie. Publikujemy kilka z nich.

Oświadczenie pierwszego wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Fransa Timmermansa oraz komisarzy Johannesa Hahna, Marianne Thyssen, Věry Jourové i Coriny Crețu.

Obchodzimy dziś święto rromskiej kultury i upamiętniamy rromską historię, która przez wieki była nieodłączną częścią europejskiej historii. Pomimo że Rromowie są największą w Europie mniejszością, wciąż są narażeni na powszechną dyskryminację i marginalizację. Utrudnia im to dostęp do podstawowych praw do edukacji, zatrudnienia, godnych warunków mieszkaniowych i podstawowych usług zdrowotnych.

Antycyganizm staje się coraz powszechniejszy. Jesteśmy świadkami ekstremalnych wystąpień, również autorstwa polityków. W internecie szerzą się mowa nienawiści i fałszywe informacje. Słowa prowadzą do nienawiści, a nienawiść prowadzi do przemocy. Musimy dopilnować, aby Rromowie nie stali się łatwym celem do napastowania. Musimy wyciągnąć wnioski z historii. Nie możemy podsycać ognia dawnej nienawiści.

Konieczne jest zatem zdecydowane poparcie dla naszych podstawowych wartości. UE opowiada się za społeczeństwem, w którym równe traktowanie jest faktem i dotyczy wszystkich mniejszości, w którym społeczności rromskie mają takie same prawa i możliwości jak wszyscy inni. Są to wartości, których chcemy bronić.

Międzynarodowy Dzień Romów to okazja do podsumowania osiągnięć UE i poszczególnych krajów na drodze do poprawy integracji Romów. Drogowskazem w pracach państw członkowskich od 2011 roku są unijne ramy dotyczące krajowych strategii integracji Romów. UE udostępnia przy tym również wsparcie przeznaczone na integrację Romów. Strategia ta przynosi owoce – widzimy poprawę, zwłaszcza w dziedzinie edukacji.

Wciąż jednak pozostaje wiele do zrobienia, aby społeczności rromskie mogły w pełni wykorzystać swój potencjał. Komisja Europejska zachęca kraje UE, a także partnerów z perspektywy europejskiej do dotrzymania zobowiązań, nasilenia walki z dyskryminacją oraz wspierania udziału Romów w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym. Oni to my.

Zamknięcie rozdziału, jakim jest trwająca od stuleci marginalizacja, wymaga ogólnoeuropejskiej współpracy. Politycy na wszystkich szczeblach, od krajowego do lokalnego, muszą starać się poprawić zaufanie między społecznościami rromskimi i nierromskimi oraz zapewnić Romom takie same prawa i szanse jak innym Europejczykom.

Komisja Europejska zapowiedziała, że w okresie 2021-2027 jej działania wobec Romów będą skupiać się na edukacji, zatrudnieniu, opiece zdrowotnej, mieszkalnictwie, ewidencji ludności oraz kwestiach horyzontalnych dotyczących równości płci i zwalczania dyskryminacji.

Oświadczenie Sekretarza Stanu USA Michaela R. Pompeo

W imieniu rządu Stanów Zjednoczonych z wielką przyjemnością gratuluje Romom z okazji Międzynarodowego Dnia Romów.

W tym dniu dostrzegamy bogate dziedzictwo kulturowe i tradycje Romów oraz ich wkład (zasługi) w dziesiątki krajów

na całym świecie, w których mieszkają, w tym Stany Zjednoczone. Niestety wielu Romów nadal boryka się z dyskryminacją, segregacją i marginalizacją w życiu codziennym. Wzywamy wszystkie rządy do podjęcia kroków w celu zwalczania nietolerancji wobec Romów i innych zmarginalizowanych grup oraz umożliwienia im pełnego uczestnictwa w życiu obywatelskim i gospodarczym, ponieważ takie postępowanie promuje stabilność i demokrację.

Stany Zjednoczone potwierdzają swoje zobowiązanie do pracy na rzecz godności i równości wszystkich Romów na całym świecie.

Oświadczenie Timo Soiniego, przewodniczącego Komitetu Ministrów Rady Europy, Ministra Spraw Zagranicznych Finlandii.

W dzisiejszej Europie traktowanie Romów i Wędrowców pozostaje poważnym problemem praw człowieka. Pomimo znacznych wysiłków wielu rządów w państwach członkowskich Rady Europy, społeczności rromskie nadal borykają się z dyskryminacją, ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Dostęp do podstawowych praw, takich jak zdrowie, mieszkalnicтво, edukacja lub zatrudnienie, nadal nie jest gwarantowany. To wymaga zmiany.

Międzynarodowy Dzień Romów jest okazją do przypomnienia naszych zobowiązań w zakresie ochrony praw człowieka i potwierdzenia naszego zaangażowania w promowanie równości i niedyskryminacji wszystkich społeczności rromskich w Europie. Podkreśliłbym jednak szczególną podatność kobiet i dziewcząt rromskich, i dziewcząt Wędrowców, które należą do najbardziej pokrzywdzonych grup w dzisiejszej Europie.

Wszystkie kobiety i dziewczęta, w tym kobiety ze społeczności rromskich, powinny mieć prawo do swobodnego życia i do dokonywania własnych wyborów bez nadmiernej presji ze strony społeczności, rodziny lub państwa. Chodzi o zagwarantowanie podstawowych praw człowieka.

W tym celu musimy podnieść świadomość na temat poważnych przeszkód stojących przed kobietami rromskimi i ze społeczności Wędrowców w dostępie do sprawiedliwości i praw. Musimy podjąć działania, aby wzmocnić pozycję kobiet rromskich i ze społeczności Wędrowców poprzez rozwiązywanie problemów takich jak przemoc domowa, wczesne lub przymusowe małżeństwa oraz handel ludźmi. W tym kontekście fińska prezydencja miała ostatnio przyjemność gościć VII Międzynarodową Konferencję Kobiet Rromskich (25-27 marca 2019), podczas której badano te kwestie i wnioski, które staną się wytycznymi dla przyszłych prac Rady Europy w tej dziedzinie.

Swoje oświadczenia wydały również organizacje działające na rzecz Romów w Polsce.

Już ponad pięćset lat Polacy i Rromowie żyją obok siebie, a sąsiedztwo to bywa mniej lub bardziej udane. Nie da się ukryć, że Rromowie to grupa hermetyczna, szczególnie zamknięta w kwestiach swego kulturowego tabu. Z czasem jednak, choć bardzo powoli, ten stan rzeczy ulega zmianie, a granice z dziesięciolecia na dziesięciolecie może nie pękają, ale przynajmniej sukcesywnie się kruszą. Idealnym dowodem potwierdzającym tę teorię jest fakt, że Rromowie już 48 lat temu postanowili nieco uchylić rąbka tajemnicy dotyczącej swojej historii, kultury i tradycji organizując I Światowy Kongres Romów. W upamiętnieniu tej chwili, co roku 8 kwietnia oczy świata zwracają się ku Romom, by z ich – tak odmiennej – perspektywy zobaczyć codzienną rzeczywistość, przyjrzeć się rromskim bolączkom i potrzebom, ale też współdzielić radości i cieszyć się z osiągnięć.

Agnieszka Bieniek

Romano Dyves

dre Polska i pe sveto



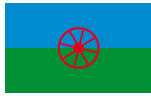
Fot. Aneta Sobiesiak

Maškrethemytka Romano Dyves obgeno isy dre rocznica I Svetytko Kongreso Romengro, savo isys kerdo dre 1971 berš dre Orpington paš Londyn. Pe kongreso dava Roma zathode jekhto bary organizacija romani Svetytko Unia Romengry (pe II Kongreso przekerdy pe Maškrethemytka Unia Romengry – International Romani Union, IRU). Jekhto moło Roma terdzine i sykade pes pe arena maškrethemytka kaj isy jekh nacija, romani nacija. Ustalindłe adoj flaga i hymno romano „Gelem, Gelem...”, savo kerdzia Jarko Jovanović. Flaga romani kerde dre duj pozioma pasy dre duj vavir kolory: zielono pe doła paš symbolika phuviakry i niebiesko pe berga paš symbolo boliben, a maškirat zakerdy isy łożi rota vurdenestyr, savi jekhe rygatyr symbolineł romani wędrowka, romano drom, a vavire rygatyr przybiskireł kaj Roma poddzian Indiatyr, pełde dava kaj dasavi rota isy dre godło i flaga Indiakry (czakra) – symbolo paš wieczno dziapen i kham. Dava sar so isys przylino pe I Kongreso isy symboli romane, save kerde zorałedyr romani tożsamość i poczucia paš jekhipen dre romani nacija, a dadyves isy już but rozpryńćkirde pe sveto kaj isy sphandłe Romenca. Dre 1971 berš manusia ustalindłe też kaj Roma ke javen kharde pe sveto adzia syr pes kharen, kaj isy „Roma”, a na „Cygany”. Oficjalnie Maškrethemytka Romano Dyves isys przylino dre 1990 berš pe IV Svetytko Kongreso Romengro, savo isys kerdo dre Serocko paš Warszawa. Adoj też IRU oficjalnie zrysija ke thema kaj isy dre ONZ, kaj te przyłen ke pe, kaj Roma isy tyknedyr nacija.

Dre dyves 8 kwietnio już bare bersiendyr dre pherdo thema dre Europa organizowana isy vavirchane uroczystości i obdziapena paš okazja Romano Dyves, adzia syr wystawy, konferencji, festiwali i akcji paš tolerancja i ciacipena manusiengre romane nacjaty. Syr dre dava berš vydyčołyś Romano Dyves dre Polska i pe sveto?

Polska

Pe jangił phenasam so pes keretyś dre Polska i syr jame obdziasys Romano Dyves. Maškrethemytka Romano Dyves isy so berš baro święto dre Świetlica Integracyjno „Khamoro”, savi

 Isy dyves pał misio, dyves pał czekolada, czy dyves pustik – dre kalendarzo isy pherdo dasave święty. Nani zatem či dziwno, kaj jekh dyves dre berš – 8 kwietnio – isy poświęcono jamare romane nacje. Kiedy naddział da dyves i kalendarzo sykaveł daja data, to znaczyneł dava kaj dadyves obdzias Maškrethemytka Romano Dyves. Savi isy historia syr kerdzia pes da święto?

działyneł paš Romano Związko Szczecinkostyr. Čhavore ziakiren ceło berš pe da dyves, pełde dava przygotowani zacznidłe pes hara gił do dyves. Čhavore korkore, peskre tykne vaštenca przygotyndłe zaproszeni pe obdziapen Romano Dyves, kaj te zamangeł manusien pe świetlica. Pe zaproszeni maktłe siukar symboli romane i kolory, save isy dre romani flaga. Podypen kerde też siukar dekoracja pe sala świetlicowo. Syr nadgeja dyves 8 kwietnio, to pe świetlica našty isys spokojnie te przedział, dakicy javne adoj čhavore i zamangdłe manusia. Isys przygotowana pherdo atrakcji. Isys sykaiben tradycyjna romane podzi, paš savo pherdo frejdy isys čhajorien i raklorien. Isys basiaibena i khelibena. Pe gitara basiavelyś nawet korkoro Prezeso dre Romano Związko Szczecinkostyr. Pošli zabawa javia ciro pe habnoro. Zamangdłe manusia i vybokhałe frejdenca čhavore zahanyś pes tradycyjne romane habnasa – čhaja kerade roitka kłocy kirafesa, ke dova mas i purum... A pošli dasavo haben trzeba też te hał soś gudłoro, ne i sare zahanyś pes pe desero maryklenca i vavir gudlipnenca. Zamangdłe manusiengre isy przygotowano też prezentacja multimedialno, kaj fededyr te pryńćkiren historia i kultura peskre romane sąsiendengry.

Romano Dyves, chociaź kuty sygedyr, bo już dre dyves 8 marco, świętynełyś też Teatro Muzycznno dre Lublin, savo khetanes Stowarzyszeniosa ROM zorganizyndzia występó „Basiav Roma”, savo kerdzia zespóło „Romałe”. Impreza ligirełyś Piotr Mochol, a ophenelyś pał kultura i obyczaji romane Bogdan Szczerba Stowarzyszeniostyr ROM. Isys siukar atmosfera, isys sabena i frejdy. Syr naktóra phenenys, o Rom Bogdan Szczerba sykadzia kaj isy tes baro dystanso i dzineł pes te rakheł dre dasave sytuacji. Manusienge udenys pes teskre żarty i sztuczki. Publika dorećcia pe pamiątka imprezaty edukacyjna pustika dre romani čhib i unikatowo albumo „Pożegnatio Taborosa”,

savo kerdzia Andrzej Polakowski. Główno punkto dre programo isys występo zespołoskro „Roma-
fe”, dre savo zabasiada manusia: Ewa Anna Zając – pseudonimo artystyczno Elena Anna Em. – bagipen, Jan Krzyżanowski – gitara klasyczno i Mariusz Łukasik – gitara klasyczno i bagipen. Pe da koncerto zespoło zabasiadzia najsiukaredyr tradycyjna romane gila i vavir dzindłe i lubiana peđe sarendyr przeboji.

Pał thema

Roma dzide isy dre Litwa już butedyr syr 500 berś. Isy jone adoj maškre najphuranedyr tyknedyr nacji dre do them. Nani dziwota peđe dava, kaj święto Romengro obdział pes adoj so berś zorałes. Dre dava berś obdziapen Romano Dyves isys dre varykicy etapy. Jangił dre dyves 5 kwietnio dre Wilno isys kerdy konferencja dre Sejmo Litwakro, kaj rakirdo isys pał Romendyr dre Litwa i dre Europa. Dyskusja isys na tylko pał problemy romane tyknedyr nacjakre, ale też pał kultura i historia Romengry dre Litwa i dre vavir thema dre Europa. Pe rakhiben isys vykendyne manusia romane tyknedyr nacjatytr dre Litwa, polityki, manusia vavir tyknedyr nacjendyr i zamangdłe manusia vavire Uniakre themendyr.

Uroczystości pał Romano Dyves isys też kerde zwykłe manusiengge save bešte isy dre Wilno. Vavir kotyr dre obdziapena isys pochodo muzyczno, savo dre dyves 14 kwietnio przegeja peđe najbutedyr dzindło šteto dre Wilno – prospekto Giedymina. Dre dziapen, pe ruchomo scena isys khelibena i basiavenys romane gila. Pasię chajendyr, save ryde isys dre siukar kolorowa, tradycyjna romane podzi isys chavorytka zespoły dasave forendyr syr Mariampol, Poniewieżo, Kybarty i Szawel. Isys też kerdo spektaklo kabaretowo pe Placo Katedralno, kaj možna isys też te przehał romano haben.

Dre festiwalo „Gypsy Fest 2019” zabasiade zespoły: „Ame Roma” Łotwatytr, „Skupina Imperio” Czechendyr, „Roma Fest” Rumuniatytr, i litewska forendyr Mariampol, Poniewieżo, Kybarty, Szawel, Eiszyszek. Litwatytr basiavenys adoj jeszcze Radzi, zespoło „Sare Roma”, dueto „Romanik”, romani bagipnytko Konsuela i „Rakija Klezmer Orkestar” Wilnostyr. Organizatory przygotyndłe atrakcji terne sarengge – i terne, i phuredyr manusiengge. Specjalnie terne manusiengge basiavenys neve romane artysty i specjalno DJ-o, savo pe vavirchane sposoby mekhełs khetanes romane gila i nevi muzyka elektroniczno. Festiwalo ligirełs Dainius Palivonas Impro Akademiatytr, a reżysero isys Marius Jampolskis. Belvele obdziapen Romano Dyves zakończyndzia Gala Koncertowo GRAND dre klubo „Legendos”.

Oficjalno hasło dre da festiwalu isys „Rom nani džino”. Ištvat Kvik zespołostyr „Sare Roma”, kaj isys khetano organizatoro da festiwalu, phendzia dre wywiado mediengge kaj: „Dava hasło isy jekhto kroko dre dziapen dre ryg kaj te phagireł hyria stereotypy pe Romendyr. Syr manuś kuty dzineł svetostyr, syr manusies nani gody, to isy skłonno ke fantazji, ke vydumanio vavirchane hohaibena. Adzia sames pes kerel so phenas pał Romendyr – manusia często na dzinen čhi pał jamary nacja, na dzinen jamary historia, kon jame sam, peđe dava najekhver dokeren kaj jame sam hyria i isy jamen varesaveš magiczna mocy. A jame sam po prostu normalna manusia, adzia syr i tume. Ro-



Fot. Aneta Sobiesiak

vas i frejdziuvas, przedzidziuvus, kamas, albo na lubinas. Więc dava hasło khareł ke zastanowienio pał dava so duminas vavirendyr. Rom – na džino, na czarowniko, na magiko. Rom i jekh maškre pherdo vavirendyr. Pryńčkiren jamen!”. Maškrethemytko Romano Dyves obdział pes dre Litwa bersiendyr, jednak dopiero dujendyr ke pałuj adzia siukar i zorałes. Berś dafestyr zorganizowano isys uroczysto phiryben grajenca, vurdnenca, pe savo javne manusia vavire themendyr i litewska cierhenia.

Oświadczeni

Maškrethemytko Romano Dyves isy łači okazja ke dumanio pał przyszłość romane tyknedyr nacjakry, pał polityczna dyskusji i podsumowanie pał temato Romengro statuso dzipnytko i socjalno dre Polska, Europa i dre celo sveto. Varykice bersiendyr przylija pes kaj but polityki i organizacji vyden pał da okazja peskre oświadczeni, dre save poruszynen ważna Romenge sprawy. Tetał sykavas varykicy řendyr.

Oświadczeniu savo vydyja jekhto vicesieratuno dre Komisja Europejsko Frans Timmermans i komisarzy Johannes Hahn, Marianne Thyssen, Věra Jourová, Corina Crețu.

Obdzias dadyves święto romane kulturakro i rypyras romane historiatyr, savi peđe century isys sphandło kotyr europejske historiasa. Pomimo dova kaj Roma isy najbarendyr tyknedyr nacja dre celi Europa, celo ciro isy naražona pe sodyvesytko dyskryminacja i marginalizacja. Phares řenge peđe dava te do-dział ke edukacja, ke bucia, ke godna warunki kherytka i pod-stawowa usługi sastypnytko.

Antycyganizmo kerel pes sojekh barendyr. Siundło isy pherdo ekstremalna vyphenibena. Vyphenen pes adzia i polityki. Dre interneto celo ciro barioł rakiryben nienawistno i hohane informacji. Łava ligiren ke nienawiść, a nienawiść ligireł ke maryben. Musinas te dorakheł, kaj Roma pał te na javen łokho celo ke napaści. Musinas te vytyrdeł wnioski historiatyr. Na moginas te podsycineł ke barendyr nienawiść.

Konieczno isy peđe dava zorało poparcio jamare podstawowe wartoścengge. Unia Europejsko kameł kaj dre społeczeństwo te javeł jekh traktowanie sare tyknedyr. Społeczeństwo dre savo Romen isy dasave sama ciacipena i możliwości syr saren vaviren. Dava isy wartości save kamas te bronineł.

Maškrethemytko Romano Dyves isy łači okazja pał podsumowanie osiągnięci Uniakre i vavirchane themengre pał po-

prawa integracja Romengry. Drom pał daja buty themengry kaj isy dre Unia sykaven unijna ramy pał strategia pał integracja Romengry, savi vligirdy isys dre 2011 berś. Unia deł baro wsparcio pe integracja Romengry. Strategia daja jandet tače efekty – dykhas poprawa, zwłaszcza dre edukacja.

Ceło ciro čhet jeszcze but te kereł, kaj Roma te moginen całkiem te wykorzystyneł peskro potencjało. Komisja Europejsko zachęcineł thema kaj isy dre Unia Europejsko i sare partneren, kaj te dorykiren dova so pes podline, zorałedyr maryben dyskryminacjasa i wspieranio Romen dre udziało dre dzipen polityczno, gospodarczo i społeczno. Jone to jame.

Zaphandylen da kotyr, dre savo centurendyr isy marginalizacja, wymagineł współpraca cełe Europakry. Polityki pe sare hucipena, cełethemengre i lokalna, musinen pes zorałedyr te postaryneł te poprawineł paciaben maškre Romendyr i vavire manusiendyr, i te zapewnineł Romenge dasave sama ciacipena i szansy adzia syr vavir Europejczykenge.

Komisja Europejska zaphendzia, kaj dre ciro 2021-2027 łengre działani pał Romendyr skupinena pes pe edukacja, bucia, opieka sastyznytko, khera, ewidencja manusiengry i kwestii pał równość dziuwlengry i mursiengry, i maryben dyskryminacjasa.

Oświadczeniu savo vydyja Sekretarzo Stanu USA Michael R. Pompeo

Pał łav guvernoskro USA bare przykerybnasa gratulinav Romenge pał okazja Maškrethemytko Romano Dyves.

Dre da dyves dodykhas barvało dziedzictwo kulturowo i tradycji Romengre, i łengre zasługi dre desia thema pe ceło sveto kaj isy bešte, i dre dava dre USA. Nastety bute Romen ceło ciro dotykineł dyskryminacja, segregacja i marginalizacja dre sodyvesytko dzipen. Vykarhas sare guverny kaj te podłten działani pał zwalczanio natolerancja pe Romendyr i vavir zmarginalizowana grupy manusia, i pał dova kaj te javeł ten możliwość ke ceło dzipen obywatelsko i gospodarczo, pełde dava kaj dasavo zaligirylen promineł stabilność i demokracja.

USA potwirdzineł kaj podlijja pes ke buty pał godność i jekhipen sare Romengry pe ceło sveto.

Oświadczeniu savo vydyja Timo Soini, sieratuno dre Komiteto Ministrengro dre Rada Europakry, Ministro pał Sprawy Pałthemytko dre Finlandia

Dre dadyvesuni Europa dova syr isy traktowana Roma i Tradypnytko isy ceło ciro poważno problemo dre ciacipena manusitka. Pomimo dova kaj bary buty keren pherdo guverny dre thema kaj isy dre Rada Europakry, to Roma ceło ciro dzide isy dre dyskryminacja, ciororypen i wykluczenie społeczno. Dodziapen ke podstawowa ciacipena, adzia syr sastypen, khera, edukacja i bucia, ceło ciro nani gwarantowano. Dava wymagineł te javeł sparudo.

Maškrethemytko Romano Dyves isy okazja kaj te przyrypyras jamare łava kaj podlijam pes pał działani kaj te rakhas ciacipena manusitka, te prominas jekhipen i kaj te najaveł dyskryminacja pe Romendyr dre Europa. Trzeba adaj te podkreśli-neł kaj najbutedyr podatna pe dava isy dziuvla i čhaja romane, i čhaja Tradypnytko, save isy dre najzorałedyr pokrzywdzono grupa manusia dre dadyvesuni Europa.



Fot. Anna Szymańska

Sare dziuwljen i čhajen, i maškre łendyr romane nacjaty, maś te javeł ciacipen ke swobodno dzipen, ke peskro vykennydypen by zorałe presjaty pełde społeczność, semenca i them. Dział adaj pał zagwarantowano podstawowa ciacipena manusitka.

Pał dava ceło musinas te hadet świadomość pał temato save zorałe przeszkody isy gił dziuvla romane i tradypnytko dre dodziapen ke sprawiedliwość i ciacipena. Musinas te podłet pes działani, kaj te javeł zorałedyr pozycja romane i tradypnytko dziuwljen. Działani kaj te rozphandet dasave problemy syr marybena i čhingardzia kherytko, zasygnedyr i pe zor romandunipen i paruiben manusienca. Dre dava konteksto fińsko prezydencja kerdzia ostatnio VII Maškrethemytko Konferencja Romniengry (25-25 marco 2019), pe savi badana isys da sare problemy i rakirdo isys pał wnioski dałesty, save javena line teł uwaga dre przyszła bucia pał dava dre Rada Europakry.

Peskre oświadczeni pał da okazja vydyne też organizacji, save działynen pał pomoc Romenge dre Polska.

Już butedyr syr pańdziesieł berś Polaki i Roma dzide isy pasie pestyr. Da sąsiedztwo uthoveł pes vavirčanens, najkehvar isy kutedyr, a najekhvar butedyr udyno. Na deła pes te ugaruveł kaj Roma isy zaphandli grupa manusia, najbutedyr dre kwestia peskro kulturowo tabu. Chociaż but łokhes, to jednak cirośa dava stano pes łokhes sparuveł, a granzy dekadaty pe vavir dekada może na pharion, ale po kuty rozdzian. Idealno dowodo pał ściaciakiryben da teoria isy dova kaj już 48 berś dałesty Roma postanowindle kuty te phagireł tajemnicy pał peskry nacja – pał historia, kultura i tradycja, i zorganizyndte I Svetytko Kongreso Romengro. Pał rypyryben dołesty, so berś dre dyves 8 kwietnio jakha cełe svetoskre dykhen pe Romendyr, kaj łengre – adzia zorałes vavirčhane – perspektywaty te dykhet sodyvesytko dzipen, te przydykhet pes romane problemenge i potrebenge, ale też khetanes łenca te siareł pes.

łłum. K. Stempień

Limanowski pat

czyli gdzie przenieść Romów, których nigdzie nie chcą

Po niespełna trzech latach wracamy do kontrowersyjnego tematu Romów z ulicy Wąskiej w Limanowej, którzy traktowani byli jak przysłowiowe kukułcze jajo. W 2016 roku pisaliśmy o tym jak władze Limanowej próbują doprowadzić do wyprowadzki Romów ze starego, nienadającego się do zamieszkania domu i szukają dla nich nowego miejsca zamieszkania w sąsiednich gminach. Niestety, w żadnej z nich Romowie nie byli mile widziani.

Agnieszka Bieniek

Sami Romowie wciąż liczyli na to, że ostatecznie sąd wstrzyma eksmisję i tak też się stało. Pod koniec czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Limanowej wydał postanowienie o zawieszeniu postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez komornika wobec trzech rodzin, zamieszkujących budynek przy ul. Wąskiej. Według sądu istniała obawa, że w rzeczywistości Romów nie będzie dokąd eksmitować, gdyż burmistrz Czchowa wydał zarządzenie porządkowe o zakazie zasiedlenia nieruchomości kupionej przez samorząd miasta z przeznaczeniem na nowe lokum dla Romów, twierdząc że ich obecność przyczyni się do zakłócenia porządku publicznego i stworzy zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców gminy.

Tymczasem inne gminy, w tym Chełmiec, również otrzymały środki na poprawę warunków mieszkalnych dla rodzin romskich ze swojego miasta. Za kwotę 240 tysięcy złotych planowano kupić dom lub mieszkanie, poza gminą. Wójt Bernard Stawiarski nie obawiał się o konflikty podobne

do tych rozgrywających się w Limanowej i Czchowa. – *Jesteśmy w trakcie poszukiwania nieruchomości. Kilka razy byliśmy blisko zakupu, nawet poza terenem gminy, ale ostatecznie nie dochodziło to do skutku z różnych powodów, na przykład stwierdzenia braku drogi dojazdowej. Są trudności, bo było i tak, że właściciel zastrzegł, że nie sprzeda domu jeśli ma on zostać przeznaczony dla rodziny romskiej* – mówił mediom wójt. Komentując sytuację w Limanowej i Czchowie stwierdził, że wydawanie zakazów zasiedlenia nieruchomości to absurd nie z tej ziemi, a on sam, w ramach wolnego rynku mógłby kupić dla Romów lokal choćby w Sopocie, bo mają prawo mieszkać wszędzie. Ostatecznie dla pięcioosobowej rodziny romskiej zakupiono dom na terenie Nowego Sącza. Wcześniej rodzina mieszkała w baraku, bez dostępu do bieżącej wody. – *Każdy ma prawo wyboru miejsca zamieszkania i nie musi o tym informować władz miasta. Szanuję prawa obywateli i mam nadzieję, że nowa rodzina spotka się z życzliwym przyjęciem sąsiadów na osiedlu Wólki* – skwitował Ryszard Nowak, Prezydent Nowego Sącza.

Kolejnym podobnym przykładem jest gmina Łącko, która od MSWiA dostała do dyspozycji 900 tysięcy złotych w ramach rządowego programu romskiego, za tę kwotę władze mieli znaleźć lokum Romom z osady w Maszkowicach. Obserwując zdarzenia na linii Limanowa-Czchów nie spieszo było im jednak do podpisywania umowy z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim w Krakowie. Wójt Jan Dziedzina nie dawał jasnych deklaracji co do realizacji zadania, deklarował jedynie, że z uwagi na małą ilość budynków mieszkalnych na terenie swojej gminy, skazany jest na poszukiwanie mieszkań poza terenem gminy Łącko, co miało się wiązać z protestami lokalnej społeczności i naciskami na władze samorządowe.

Jak widać podobne problemy do tych, które mają Romowie w Limanowej mają również Romowie w innych miejscowościach. Wracając jednak do Limanowej zachowując chronologię, w sierpniu 2016 Roman Kwiatkowski prezes Stowarzyszenia Romów w Polsce wydał oświadczenie dotyczące interwencji służb wojewody i nadzoru budowlanego w sprawie budynku przy ul. Wąskiej, w którym



Z upływem kolejnych miesięcy w realnej sytuacji Romów z Limanowej nie zmieniało się nic, wrzało za to na wokandach sądowych. Zwyktemu śmiertelnikowi ciężko byłoby zorientować się w przedmiotach kolejnych postępowań i procesów, z których jeden unieważniał drugi.



wyraził obawę, że rodziny romskie w okresie jesienno-zimowym nie będą miały zapewnionego bezpiecznego lokum, tym bardziej, że sprawa sądowa może trwać nawet kilka lat. Dziękował także Wojewodzie Małopolskiemu za realne działania i plany w sprawie limanowskich Romów.

Podczas wrześniowego (2016) posiedzenia sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych poruszono temat warunków mieszkaniowych w małopolskich osiedlach romskich, obecny był m.in. burmistrz Limanowej Władysław Bieda oraz przedstawiciele romskich stowarzyszeń. – *Dalsza realizacja programu została zablokowana przez upór rodzin romskich, które nie chcą się przeprowadzić oraz burmistrza Czchowa, który wydał zarządzenie. Jest ono niezgodne z prawem, a dla Romów rasistowskie i dziwi mnie postawa pewnych osób, rządzących w naszym kraju, które działają opiejszale. Śmiem nawet twierdzić że pewne czynności podejmuje się przeciwko realizacji programu, a słowa „integracja” i „prawa człowieka” są pojęciami względnymi, oderwanymi od rzeczywistości. To przykre i bardzo boli* – stwierdziła podczas posiedzenia asystentka burmistrza Limanowej ds. mniejszości romskiej Monika Sternal. Swoje zdanie wygłosił także jeden z mieszkańców Limanowej, który sam szuka nowego lokum dla swojej rodziny. Według niego sołtys jednej z gmin stwierdził, że najpierw muszą sobie Romów „ogłębnić”. Sternal porównała tę nieprzyjemną sytuację do czasów niewolnictwa. W dalszej części spotkania próbowano usystematyzować sposób kupowania nieruchomości na wolnym rynku i porozumiewania się samorządów w kwestii zakupu nieruchomości dla Romów.

Podobna sytuacja do ekscesów z Limanowej wydarzyła się tymczasem w Tymbarku, do którego chciała przeprowadzić się pięcioosobowa rodzina romska, która do tej pory mieszkła na osiedlu w miejscowości Koszary z gminy Limanowa. Romowie sami wybrali lokum, na polecenie władz samorządu. Na zakup domu gmina dostała 200 tys. zł z rządowego programu integracji, pozostałe koszty – 20 tys. zł – miały zostać pokryte z budżetu samorządu. Zamiar spotkał się z natychmiastowym oporem, wójt gminy Tymbark, Paweł Ptaszek wyraził negatywne stanowisko co do przeprowadzki Romów i zorganizował spotkanie z mieszkańcami osiedla, na którym miałyby zamieszkać romska rodzina. Zbierano podpisy pod oficjalnym pismem z protestem. Ostatecznie gmina odstąpiła od zakupu nieruchomości w Tymbarku. Później Romom proponowano przeprowadzkę do Koniny w gminie Niedźwiedź, co również nie obyło się bez protestu mieszkańców.

W listopadzie 2016 Stowarzyszenie Romów w Polsce wydało oświadczenie dotyczące wszczęcia przez Prokuraturę Rejonową w Tarnowie śledztwa w sprawie zarządzenia burmistrza Czchowa, zakazującego zasiedlenia nieruchomości kupionej przez władze Limanowej dla romskich rodzin. Stowarzyszenie złożyło zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Tarnowie o możliwości popełnienia przestępstwa przez burmistrza Marka Chudobę. Jego decyzja o zakazie zasiedlenia domu została w oświadczeniu porównana do *zarządzenia wydanego w dniu 28 maja 1942 roku przez dr Rupprechta, Kreishauptmanna des Kreises Warschau, w którym polecił umieścić Cyganów w dzielnicy żydowskiej (getcie) bez możliwości jej opuszczenia.*

Do sądu trafiła jeszcze jedna sprawa – burmistrz Czchowa Marek Chudoba skierował zawiadomienie o możliwości popełnienia tzw. przestępstwa urzędniczego do limanowskiej prokuratury przeciwko burmistrzowi Limanowej Władysławowi Biedzie. Zarzucił mu m.in. przekroczenie uprawnień przy zakupie nieruchomości na terenie Czchowa i wyłudzenie dotacji na realizację programu integracji społeczności romskiej. W zawiadomieniu ujęto też domniemane wyłudzenie poświadczenia nieprawdy podczas kontroli budynku, którego miał się dopuścić podległy burmistrzowi pracownik Urzędu Miasta Limanowa.

Tymczasem, jak gdyby nigdy nic, pod koniec listopada 2016 Rada Miasta Limanowa zdecydowała o zakupie kolejnych domów dla romskich rodzin. Samorządowi przyznano na ten cel 600 tysięcy złotych. Na polecenie samorządu trzy rodziny romskie, które zamieszkują lokale o niewystarczającym metrażu, miały znaleźć dla siebie odpowiednie lokum. Burmistrz zastrzegł jednak, że nie zakupi żadnego nowego mieszkania dopóki nie sfinalizują się sprawy wcześniej zakupionego domu w Czchowie, do którego Romowie z Wąskiej wciąż nie mogli i nie chcieli się wprowadzić.

Plany spełzły na niczym, samorządy były zmuszone zrezygnować z rządowych pieniędzy przeznaczonych w roku 2016 na zakup domów dla Romów. Gmina Łącko zwróciła 900 tys. zł, miasto Limanowa 600 tys., zaś gmina Limanowa 200 tys. zł. Na mieście Limanowa wciąż pozostał jednak obowiązek realizacji zadania z 2015 roku, czyli rozwiązanie sprawy zakupionego dla Romów domu w Czchowie, którego de facto nie mogą oni zasiedlić. W tej właśnie sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich

„Środki które powinny służyć Romom, poprawiać ich sytuację i warunki życia zostały wykorzystane w sposób niezgodny z wolą samych zainteresowanych

złożył pozew o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych i zawieszenie postępowania egzekucyjnego wobec Romów, gdyż ich eksmisja wiązałaby się z pozbawieniem ich dachu nad głową, dopóki na przeznaczonym dla nich domu w Czchowie wciąż obowiązywał zakaz zasiedlenia.

Sytuacja uległa zmianie, gdy dnia 1 lutego 2017 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie orzekł nieważność zarówno zarządzenia porządkowego burmistrza Czchowa, jak i podjętej później uchwały rady miejskiej. Sąd w ramach jednego postępowania rozpatrywał trzy skargi: wojewody na zarządzenie burmistrza Czchowa, wojewody na podjętą później przez Radę Miejską w Czchowie uchwałę zakazującą zasiedlenie nieruchomości i trzecią skargę, na tę samą uchwałę, którą wniosło do sądu miasto Limanowa. – *Zarządzenie, jak i uchwała rady w Czchowie która je zatwierdziła, były ewidentnym skandalem i rażąco naruszały prawo. Orzeczenie WSA to potwierdza. Pan burmistrz Czchowa wymyślił sobie, że na terenie jego gminy nie obowiązuje prawo polskie. Szkoda tylko, że pan wojewoda nie zdecydował się na uchylenie tego zarządzenia od razu, w postępowaniu nadzorczym. Od samego początku miasto Limanowa było pewne, że sposób działania, który wybrał burmistrz Czchowa nie przyniesie mu powodzenia* – skomentował sprawę portalowi limanowa.in reprezentujący Limanową radca prawny Krzysztof Smaga.

Bojowe nastawienie udzieliło się także tym najbardziej zainteresowanym, romskie stowarzyszenie „Amare Roma” z prezesem Janem Ciuręją na czele, zarzuciło burmistrzowi Władysławowi Biedzie działania niehumanitarne, rasistowskie i niezgodne z konstytucją, ponieważ odmówił on przekazania zakupionego domu w Czchowie innym rodzinom romskim. Komisja rewizyjna Rady Miasta

uznała skargę za bezzasadną, tłumacząc swoje stanowisko tym, że zawarte są konkretne wiążące umowy, których nie można zmienić. Stowarzyszenie ubiegało się również o realizację programu w miejsce miasta Limanowa, rada uznała jednak, że nie należy to do kompetencji samorządu, bo realizatorem programu romskiego jest wojewoda małopolski i do niego stowarzyszenie powinno wnioskować w tej sprawie.

Wyjściem z tego niezręcznego impasu dotyczącego Romów z domu przy ulicy Wąskiej miał być pomysł wybudowania dla nich domów kontenerowych, które miałyby zostać postawione na działce o powierzchni 36 arów w pobliskich Koszarach. Romowie mówili, że mimo wszystko woleliby nadal mieszkać w Limanowej, ale ostatecznie zgodziliby się na przeprowadzkę do Koszar. Kiedy zaczęła być mowa już nie tylko o kontenerach, a o budynku wielorodzinnym lokalna społeczność błyskawicznie sprzeciwiła się nowemu romskiemu sąsiedztwu i rozbudowywaniu – według ich opinii – już i tak sprawiającego problemy romskiego osiedla. Niemal natychmiastowo zebrano 300 podpisów pod protestem.

Czas upływał, a napięta sytuacja nie zmieniała się ani o jotę. Latem 2017 roku starosta limanowski Jan Puchała, chcąc wreszcie ruszyć sprawę z miejsca, zaproponował wojewodzie Józefowi Pilchowi, by przyznać trzem rodzinom romskim z Wąskiej należącą do miasta działkę mieszkalną usytuowaną obok komendy policji w Limanowej przy ulicy Żwirki i Wigury. Jakby tradycji stało się zadość działkowicze natychmiast wszczęli protest, a mieszkańcy limanowskiego osiedla nr 3, obejmującego teren o którym wspominał starosta proponowali jemu i wojewodzie, by na pomoc Romom zaczęli wydawać osobiste pieniądze. – *Jeżeli pan starosta chce zapewnić romskim rodzinom odpowiednie mieszkanie na terenie*

Limanowej lub powiatu limanowskiego powinien to uczynić z własnych środków. Podobnie może uczynić pan wojewoda. Natomiast angażowanie funduszy publicznych w sprawę spełniania kolejnych kapryśków ludzi, otrzymujących świetnie położony i wyremontowany dom, uważamy po prostu za bulwersujące – można było przeczytać w piśmie podpisanym przez 646 mieszkańców osiedla. Podkreślili, że władze powinny dążyć do wykonania wcześniej zawartych umów i przesiedlić rodziny romskie z Wąskiej do Czchowa, zamiast wydawać na nie kolejne publiczne środki. – Otrzymały już pomoc, o której większość rodzin w naszym regionie, gdzie na wszystko trzeba sobie zapracować ciężką codzienną pracą, może wyłącznie pomarzyć – argumentowali w swoim piśmie mieszkańcy.

Słuszność wydatkowania ogromnej ilości środków zakwestionowała również Najwyższa Izba Kontroli. Opublikowała ona raport, w którym podsumowała m.in. prace małopolskich samorządów w ramach *Programu integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020*. Według NIK Program w obecnej formie stanowi bardziej element pomocy socjalnej i materialnej dla Romów, promując postawy roszczeniowe, zamiast skłaniać do większej aktywności społecznej. Kontrola skomentowała także kontrowersyjną praktykę gmin małopolskich przy realizacji zadań z zakresu mieszkalnictwa poprzez zakup nieruchomości dla Romów poza swoim terytorium. W ocenie NIK nie służy to idei integracji, a także zasadom realizacji obowiązków gminy wobec członków jej wspólnoty wynikającym z ustawy o samorządzie gminnym, stwarzając dodatkowo ryzyko wystąpienia konfliktów oraz utraty dotychczas osiągniętych efektów. – *Taka sytuacja stwarza ryzyko utraty dotychczas osiągniętych efektów i wypracowanych pozytywnych roz-*



Z politycznych gier można odnieść wrażenie, że wszyscy chcą dla Romów jak najlepiej i działają w ich interesie, ciężko tylko o efekty tych starań.

wiązań wynikających z wcześniej realizowanych zadań przez daną gminę na rzecz społeczności romskiej – czytamy w raporcie. W związku z wynikami kontroli NIK skierowała do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wnioski o podjęcie działań mających na celu doprecyzowanie zapisów programu integracji.

W styczniu ubiegłego roku Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę kasacyjną władz miasta na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, który uznał za nieważne uchwałę radnych i zarządzenie burmistrza zakazujące osiedlenia się Romów na terenie gminy Czchów. Tym samym otworzyło to romskim rodzinom drzwi do przeprowadzki do zakupionego im w 2015 roku domu.

Z kolei w lipcu 2017 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie po ponownym rozpatrzeniu innej sprawy, stwierdził nieważność uchwały Rady Miasta Limanowa, wyrażającej zgodę na zakup budynku w Czchowie dla romskich rodzin z ul. Wąskiej. W pierwszym wyroku, który zapadł w 2016 roku, krakowski WSA nie uznał gminy Czchów za stronę prowadzonego postępowania. Z tego powodu samorząd zaskarżył to rozstrzygnięcie do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który w marcu 2017 zmienił decyzję WSA w Krakowie przyznając gminie Czchów prawo do udziału w tym postępowaniu. W lipcu 2017 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie wydał orzeczenie w sprawie uchwały Rady Miasta Limanowa, dotyczącej wyrażenia zgody na zakup budynku w Czchowie z przeznaczeniem na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych rodzin romskich z ulicy Wąskiej, a Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie podtrzymał ten wyrok.

Według Burmistrza Limanowej Władysława Biedy, wyrok ten nie oznacza jednak, że Romowie do domu w Czchowie przeprowadzić się

nie mogą. – *Nieruchomość została przez nas kupiona i postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego tego nie podważa. Miasto jest właścicielem domu i Romowie mogą tam mieszkać* – mówi.

Zagmatwana sądowa wojna ma także swą drugą odsłonę. Kiedy Romowie oskarżyli władze limanowej, że groźbami zmuszają ich do przeprowadzki, w obronę wzięli ich Rzecznik Praw Obywatelskich. Według niego, zachowanie wóldarzy Limanowej jest bezprawne i narusza prawo do życia prywatnego i swobody wyboru miejsca zamieszkania, które przysługuje wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, niezależnie od pochodzenia narodowego czy etnicznego. Sprawa najpierw trafiła do Sądu Rejonowego w Limanowej, a wyrok był korzystny dla limanowskiego samorządu. Postępowanie wykazało, że nie ma żadnych przesłanek do tego, by twierdzić, że Romowie podpisali akt notarialny o wyprowadzce w wyznaczonym terminie z walącego się domu pod wpływem groźby lub pomyłki, jak próbowali to wcześniej tłumaczyć. Według sądu rodziny romskie znały cel programu, wiedziały gdzie miasto kupuje dla nich nieruchomości i akceptowali to, a nawet zgłaszały uwagi co do prac remontowych w zakupionym przez miasto budynku w Czchowie. – *Środki które powinny służyć Romom, poprawiać ich sytuację i warunki życia zostały wykorzystane w sposób niezgodny z wolą samych zainteresowanych* – powiedział limanowej.in Marcin Sośniak z biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Po złożeniu odwołania sprawa trafiła do Sądu Okręgowego. W apelacji zarzucano Sądowi Rejonowemu w Limanowej m.in. naruszenie Konstytucji RP oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sąd uchylił jednak ten akt.

Sam burmistrz Czchowa Marek Chudoba utrzymywał, że w całym tym

zamieszaniu przedmiotem nie jest gmina Czchów, ale kwestie systemowe i uchwała Limanowej w sprawie zakupu nieruchomości w innej gminie, a nie jego zarządzenie. Według burmistrza zarządzenie to nie było skierowane przeciwko Romom, tylko każdemu samorządowi, który chciałby zasiedlić nieruchomość na terenie innej gminy, ponieważ jest to zadanie własne gminy, które powinno być realizowane na terenie własnym.

Z upływem kolejnych miesięcy w realnej sytuacji Romów z Limanowej nie zmieniało się nic, wrzało za to na wokandach sądowych. Zwyktemu śmiertelnikowi ciężko byłoby zorientować się w przedmiotach kolejnych postępowań i procesów, z których jeden unieważniał drugi. Polityczna batalia trwa już bez mała trzy lata. Z politycznych gier można odnieść wrażenie, że wszyscy chcą dla Romów jak najlepiej i działają w ich interesie, ciężko tylko o efekty tych starań. Poszkodowanych za to nie brak, bo krzywdzone czują się gminy, którym podrzuca się Romów jak tykającą bombę; krzywdzeni czują się ich mieszkańcy, bo boją się uciążliwych sąsiadów i naruszenia spokoju, za co posądzeni są o rasizm i ksenofobię i wreszcie krzywdzeni są sami Romowie, którzy w tej patowej sytuacji od lat nie mają większego wpływu na swój los. Nawet gdyby zdecydowali się na przeprowadzkę do któregoś z proponowanego im lokum, nie wiedzą jak będą tam odebrani przez mieszkańców. Wcześniejsze liczne protesty sugerują raczej chłodne przyjęcie. Może by tak dla odmiany wziąć przykład z Marcinkowic, gdzie w 2016 roku przesiedlono trzy romskie rodziny z Wąskiej. Mieszkańcy wsi najpierw protestowali przed nowymi sąsiadami, teraz nawet wpadają na kawę. Romskie dzieci radzą sobie w szkole, a dorośli szukają pracy. Czy to nie idealny przykład tego, że nie taki Rom straszny jak go malują?

Kaj

te przelidział e Romen Limanowatar sawen niko na kamoł te przitoł?



Pał maj trin bersz zalilam amen inkie sprawacha ła Romengi dałe Limanowa pałe ulica Wąska. Oła Roma kodarik rakhłe pes andre trudno sytuacja, bo żadno urzędos na kamoł pe peste te łał kaj te załatwinoł koja sprawa. Andro 2016 bersz, pisinachas pał oda sar o raja Limanowatar kamnas te przeligienoł odarik ła Romen andre awer gmina, bo beszenas andro khiera so imar na nadainenas pes kaj watreko kodoj te beszoł, ale niestety andre koła awer gmuni na kamnas ła Romen te przitoł.

tłum. Sebastian Donga

Le Romen sas nadzieja kaj o sundos zachudoła e eksmisja i na ciwna łaen odarik kaj beszen awri, i kawka zdecydindzias o sundos kaj szaj jałte Limanowate andre koła khiera. O Sundos Rejonowos Limanowate widińias postanowienie kaj o komornikos hino te odwołinoł e eksmisja i kaj koła trin rodziny szaj jałcion i szaj kodoj beszen pe ulica Wąska. O sundos darłas ołestar kaj sar pozwolinoła e komornikoskie łaen te ciwoł awri dało khiera ta na jawła ła Romen palis kaj te dźiał, bo niko na kamoł łaen te przitoł. O Burmistrzosa dało Czchów widińias zarządzenie kaj ła Romengie na sas wolno te wprowadzinoł pes andro khier sawo cindźias o samorzados Limanowatar pherdało Roma, bo phentas kaj sar o Roma jawna odoj ta zasinena pes problemi i kaj o oda stworzinoła niebezpieczeństwas kołe dźienengie so imar odoj beszen andre koja gmina.

Sas tisz awer gmuni, so hudłe łowe pe koda kaj te poprawinoł o warunki andre sawe beszen o Roma andre koła fori. Andro Chetmiec gielas 240 tysięcy złotych i kamnas wasz koła łowe

te cinoł khier, ale andre awer gmina. O Wójtos Bernard Stawiarski na darłas afka sar okła duj dźiene dałe Limanowa the Czchów, phendźias jof: – *Akanak rodas waresawo khier ła Romengie. Da kieciwar imar cindźiamas oda khier, nawet andro awer gimi, ale palis naści cinahas kszuż różna powodi sawe pes pojawinenas, na przykład kszuż oda kaj na sas dojazdos dromeja kie koda khier. Hin phares, bo hin tisz kafa kaj o dźieno so bikienoł o khier phenoł amengie kaj sar o khier hin te jawoł pherdał o Roma ta akor na bikienła. Sar pes wiphentas pał koja sytuacja Limanowate the andro Czchów ta phendźias kaj kajse zakazi kaj o Roma naści pes wprowadzinen andro khiera ta w ogóle na mieścinoł pes andro szero. Khatar kajso wareso? Jof korkoro cindźiahas khier po wolno rynkos nawet andro Sopot bo ła Romen hin prawos te beszoł wszędzie. Pał saworeste udińias pes te cinoł khier pherdało Roma Newo Suncoste. Sigieder oja rodzina beszołas andro barakos, kaj nawet na sas łaen nawet pańi. – *Każdones hin prawos te wikidoł than kaj kamoł te beszoł i na musinoł te phenoł pał oda ła rajengie dał koda foros. Me szaninaw o prawos manuszeskro i hin man nadzieja kaj oja rodzina dźiwła taćies**

peskre sąsiadencia po osiedlos Wólki – phendźias o Ryszard Nowak, prezydentos ła Newo Suncoskro.

Podobno przykłados sas andre gmina Łącko sawi hudlas dało Misi-sterstwas Spraw Wewnętrznich i Administracji 900 tysięcy złotych khato rządowo programos pherdało Roma. Wasz koła łowe o raja ande koda foros sas te rakhoł khier pherdało Roma Maszkowicendar. Sar o raja kodarik dikhienas pe Limanowa the po Czchów, ta na ingen kamnas te podpisiñoł e umowa ła Małopolsko Urzędosta Wojewudzko Krakowoste. O Wójtos Jan Dzedzina krincinłas i na kamłas pes te podłoł kołestar, bo phentas kaj kszuż oda kaj hin odoj ciuno khiera, andre łeskri gmina, musinoł te rodoł kaj awreter, andro awer gmuni. O dźiene so beszen andre gmina Łącko protestinenas i wimaginenas ła rajendar, kaj te na sprowadzinoł e Romen odoj.

Afka sar dicioł, kajse problemi sawe hin ła Romen Limanowatar hin tisz Romen dał awe gmuni ci fori. Ale phenaha mek wareso pałe Limanowa. Sierpnioste andro 2016 bersz o Roman Kwiatkowski, prezesis Stowarzyszenio Romengro andre Polska, widinias oświadczenie pał oda so kierde o służbi khato wojewodas

” *Sawore pes čiujinen poszkodaowana, o gmini bo podciwoł pes łengie e Romen, o dżiene so beszen po osiedli kaj o Roma pes przeprowadzinen, bo daran pes nowe sąsiadendar, i kszuż oda hine posundzimen waszo rasizmos, skrzywdzimen hine tisz o Roma, bo nigda naści korkore zdecidinen wasz peskie.*

the służbi dało nadzoros budowlano. Akor dżiałas pało khier sawo sas pe ulica Wąska. Phendźias jow kaj darał pał koła rodziny kaj na jawła ten bezpiecznie than te beszoł, bo sar jawła o jewend ta jawna odoj phuj warunki andre koda khier, i nane odoj bezpiecznie, i mek e sprawa sundowo szaj mek dżiał sawe trin bersz. Pali-kierłas tisz łe rajengie dało Wojwe-wództwos Małopolsko, wasz oda kaj jon poddżian kie sprawa inaczej i kaj starinen pes te pomożinoł łe Romen-gie Limanowatar.

Andro wrześnios 2016 bersz o raja dałe sejmowo Komisja pherdał e Mniejszośćia Narodowo the Etnicz-no skidłe pes i owakiernas o warunki andre sawe beszen po osiedli o Roma Małopolskate. Sas tisz odoj o bur-mistrzos Limanowatar o Władysław Bieda, the sas tisz odoj o reprezen-tanti Romane stowaszyszeniengre. – *Oda programos jaćlas zablokimen kszuż oda kaj o Roma na kamnas pes te przeprowadzinoł the kszuż o bur-mistrzos dało Czchów, bo jow dińias koda zarządzenie, kaj na sas wolno łe Romengie te wprowadzinoł pes andro khiera so cindźias o samorzqdos Limanowatar. Oda zarządzenie nane legalno the mek w dodatku rasistowo i dziwinoł man oda sar o raja so rzundzinen, nić na kieren, bo specjalnie precirden e buci kaj te unikiñoł o tematos. Phenawa buter, zamiast te pomożioł ta niektóra dżiene kieren na odwrót, a ław kajso sar „integracja”, albo „prawos manuszeskro” w ogóle nane szanimen. Hin oda przykro i zorałes oda dukhał – phendźias e Monika Sternal, asystentka łe burmistrzskri dałe Limanowa, zo zajminoł pes odoj romane sprawen-ca. Phendźias odoj ław dżieno so*

tisz beszoł Limanowate i rodoł newo than te beszoł pherdał peskri rodzi-na. Phendźias jow kaj andre jekh gmina phende łeskie kaj najpierw o dżiene musinen peskie te „obdi-khoł” łe Romen. E Monika Sternal phendźias pał koda kaj podobnie sas sar łenas o dżiene niewolnikien, bo pirszo łen obdikhienas palis łen ci-nenas. Palis wakiernas pał oda sar te cinoł khiera pherdał o Roma pe wol-no rynkos, the sar o samorzqdi szaj maszkar peste pes dowakieren.

Podobno sytuacja sas tisz andro foros Tymbark. Kamłas pes odoj te przeprowadzinoł rodzina, razem panć dżiene, so sigieder beszołas po osiedlos Koszary so hin andre Lima-nowsko gmina. O Roma korkore wi-kidłe o khier, bo kafka łengie phende o raja. Dało programos integracyjno Romenge e gmina hudłas 200 ty-sięcy złotych pe koda, kaj te cinoł khier pherdał o Roma, a reszta, czyli 20 tysięcy złotych sas te dokoćinoł e gmina. Oda pes od razu na zdicilas łe wójtoskie dałe gmina Tymbark. O wójtos, Paweł Ptaszek, kierzias spotkanie kołe dżienenca so beszen pe koda osiedlos, kaj sas o Roma pes te wprowadzinoł. Kidenas podpisi kaj na kamen kaj o Roma kodoj te jawen i ajci kierde, kaj e gmina na cindźias odoj oda khier. Palis kamnas kaj o Roma te przeprowadzinen pes andro Konin, andre gmina Niedźwiedz i odoj tisz na obgielas pes bi o prote-sti łe dżienengre so odoj beszen.

Andro listopados, andro 2016 bersz, o Stowarzyszenio Romengro andre Polska, widińias oświadczenie pał oda kaj e Prokuratura Rejonowo Tarnowostar kierzias śledztwos kołe sprawengie pał sawe sigieder pisina-chas. Zaliłe pes kołęja so kierzias

o burmistrzos dało Czchów, czyli oda kaj zakazindzias romane rodzinengie te wprowadzinoł pes andro khiera so cindzias o limanowsko samorzqdos. O Stowarzyszenio stchodźias zawiadomienie andre Prokuratura Rejono-wos Tarnowostar, kaj możliwo hin oda kaj o burmistrzos Marek Chu-doba, pchaglas o prawos. Koja decy-zja sawi jof podlilas, kaj nane wolno e Romengie te wprowadzinoł pes andre koda, khier jaćlas porówni-men kie decyzja sawi widińias andro 28 majos 1942 bersz o doktor Rup-precht, Kreishauptmann des Kreises Warschau. Dińias jof rozkazis kaj te thowoł e Romen andre żydowsko dzielnica, czyli andro getto i na sas łengie wolno imar kodarik te widział.

Andro sundos trafindzias mek jekh sprawa – o burmistrzos dało Czchów, o Marek Chuboda, skierin-dzias zawiadomienie kie prokuratu-ra, kaj o burmistrzos Limanowatar, o Władysław Bieda, phaglas o pra-wos urzędniczo. Phendzias o Marek Chuboda kaj wiłudzinde jon o łowe dało programos dotacyjno pherdał o Roma i kaj phagłe o prawos sar cinenas o khiera pherdał o Roma andre gmina Czchów. Phende jon tisz kaj pracownikos dało urzędos Limanowatar wiłudzindzias oda kaj warko chohadźias sar kontrolinenas o khier.

Andro listopados 2016 bersz, e Rada Miasta Limanowatar zdeci-dindzias te cinoł mek buter khiera pherdał romane rodzinie. Hudłe o raja Limanowatar 600 tysięcy złotych pe koda. Phende jon trine romane ro-dzinengie, so beszen andro cikno khier, kaj hine te rakhoł peskie ba-reder khiera, a jon łengie koła khiera cinena. Ale o burmistrzos Limanowa-

tar phendźias kaj na kierał nić dopóki o Roma na załatwinena koja sprawa kołe khieraja so sigieder cinde andro Czchów, ale andre koda khier o Roma ani na kamnas te dział, ani na sas łengie wolno, bo o burmistrzos dało Czchów łengie zabrunindźias.

I wkońcu na udinias pes nić te kieroł. O raja Limanowatar musinde te zreżigninoł kołe łowendar so hudłe po khiera pherdał o Roma andro 2016 bersz. E gmina Łącko oddinias 900 tysięcy złotych, o foros Limanowa oddinias 600 tysięcy złotych, e gmina Limanowsko oddinias 200 tysięcy złotych. O raja dało foros Limanowa, musinenas mek te załatwinoł koja sprawa dało 2015 bersz, koja sprawa łe khiereskri so cinde łe Romengie andre gmina Czchów, ale andre sawo naści pes wprowadzinenas. Kszuż koja sprawa o Rzecznikos Praw Obywatelskich kamłas te zablokinoł koja eksmisja, kaj o Roma te na jaćion bio dachos, bo te ćidahas łen awri dał koda khier, ta na jawlahas łen kaj te dział, bo andre koda khier so jaćlas cindo andro Czchów, o burmistrzos odarik zabrunindźias pes łengie odoj te wprowadzinoł.

E sytuacja pes zmienindźias andro lutos 2017 bersz, sar o Wojewódzko Sundos Administracyjno Krakowoste uniewarznindźias e decycja łe burmistrzokri dało Czchów, so zabruninłas łe Romengie pes te wprowadzinoł andre koja gmina, te uniewarznindźias tisz e uchwała sawi podliłe o raja kołe forostar. – *Zarządzenie the e uchwała sawi podliłe o raja sas skandaliczno the na sas zgodno łe prawoła. O Wojewudzko Sundos Administracyjno potwirdzinoł oda andro orzeczenie sawo widińias. O burmistrzos dało Czchów wimiślindźias peskie kaj andre łeskri gmina Polsko prawos nane obowięzkowo. Szkoda kaj o Wojewodas od razu na odćidźias koda so kierzdzias o burmistrzos the o raja odarik sar kiernas odoj nadzoris. O raja dało foros Limanowa od poczqtku dzianenas kaj koda so kierzdzias o burmistrzos dało Czchów na widziła łeskie po łacipen* – kała ława phendźias radcas prawno so reprezentinoł e Limanowa o Krzysztof Smaga.

” *O ćiona dźian, a e sytuacja łe Romengri Limanowatar na zmienindźias pes nić. Phares pes hin te zrozuminoł koła sawore sprawi sundowa the prawna.*

Palis zorałes pes tisz thode dzie ne so pes koła sprawacha inetere-sinenas, o romano stowarzyszenie „Amare Roma”, a prezesiskie odoj hin o Jan Ciureja. Jof phendźias kaj łe burmistrzoksie Władystawoskie Bieda w ogóle nas sas zależy po Roma, kaj koda so kierzdzias sas rassistowsko the kaj nane oda zgodno łą Polska Konstytucjacha, bo o burmistrzos zarzundzindźias kaj łe romane rodzinengie nas sas wolno te wprowadzinoł pes andro khier, sawo imar jaćlas cindo andre łeskri gmina. E komisja Rady Miasta na uznajindźias koja skarga, bo phenenas kaj hin różna umowi i nane łengie wolno koła umowi te zmieninoł. Oda stowarzyszenie kamłas tisz te przeloł koda programos rządowo pherdał o Roma sawo realizinłas o samorządos limanowsko, ale e rada odarik phendźias kaj jon naści den kaskie kamen oda programos, bo koda ko realizinoł koda programos pherdał o Roma hin o Wojewodas Małopolsko i kie łeste oda stowarzyszenie powinno pes te skierinoł.

Sar oła Roma Limanowatar sas te widziła dał koja sytuacja? Sas pomysłos, kaj e Romengie pałe ulica Wąska te wibudinoł khiera kontenerowa, pe działka so łą hin tranda szof ari andro Koszary. O Roma phenenas kaj wolindachas bi te beszoł Limanowate, ale kaj szaj bi pes przeligienen ko Koszary. Palis kamnas tisz te załatwinoł Romengie normalna khiera, ta o dzie ne so kodoj beszen od razu zaśinde pes te sprzeciwinol, bo na kamnas kaj o Roma łenca te sąsiadinen i kaj te na rozbudinen pes pe koła tereni, bo imar sas łen waresawe problemi. Oła dzie ne fes sik skidłe 300 podpisi bo protestinenas.

Linaje andro 2017 bersz o Starostas Limanowsko, o Jan Puchała, kamłas kaj koja sprawa łe Romengri pes te ruszinoł pało than, i dińias propozycja łe Wojewodaskie, łe Janoskie Pilch, kaj te przyznajinoł łe Romengie

pałe ulica Wąska działka mieszkalno sawi należinoł ko foros Limanowa, sawi hin pasze Komenda Heładuńi Limanowate. I sar zwykle dzie ne so łen hin tisz dźałki pasz koda than, zaśinde te protestinoł, a dzie ne so beszen po osiedlos numer 3, bo właśnie pe koda terenos pes wprowadzindachas o Roma, dine propozycja łe Wojewodaskie, kaj pe pomoca łe Romengie me widen jof the o Starostas łowe dał peskri własnó żeba. – *Sar o Starostas kamoł te zapewninoł khiera łe romane rodzinengie Limanowate, ta szaj oda kieroł ale dał peskri żeba. Kafka tisz szaj kieroł o Wojewodas. Holaroł amen oda kaj uziwinol pes publiczna łowe, kaj te spetninoł zachcianki manuszengre, so huden łacie khiera, pe łacie thana, i amen koteja amen na zgadzinas* – kała ława szaj przeczytinias andro pismos tefo sawo podpisinde pes 646 dzie ne so beszen pe koda osiedlos. Phende tisz kaj o raja powinna sas te przeligienoł łe romane rodzinen pałe ulica Wąska kafka sar sas andro umowi so jaćte ustalimen sigieder, czyli andro Czchów, a na te widoł inkie buter publiczna łowe. – *Hudłe imar kajsi pomoca pał sawi większośćia rodziny so adaj beszen szaj ćia peskie pomarzinen, hudłe kajsi pomoca, a amen musinas pe saworeste korkore peskie te zarobinoł* – phende andre koda pismos o dzie ne so odoj beszen.

E Najwyższa Izba Kontroli sprawdzindźias sar sar o samorządzi widen koła łowe so huden po Roma. Widine jon raportos sawo sikawłas e bući samorządengri dałe Małopolska, sar jon widenas o łowe kołe *Programostar pe integracja Romengri andre Polska andro bersza 2014-2020*. I zauważinde oda kaj za but o samorządzi widenas łowe pe pomoca socjalno zamiast te pomożinoł łe Romengie, kaj te zaśinen te łoł bareder udziałos andro codzienno spoteczno dźiwipen. E Kontrola skomentindźias tisz koda so kieren o gmini sar roden khiera

pherdał o romane rodzini, oda kaj roden łengie thana andro awer gmini, a na andre peskri. Phendźias e Kontrola kaj na słuźinoł oda integracjake, i kaj na zgadzinoł pes oda zasadenca i ustawacha, sawe powinno e gmina te likieroł sar dział pało załatwiszagos kajse sprawengri sar cinen khiera pherdał o dziene dał peskri gmina i kszuż oda właśnie zaśinen pes konfikti i oda so do tej pory pes udoł te osiągninoł, saworo przeperoł. Koła kontrolatar so kierdźias e Najwyższa Izba Kontroli wigielas oda kaj o NIK skierindźias pes ko Ministerstwow Spraw Wewnętrznych i Administracji kaj jon te withowen dokładneder zapisi te porogramoskro integracyjno.

Styczniošte, andro 2017 bersz, o Naczelnio Sundos Administracyjno Warszawate odćidźias e skarga kasacyjno so sthode o raja dało Czchów kszuż e decyzja so podlilas o Wojewódzko Sundos Administracyjno Krakowoste, bo o sundos Krakowostar uznajindźias jako nieważno e uchwała sawi podliłte o raja the o zarządzenie te burmistrzoskro dało Czchów, so zakazintał te Romengie pes te przeligienoł po terenes ta gminakro Czchów. I kszuż oda akanak te Romen sas phuterdo o wudar i szaj pes wprowadzinde andre koda khier so cindźias te Romengie o raja Limanowatar andro 2015 bersz.

Palis inkie andro lipcos 2017 bersz, o Wojewódzko Sundos Administracyjno Krakowoste, sar przydikhłte pes mek jewkhar awrona sprawakie, akor phendźias kaj e uchwała ta Miejsko Radakri dałe Limanowa nane ważno, czyli koja uchwała so dińias pozwolenie pe koda kaj szaj cinen te Romane rodzinengie pałe ulica Wąska koda khier andro Czchów. Andro pierwszo wyrokos, sawo wigielas andro 2016 bersz, sawo widinias o Wojewódzko Sundos Administracyjno Krakowoste na lilas pod uwage ta gmina andro Czchów. Kszuż oda o samorządos dało Czchów stchodźias zaskarżenie ko Naczelnio Sundos Administracyjno Warszawate kaj o WSA Krakowostar na lilas ten pod uwage, i akor o sundos Warszawatar zmienindźias e decyzja te sundoskri dało Krakowos i dińias ta gmina Czchów prawos te reprezentinoł peskri sera andre koja sprawa. Andro

” *Koła rzeczi sawe sas przeznaczeniem pherdał o Roma, kaj łengie pes feder te dźiwoł, jaćte phujes wikożistimen i na kafka sar bi kamnas koła dziene sawengie pes koja pomoca należinoł.*

lipcos 2017 bersz, o Wojewódzko Sundos Administracyjno Krakowoste widińias orzeczenie pe koja uchwała so podlilas e Rada Miejsko Laimanowatar, andre sawi działas pał oda kaj wirazinen zgoda pe koda kaj te cinen khier andro Czchów pherdał o Roma, a Naczelnio Sundos Administracyjno Warszawate podlikierdźias koda wyrokos.

O burmistrzos dałe Limanowa, o Władysław Bieda, phendźias kaj koda wyrokos te sundoskro na znacziñoł oda kaj o Roma naścći pes wprowadzinen andre koda khier so łengie cinde andro Czchów. – *Oda khier amen cindźiam i oda postanowienie te sundoskro Warszawatar na podważinoł oda. Amaro foros hino właścicieliskie kote khiereskro i o Roma szaj pes andre łeste wprowadzinen* – phenoł jof.

Koła sundowo wojnatar wigielas tisz wareso awer. Sar o Roma zaskarżinde te rajen Limanowatar, kaj groźbenca kamen ten te zmusinoł kaj pes te przprowadzinen, ta akor lilas pes pało Roma o Rzecznikos Praw Obywatelskich. Jof phentał kaj o raja Limanowatar na kieren oda zgodnie te prawoła, bo každo hino wolno i každones hin wyboris kaj kamot te beszoł i oda prawos przysługinoł sawore obywatelengie andre Polska. Pierwszo sprawa trafindźias andro Sundos Rejonowo Limanowate, oja sprawa wigrajindźias akor o limanowsko samorządos. Oja sprawa wikazindźias kaj nić na wskazintał pe koda kaj o Roma podpisinde o papiara, kaj przeprowadzinen pes zgod-

nie te terminoła dało khier so imar pes rozperłtas kszuż oda kaj wareko ten darawłtas, albo kaj wareko łengie grozińtas, afka sar wakiernas. O sundos phendźias kaj oła rodzini romane taćies dźianenas pał soste dział andre koda programos, taćies dźianenas kaj łengie cinen o raja Limanowatar oda khier i nawet oda akceptinenas, i nawet zgłosinenas sar dikhienas kaj wareso nane kafka sar kampoł sar remontinenas łengie oda khier andro Czchów. – *Koła rzeczi sawe sas przeznaczeniem pherdał o Roma, kaj łengie pes feder te dźiwoł, jaćte phujes wikożistimen i na kafka sar bi kamnas koła dziene sawengie pes koja pomoca należinoł* – phendźias o Marcin Sośniak, dało biuros Rzecznikoskro Praw Obywatelskich. Stchode palis odwołanie andro Sundos Okręgowo, ale o sundos odćidźias koda wnioskos.

O burmistrzosz dało Czchów, Marek Chuboda, phendźias kaj andre koda cało zamieszanie na dział pałe gmina Czchów, ale pał oda sar dźałałnoł o systemos i koda so kierdźias e rada Limanowatar, kaj podliłte uchwała te cinoł khier na pe peskri, ale andre awer gmina. Phenoł jof kaj na kamłtas nić te kieroł phujes pherdał o Roma, ale działas łeskie pał oda kaj každo gmina powinno te załatwinoł kajse sprawi pe własno terenos, andre własno gmina.

O ćiona dźian, a e sytuacja te Romengri Limanowatar na zmienindźias pes nić. Phares pes hin te zrozuminoł koła sawore sprawi sundowa the prawna. Sawore pes ćiujinen poszkodaowana, o gmini bo podciwoł pes łengie e Romen, o dziene so beszen po osiedli kaj o Roma pes przeprowadzinen, bo daran pes nowe sąsiadendar, i kszuż oda hine posundzimen waszo rasizmos, skrzywdzimen hine tisz o Roma, bo nigda naścći korkore zdecidinien wasz peskie. Može taħa przykłados Marcinkowicendar, kaj przegięte trin romane rodzini andro 2016 bersz. Pirszo sas protesti, a palis wspólnie jawnas kie peste pe kawa. O ćiawe taćies peskie radźinen andro szkoli, a o dorosła dziene roden bućia. Ći oda nane taćio przykłados kaj o Rom nane ajszo phuj, sar pał łeste wakieren?

TALENT

po romsku

„Nie istnieje wielki talent bez wielkiej siły woli” – powiedział Honore de Balzac i wiele w tym racji. Na świecie nie brakuje ludzi obdarzonych wyjątkowymi umiejętnościami, z pewnością każdy z was osobiście zna niejedną osobę z darem, jednak sławę i poklask zyskuje tylko niewielki procent z nich. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego jedni zostają ze swoją smyką w własnych czterech ścianach, a inni znajdują się na świeczniku? W ostatnich latach coraz popularniejszą furtką do kariery i zaprezentowania się szerszej publiczności są programy typu talent show, swoje umiejętności prezentują tam również Romowie.

Jednym z prekursorów programów typu talent show w Polsce była nieco już dziś zapomniana „Szansa na sukces” z prowadzącym Wojciechem Mannem. Później popularność zaczęły szybko zyskiwać polskie programy na licencjach zagranicznych produkcji. Dziś każdy telewizyjny kanał może pochwalić się co najmniej kilkoma programami tego typu, z których każdy odcinek cieszy się nawet kilkumilionową oglądalnością. Dla każdego znajdzie się coś dobrego, mamy więc show z udziałem celebrytów (np. „Taniec z Gwiazdami”), taneczne (np. „You Can Dance”, „Got To Dance”), muzyczne (np. „Idol”, „X Factor”, „Must be the Music”, „The Voice of Poland”), czy pozwalające na rozwój w określonej dziedzinie („Top model”, „MasterChef”, „Bake Off – Ale ciacho!”), czy też formaty, gdzie uczestnikami są dzieci (np. „MasterChef Junior”).

Wiktoria Gabor

Program skierowany stricte do najmłodszych uczestników powstał także wśród muzycznych talent shows. „The Voice Kids” to dziecięca wersja znanego „The Voice of Poland” emitowanego w TVP 2. W drugiej edycji tego programu z wielkim sukcesem wzięła udział romska dziewczynka, Wiktoria Gabor. Wiki ma 11 lat i jak przystało na prawdziwą Romni, jej życie upływa w podróży – urodziła się w Niemczech, wychowywała w Wielkiej Brytanii, a jakiś czas temu zamieszkała z rodziną w Polsce. Dziewczynka na castingu, podczas tzw. przesłuchań w ciemno (jurorzy na początku nie widzą uczestnika, decydują tylko na podstawie jego głosu) wykonała utwór „Roar” z repertuaru znanej popowej wokalistki Katy Perry i oczarowała wszystkich jurorów. Kiedy wreszcie mogli zobaczyć dziewczynkę, zaintrygowała ich jej nietuzinkowa uroda. Gdy okazało się, że Wiktoria ma romskie korzenie i to po rodzicach odziedziczyła swój muzyczny



talent i piękno, na scenę zaproszono jej mamę – wokalistkę romskiego zespołu, z którą wspólnie wykonały znaną, nostalgiczną romską piosenkę „Pal So Gejan”. Zachwyтом jurorów nie było końca, duet otrzymał owacje na stojąco, a jury prześcigało się w wymyślaniu powodów, by przekonać dziewczynkę do dołączenia do ich grupy. – *Chciałbym, żebyś opowiedziała mi co się dzieje w twojej kulturze, którą właśnie usłyszeliśmy. Masz niesamowitą mamę i bardzo się cieszę, że to idzie z pokolenia na pokolenie* – mówił piosenkarz Dawid Kwiatkowski. Ostatecznie Wiktoria dołączyła do drużyny Tomsona i Barona, członków zespołu „Afromental” i to z nimi walczyła o zwycięstwo.

Wiktoria obcowała z muzyką od zawsze, cała jej rodzina jest muzykująca. Z racji tego, że wychowała się w Wielkiej Brytanii, dobra znajomość języka angielskiego to jej kolejny atut. Razem ze starszą siostrą, Melisą, komponują i piszą piosenki. Wiki przynajmniej, że choć bardzo ceni kulturę i muzykę romską, siebie widzi raczej jako piosenkarkę popową. Podobno upodobania te odziedziczyła po tacie, który również lubi nowoczesne brzmienia. Jak powiedziała nam jej mama, Wiktoria całe życie wychowywała się w kręgu muzycznym, jest samoukiem, ale w czasie trwania programu zaczęła pobierać dodatkowe lekcje śpiewu, aby rozwijać swój kunszt muzyczny. Pomysł wzięcia udziału w programie pojawił się podczas trwania pierwszej edycji „The Voice Kids”, już wtedy Wiktoria postanowiła, że sprawdzi się wokalnie w drugiej edycji. Jak widać, była to świetna decyzja! Największym wyzwaniem dla dziewczynki było oswojenie się z dużą sceną i przetamianie towarzyszącej jej tremy.

Wiktoria przeszła do ścisłego finału programu, znajdując się w trójce finalistów. Podczas wielkiego finału zaśpiewała swój debiutancki singiel „Time”. Niestety Wiktorii nie udało się wygrać programu (poziom wśród uczestników był bardzo wysoki), ale nazywana jest jednym z najciekawszych nazwisk na młodej, polskiej scenie muzycznej. Teledysk do jej piosenki „Time” w serwisie YouTube przekroczył już półtora miliona wyświetleń! – *To nowe doświadczenie. Miała okazję pracować z profesjonalistami. Przy produkcji klipu pracował sztab wykwalifikowanych ludzi z branży muzycznej. Debiutancki singiel jest w języku angielskim i jest bardzo kolorowy. Utwór jest o czasie którego nie należy marnować i należy go w pełni wykorzystać i spełnić swoje marzenia* – mówi mama Wiktorii.

Dziewczynka nie ukrywa, że dzięki programowi stała się rozpoznawalna i głośno o niej teraz w mediach. Zyskała też wiele branżowych kontaktów, ma styczność ze znanymi polskimi artystami i nie tylko. Rodzina Viki (jej pseudonim muzyczny) pytana o karierę zagraniczną odpowiada skromnie „Czas pokaże”. Niezaprzeczalnie młoda gwiazdka swoją przyszłość wiąże z muzyką – *Muzyka jest dla niej jak tlen, bez którego nie da się żyć* – mówi jej mama. Pytana o zainteresowania dziewczynki poza muzyką mówi, że Viki kocha też zwierzęta i interesuje się modą. Niedawno ruszyła w swoją pierwszą trasę koncertową po Polsce. Supportuje chłopaków z „Bars and Melody”. Trasa obejmuje dziewięć polskich miast. Wszystko wskazuje na to, że przed dziewczynką świetlana przyszłość. Trzymamy kciuki za wielką karierę i nie ukrywamy, że chętnie posłuchalibyśmy Wiktorii na wielkiej scenie z romskim repertuarem.

Jessica Merstein

Dziesięć lat wcześniej, w roku 2009, głośno zrobiło się o innej romskiej dziewczynie o potężnym głosie. W programie „Mam talent” emitowanym przez telewizję TVN, Jessica Merstein wywołała nieco zamieszania. Podczas castingu Jessica wystąpiła jako wokalistka zespołu „Vanessa & Sorba”, jednak w tym składzie nie podbili serc jury. Przewodniczący jury Kuba Wojewódzki zaproponował dziewczynie, by ta zaśpiewała jeszcze raz, tym razem solo. Miało to być ultimatum, by przejść do następnego etapu. Po naradzie, Jessica wyszła na scenę z tatą Eugeniuszem Mersteinem-Kwiatkowskim i po wykonaniu solo bluesowego utworu zdobyła serca jury. Agnieszka Chylińska wybiegła na scenę, by uściskać dziewczynę.

Jessica to córka Sorby i Vanessy, można więc rzec, że wręcz wychowała się na scenie. Dziewczyna została finalistką trzeciego półfinału w telewizyjnym show. Jej półfinałowy występ wzbudził wiele emocji, wcześniej skromna romska dziewczyna, tym razem wyszła na scenę w zupełnie innej odsłonie, jako elegancka i dojrzała muzycznie i wizerunkowo kobieta. Zauważyli to nie tylko widzowie, ale i jury programu. Młoda wokalistka zaszła aż do finału.

W jednym z kampanii poświęconej Romom Jessica opowiadając o swoim występie w „Mam talent” zdradziła, że z perspektywy czasu uważa, że błędem było ubranie się zespołu w tradycyjne romskie stroje. Według dziewczyny strój powinien być uzupełnieniem wykonywanej muzyki. Mówiła też, że w czasie kiedy dostała się do programu nie śpiewała jeszcze zbyt wiele. Miała wówczas 21 lat i jej głównym zajęciem była muzyka instrumentalna, a szczególnie gra na skrzypcach. Wokal był jej najsłabszą stroną. Swoją śpiew oceeniła jako bardzo amatorski. Z perspektywy czasu w swoim występie widziała wiele błędów. Jessica wspominała, że wówczas sama nie była jeszcze świadoma, że potrafi śpiewać i dopiero przygoda z programem „Mam talent” skłoniła ją do większego zainteresowania się swoim głosem.

Dziesięć lat po udziale Jessici w programie próżno szukać jej w mediach, ale wciąż romansuje z muzyką. Wiemy, że przymierza się do wydania swojej pierwszej solowej płyty. Koncertuje też wraz z zespołem, aktualnie pracują nad programem z autorskimi utworami, coverami i utworami instrumentalnymi. Ich żywiołem jest muzyka rockowa.

Roland Bilicki

Romskie talenty w „Mam talent” w 2009 roku reprezentował również energiczny skrzypek Roland Bilicki. Swoim wirtuozerskim występem przekonał większą część jury (dwa głosy na „tak” i jeden na „nie”), co pozwoliło mu przejść do kolejnego etapu show. „Masz to we krwi” – mówiła Agnieszka Chylińska. Z kolei aktorka Małgorzata Foremniak, znana ze swych emocjonalnych reakcji na występy uczestników przyznała, że dźwięk skrzypiec uważa za sexy i bardzo go lubi. Skrzypek przypadł do gustu także publiczności, która miała okazję wysłuchać jego występu. Młody instrumentalista ze swoją grą dotarł aż do półfinału programu.

Roland na co dzień jest liderem zespołu „Romanca”, w którego skład wchodzi młodzi artyści romscy, wywodzą-



Wiktorja Gabor ostatnio ruszyła w swoją pierwszą trasę koncertową po Polsce. Supportuje chłopaków z „Bars and Melody”.

cy się z powszechnie znanego i cenionego zespołu „Baro Drom”, istniejącego już od 1956 roku. Znakiem rozpoznawczym zespołu są żywiołowe rytmy i sentymentalne pieśni romskie, ukazujące styl Romów bałkańskich, węgierskich, hiszpańskich i rosyjskich. Specjalnością Rolanda są najsłynniejsze węgierskie czardasze. Olsztyński zespół wraz ze swoim liderem Rolandem nie poprzestał na występie w „Mam talent” i pojawił się w trzeciej edycji polsatowskiego programu talent show „Must Be The Music”, gdzie w jury zasiadali wówczas wokalistka Olga Jackowska – Kora, kompozytor, pianista, dyrygent i aranżer w jednym Adam Sztaba oraz krytyk muzyczny i specjalista od emisji głosu Elżbieta Zapendowska. „Romanca” zaprezentował tradycyjne utwory, będące częścią romskiego folkloru.

Salwin „Jimmy” Merstein-Siwak

Całkiem niedawno do ramówki Polsatu dołączył program nieco inny niż wszystkie, „Śpiewajmy razem. All Together Now” to nowy format talent show, w którym jurorów jest... dokładnie stu! Wśród nich znajdują się między innymi eksperci muzyczni, wokaliści i szeroko rozumiani celebryci. Ten największy w historii tego typu programów panel jurorski zachwyił w kwietniu tajemniczy „Jimmy”, a dokładniej Salwin „Jimmy” Merstein-Siwak, który swoim charyzmatycznym wykonaniem utworu „Napraw” zespołu

„LemON” sprawił, że cała setka jurorów wstała ze swych miejsc i śpiewała razem z nim. Był to trzeci taki przypadek w tej edycji „Śpiewajmy razem”. Kapitan jury Beata Kozidrak doceniła wykonanie Jimmiego. – *Chciałam powiedzieć, że to nie jest łatwa piosenka. Igor (red. lider zespołu „LemON”) śpiewa to tak cudownie, a ty wszedłeś i zaśpiewałeś swoje emocje. Jakbyś był blisko mnie, to byś zobaczył te ciarki* – skwitowała liderka „Bajmu”. Pod wrażeniem była też Aleksandra Szwed, aktorka i wokalistka była ciekawa pochodzenia Jimmiego, podejrzewała go o tureckie korzenie. Salwin otwarcie powiedział, że jest Romem.

Jak się okazało jedną ze stu jurorów w programie jest Patrycja Runo, romska wokalistka i choreograf zespołu „Patrycja & Gipsy Stars”, kiedy oddano jej głos przywitała się z Jimmym tradycyjnym romskim powitaniem i skomentowała jego występ krótko: „To jest nasza cygańska krew. To jest prawda.” Jimmy do programu nie przyjechał sam, wśród publiczności wspierała go rodzina, córka Noemi i żona... Jessica Merstein-Siwak. Jak widać występ w programie „Mam talent” musiał być dla Jessici świetną przygodą skoro po latach zachęciła męża do spróbowania swoich wokalnych sił w podobnym telehicie.

Po wokalnych zmaganiach wśród 14 finalistów ostatecznie Salwin Merstein-Siwak wygrał drugą edycję „Śpiewajmy razem”. Nagrodą był czek opiewający na 100 tysięcy złotych i statuetka „All Together Now” wręczona przez kapitan Beatę Kozidrak. – *Moje marzenie się spełniło!* – mówił wyraźnie wzruszony. Kiedy emocje finału opadły w wywiadzie dla POLSAT.PL Jimmy komentował swój triumf: – *Jestem szczęśliwym człowiekiem. Jestem pierwszym Romem, który osiągnął coś takiego w Polsce, wygrał jeden z programów telewizyjnych – zaznaczył. – To mnie najbardziej zadowala, że jestem Romem, który coś wygrał i moje serce raduje się podwójnie* – powiedział. Wygrane pieniądze Jimmy planuje przeznaczyć na wydanie swojej pierwszej solowej płyty w klimacie pop, z rockowymi wstawkami. Jimmy, gratulujemy!

Chyba żadna nacja nie słynie ze swojego genialnego słuchu muzycznego i zamiłowania do śpiewu i tańca tak, jak Romowie. Płynna gra na instrumencie bez znajomości nut, odgrywanie ze słuchu raz zasłyszanej melodii, czy czysty intonacyjnie śpiew bez ani jednej lekcji wokalu to fenomen, który często obserwujemy właśnie wśród tej społeczności. Nie dziwne więc, że te rzadkie zdolności połączone z egzotycznym wyglądem i ciekawą historią w tle, przyciągają uwagę i zdobywają sympatię zarówno jurorów, jak i widzów talent shows. Nowoczesne formaty tego typu programów wręcz proszą się o postaci kolorowe, wyróżniające się nie tylko talentem muzycznym (choć nie zawsze jest to najważniejsze), ale i wizerunkiem, a Romowie wszystkie te kryteria spełniają z nawiązką. Jeśli do dobrej zabawy i świetnej przygody jaką przeżywają śmiałkowie decydujący się wziąć udział w takim programie, dodamy promocję romskich zespołów i artystów, rozpowszechnienie naszej pięknej tradycyjnej muzyki i bogatej kultury oraz możliwość wielkiej kariery, wniosek może być tylko jeden – masz talent? Pokaż go światu!

Agnieszka Bieniek

Fot. Ewelina Gabor



„Baro talentos dżiał zora-
tes angłał” – phendżias o Ho-
nore de Belzac, i hin tes racja.

Po swetos hin but dżiene, but manusza
so ten hin talenti. Każdo dżieno amendar
pewnie dżianoł warekas kas hin waresa-
wo daros albo talentos, ale na sawore
pes wimaren upe, ćia cikno procentos
kołe dżienendar wimaroł pes upre. So-

skie kafka hin? Soskie niektóra dżene so ten hin talenti, na dżian dureder, ale zaphanden
pes andre peste a hin kajse dżiene talentenca so dżian angłał i hine znana, i sawore peńen-
de dikhien. Ostatnie berszendar so raz ta buter dżiene, so kamen te jawoł zauważimen, ten
udziałos andro programi telewizyjna, programi „talent show” kaj o dżiene gilawen. O Roma
tisz ten udziałos andre koła programi i sikawen odój peskre talenti the umiejętności.

Romano talentos

Pierwszo kajso programos, kajso talent
show andre Polska sas e „Szansa na
sukces”. Adadżiwes ćiepo dżiene imar
pobisterde pał koda programos sawo
prowadziłas o Wojciech Mann. Palis
so raz ta sławneder sas kajse zagranicz-
na programi sawe zaśinde tisz te kieroł andre Polska. Ada-
dżiwes prawie pe sawore kanałi hin waresawe programi
talen show, i każdo odcinkos oglundinoł nawet da kieci mi-
nioni dżiene. Szaj rakhies różna programi andre sawe tisz
sławna dżiene ten udziałos, kajso programos sar „Taniec
z gwiazdami”, albo „You Can Dance” ći „Got to dance”, hin
tisz muzyczna programi kajse sar „Idol”, „X Factor”, „Must
be the Music”, „The Voice of Poland”. Koła programi po-
możinen te dżienengie te sikłoł the te baroł andre koda
talentos sawo ten hin. Hin tisz programi „Top model”,
„MaterChef”, „Bake Off – Ale Ciacho”, albo programos kaj
o ćiawe ten udziałos kajso sar „MasterChef Junior”.

Wiktorija Gabor

Jaćlas kieroł programos pherdał o nekterneder dżie-
ne, muzyczno programos talen show „The Voice of Kids”
oda programos hin wersja te programoski „The Voice of
Poland”, ale pherdał o ćiawe po kanałos TVP 2. Andre
drugo edycja kołe programoskri gielas Romańi ćiajori,
e Wiktorija Gabor. Ła Wiki hin deszu jekh bersz, i hińi praw-
dziwo Romńi, bo urodzindżias pes andro Nimci, wichowi-
dżias pes Angliate, a palis peskra rodzinacha przeprowa-
dzindżias pes andre Polska. Sar e Wiki gielar pierwszy ras
te zagilawoł, ta akor sas kawka kaj o dżiene so przeszunen
e uczestnikien sas odwisarde kie łate dumeja, i na dikhie-
nas ko gilawoł, ćia szunenas łakro głosos. Akor zagiladżias

angielsko gili so gilawoł e Katy Perry, pt. „Roar”. Sawo-
ren zadziwindżias peskre gilawiszağoła. Sar o jurori pes
odwisarde i ła dikhte, ta zaciekawindżias ten łakri uroda,
bo sas ćiepo awer. Sar pes okazindżias kaj ła Wiktorija
hin romane korzeni, i kaj peskro szukariben the talentos
lilas kahate peskre dada, ta zamangłe łakra da pe scena,
a łakri daj gilawoł tisz andro romano zespołos. Akor so
duj dżieńia zagilade romańi gili „Pal So Gejan”. Sar szunde
o jurori sar zagilade ta, fes pes łengie zdićilas, kafka pes
łengie zdićilas kaj usćite upre te maroł łengie brawo i pa-
lis mek o jurori przemarnas pes maszkar pendu bo każdo
kamłas kaj e Wiktorija te jawoł andre łeskri grupa. – *Kam-
lomas bi kaj mangie te ophenes so pes dziejinoł andre tiri
kultura. Tiri daj hini niesamowito, i ciesziñoł man oda kaj
dżiałcoda z pokolenia na pokolenie* – phendżias o piosen-
karzis Dawid Kwiatkowski. E Wiktorija przegielas kie gru-
pa te Tomson the Baronoskri dało zespołos „Afromental”
i jon łakie pomożinenas te wigraronoł koda programos.

Cali rodzina ła Wiktorija hin muzykalno, i całe życie
oda sas łaha. Hin ła mek jekh zorali sera bo łacies tisz dżia-
noł e angielsko ćib bo Angliate pes wichowidżias. Razem
peskra pheńiaha ła Melisacha uthowen the pisinen gila.
E Wiki przyznajinoł pes kaj chociaż fes hińi pało romane
gila, ta i tak kamlahas bi te jaćioł popowo piosenkarka. Po-
dobno przelilas oda pał peskro dat bo ponoć jof tisz rado
nowoczesna gila. Łakri daj amengie phendżias kaj e Wik-
torija wichowinłas pes andro kręgos muzyczno, joj korkori
sikłoł, ale sar sas andre koda programos ta sas ła tisz lek-
cji po gilawiben, pe koda kaj te baroł andre koda talentos
sawo ła imar hin. Pomysłos pe koda kaj e Wiki dżiała andre
koda programos pojawindżias pes akor sar sas pierwszo
edycja „The Voice of Kids”, imar akor e Wiki postanowin-
dżias kaj dżiała odój i dikhoła so doła rada te kieroł sar za-

sinta pes e drugo edycja kofe programoski. Nekphareder pherdał late sas pes te przywyczajonoł kie bari scena the te przephagoł koja dar sawi andre late sas.

E Wiktorija zagielas andro finałos, kaj jaćte ostatnia trin dziene. Andro finałos zagiladźias peskro pierwszo singlos „Time”. Niestety ła Wiktoriakie na udinias pes te wigrajonoł oda programos, o poziomos akor sas fes baro, ale phenen pe late kaj łakro nazwiskos hin maszkar najciekawsza terne nazwiski pe terni, polsko scena muzyczn. Oja gili „Time” jaćlas wiświetlimen po YouTube imar ponad jekh te jepasz milionu razi! – *Oda sas łaci okazja te dikhoł wareso newo. Sas ła okazja te sikłoł profesjonali-stendar. Sar kiernas oja gili ta sas pasz late akor grupa dziene dałe branża muzyczn. Oja gili hin andre angielsko ćib i hin joj kolorowo. Oja gili hin pał oda kaj te na marninas o ćiasos ale kaj łes te wikorzistinas i kaj te spełninas amare marzenia* – phenoł e daj ła Wiktoriakri.

E ćiajori na garowoł oda kaj kszuż koda programos akanak o dziene ła pindziaren i wakieren pał late po internetos. Hin ła tisz kszuż oda kontakti dzienenca dałe muzyczn branża i hin ła stycznoćia sławnenca polskienca artystenca, the nia ćia. Sar phućiahas łakra datar pał e Viki (łakri muzyczn ksywka) ći może użaroł ła zagranicno kariera, ta łakri daj skromnie odphendźias „o ćiasos sikawła”. Oja terni gwiazdka ginoł pes koleja kaj łakri przyszłoćia jawła muzyczn. – *Gilawiben pherdał late hin afka sar powietrzos, na widziwła bi oda* – phenoł łakri daj. Sar phućiahas łatar mek pał oda so mek hińi e Viki rado ta phendźias kaj kochinoł zwierzęten the interesinoł pes modacha. Na igen ćirła zasindźias peskri pierwszo trasa koncertowo pałe Polska. Pomożinoł rakhłorengie dało „Bars and Melody”. Oja trasa dział pherdał eńia fori. Kolestar sawoestar szaj dikhas oda kaj ła Wiktorija użaroł obiecująco przyszłoćia. Życzinas łakie bah, kaj te kieroł bari kariera i na garówas oda kaj kamlamas bi te szunoł ła Wiktorija pe bari scena po romanes.

Jessica Merstein

Desz bersz sigieder, andro 2009 bersz, kierzias pes głośno pał awer Romańi ćiaj zorałe głośoła. Andro programos „Mama Talent” so sikawen pe stacja TVN, kierzias pes kszuż e Jessica Merstein zamieszanie. Sar przeszunenas e dzienen e Jessica zagiladźias jako wokalistka łe zespołoskri „Venessa & Sorba”, ale oda na zdicilas pes awka łe jurorengie. O przewodnicząco, o Kuba Wojewódzki dińias ła szansa kaj te gilawoł mek jewkhar, ale korkori. Sar zagilawła phujes ta na przedziata dureder. E Jessica, pał oda sar pes dowakierdźias peskre dadeja łe Eugeniuszija Merstein-Kwiatkowski, wigielas pe scena i zagiladźias solo blusowo gili i akor o jurori ła przyliłe. E Agnieszka Chylińska wiprastanidźilas pe scena kaj te przytulinoł a Jessica.

A Jessicaskre dada ta o Sorba i Vanessa, i szaj kszuż oda phenas kaj e Jessica wichowindźias pes pe scena. E Jessica dogielas dźi ko półfinałos andre koda programamos. Łakro występōs andre koda półfinałos sas fes emocjonująco, bo warekana skromno Romańi ćiajori, akanak wigielas pe scena całkiem inaczej, akanak jako elegancko i dojrzało muzyczn the z wyglądu ćiaj. Naćia o widzi oda

zauważinde ale zauważinde oda tisz o jurori i e Jessica dogielas dźi ko finałos.

Sar warekana sas prowadzimen kampania pherdał o Roma, ta e Jessica ophenłas pał peskro występōs andro programos „Mam Talent” i phendźias kaj pał sawoeste zdinias peskie sprawa ołestar kaj błędos sas oda kaj o zespołos hurłas tradycyjno romano hurawiben. Łakre zdanioła, o hurawiben powinno te pasinoł ko gila sawe gilawes i baszawes. Przyznajindzas pes tisz kaj sar pes zahudlas andro programos ta na gilawłas akor za but. Sas łakie akor bisz the jekh bersz, i głównie załołas pes instrumentalna gilenca, szczególnie pe ławuta. Nek słabeder łakri sera ta sas łakro wokalis. Phendźias kaj łakro gilawiben akor sas amatorsko i kaj andre peskro występōs zauważinoł but błędi. E Jessica phendźias kaj akor mek na sas świadomo ołestar, kaj dźianoł te gilawoł i dopiero akor sar gielas andro programos „Mam Talent” ta akorestar zasindźias pes te interesinoł peskre głośoła. Muzyka dureder hin andre Jessicakro dźiwipen chiciaż na wistępinoł telewizyjnie. Dźianas ołestar tisz kaj e Jessica kamoł te widoł peskri pierwszo solowo płyta. Kieroł koncerti pesrke zespołoła, akanak załiłe pes programoła kaj kieren autorska gila, coveri the gila instrumentalna. Łengro żywiołos ta rockowa gila.

Roland Bilicki

Andro 2009 bersz, andro „Mam Talent” reprezentinlas tisz romano talentos o ławutaris Ronald Bilicki. Peskre szukare baszawibnaha przekunindźias duje juroren (duj zagłosinde Hi, a jekh zagłosindźias Na) i kszuż oda przegielas dureder andro programos. „Oda hin andre tiro rat” – phenłas e Agnieszka Chylińska. E aktorka Małgorzata Foremniak, znano hińi kolestar kaj reaginoł emocjonalnie sar dikhoł wistępi łe dzienengre andre koda programos i joj phendźias kaj pes łakie fes dićioł dźwiękos ławutakro. A publicznościakie so łes akor szundźias tisz tisz pes zdićilas. Oda terno ławutaris peskre baszawibnaha dogielas dźi ko półfinałos andre koda programos.

O Ronald hino lideriskie andro znano romano zespołos Romanca, andre sawo hin tisz awer terne Roma so baszawen a sawe wiwodzinen pes dało znano zespołos „Baro Drom” sawo zathodo sas andro 1956 bersz. Oda zespołos znano hin pał peskro żywo baszawiben the pał peskre typowo romane gila sawe baszawen. Andre łengro baszawiben szaj zauważinas bałkańsko romano stylos, węgiersko, hiszpańsko the rosyjsko. Łeskri specjalizacja ta węgierska ćiardaszi. Oda zespołos dało Olsztyn na sas ćia andro „Mam Talent”, ale gielas tisz andro polsatowo programos talent show „Must Be The Music” i odoj maszkar o jury sas e wokalistka e Olga Jackowska, czyli e Kora, sas tisz odoj kompozytoris, pianistas, drygentos i aranżeris, czyli o Adam Sztaba the o muzyczn specos łe głośendar e Elżbieta Zapendowska. O zespołos „Romanca” zabaszdźias tradycyjna romane gila.

Salwin „Jimmy” Merstein-Siwak

Najgien ćirła wigielas newo programos andro polsat so pes wićinoł „Spiewajmy razem. All Together Now”.

Hin oda newo talent show i hin andre koda programos szeł jurori. Maszkar koła jurori hin eksperti muzyczna, wokalisti the znana popularna dziene. Hin oda programos kaj hin nek bareder liczba jurori i ostatnio wystąpindzias andre łeste o „Jimmy”, czyli o Salwin „Jimmy” Merstein-Siwak, i zagiladżias jof gili „Napraw” te zespołskri „LemOn”. Sar zagiladżias ta sawore jurori uścite po čianga i zasinde łeja te gilawoł. Odkąd zašindzias pes koja edycja te programosrki „Śpiewajmy razem”, kada sas trito wysepos kana kajso wareso pes kierzias. O Kapitanos te juroengri e Beata Kozidrak docenindzias oda sar zagiladżias o Jimmy – *Kamlomas bi te phenoł kaj kaja gili nane łatwo. Igor (czyli o lideris kołe zespołskro „LemOn”) gilawoł kaja gili kawka szukares a tu jawłał i zagiladżał tire emocjenca. Te jawłałas pasz mande ta dikłałas sar o ciarki man przedżianas sar tut szunawas – phendżias e liderka te zespołskri „Bajm”.* E Aleksandra Szwed tisz pes przelilas kołe występoła i oja aktorka the wokalistka miślindzias kaj e Salwinos hin turecka korzeni, ale phendżias jow otwarcie kaj hino Rom.

Okazindzias pes kaj maszkar koła szeł jurori hińi e Patrycja Runo, romańi wokalistka i choreografos zespołskri „Patrycja & Gipsy Stars” i sar oddine łakie o głosos ta przywitindzias te Jimmis po romanos i łeskro występos skomentindzias kaffka: *„Oda hin amaro Romano rat. Oda hin ćaćipen.”* O Jimmy na przytradłas andro programos korkoro bo sas łeja łeskri rodzina, łeskri ćiajori Noemi the łeskri Romńi Jessica Merstein-Siwak. Kołestar szaj zauważinas kaj pherdał e Jessica oda kaj lilas udziałos andro programos „Mam talent” sas pożyteczno i pewnie kszuż oda podpendżias peskre romeckie kaj te łoł udziałos andre podobno programos.

Pał oda sar przemartłas pes deszu star owrone dziennca o Merstein-Siwak wibasadżias e drugo edycja programosrki „Śpiewajmy razem”. Hudłas nagroda, czekos po szeł tysięcy złotych the statuetka „All Together Now” sawi dińias łeskie andro wasta o kapitanos e Beata Kozidrak. – *Miro marzenie pes spełnindzias!* – phentłas jap-senca andro jakha. Sar imar pes uspoikoindzias dińias wiwiados andro POLSAT.PL i wiphentłas pes pał peskri wygrano. – *Som szczęśliwo manusz, som pierwszo Rom sawo wibasadżias kajso programos telewizyjno andre Polska* – phendżias tisz. – *Oda man nek buter ciesziñoł kaj som Romeskie, so wareso wibasadżias i kszuż oda miro iło mek buteder pes ciesziñoł* – phendżias o Jimmy. Koła łowore so wibasadżias kamoł te widoł pe peskri pierwszo solowo płyta andro klimatos pop, z dodatkiem rock. Gratulinas tukie Jimmy!

Chyba żadno awer nacja nane znano pał pesrko szukar gilawiben, baszawiben, afka sar o Roma. Płynno baszawiben chociaż na dżianen o nuti, baszawiben słuchostar



Wiktoria Gabor na igen ćirła zasindzias peskri pierwszo trasa koncertowo pałe Polska.

gila so jekwar szunde, albo czysto intonacyjno gilawiben bi jekh lekcia wokalowu, oda hin niesaoiwito i często pes oda zauważinoł maskro Roma. Nane oda dziwno kaj kajse rzadka zdolności, egzotyczno wyglądos i ciekawo historia przycirdoł kie peste te juroren, the na ćia, bo e widzen yisz so oglundinen koła talent show. Kajse programi afka sar bi korkore pes te mangienas kaj andre łende te wistępinen ciekawa, kolorowa dziene so pes różninen awronendar talentoła (chociaż na zawsze talentos hin nekważneder), ale kołeja tisz sawe jon hine, a o Roma hine włańnie kajse dziene, so pasinen kie koda. Udziałos andre kajse programi ta czysto radoćia the fajno przygo-da pherdał koła dziene so decidinen pes te łoł udziałos andre łende, oda doł tisz kaj buter dziene dodżianen pes pało Romane zespołi the artisti, sikawoł buter dzienenge amari tradycja so hin barwali andro szukar gilawiben the baszawiben i doł oda tisz szansa pe bari kariera muzyczna. Kołestar saworestar wiłas jekh nekważneder lekcia – hin tut talentos? Ta sikaw e swetoskie!

łum. Sebastian Donga

Fot. Ewelina Gabor

Rozczarowujące uszczegółowienie

Wrażenie dotyczące odejścia Komisji Europejskiej przy ocenie działań na rzecz Romów, realizowanych w ramach unijnej strategii, od typowej oceny na rzecz powolnego koncentrowania się na całkowitym podsumowaniu jej skutków i przygotowywaniu nowej przyszłej strategii 2020+, które towarzyszy lekturze¹ ostatniego komunikatu Komisji Europejskiej² oceniającego europejską strategię integracyjną Romów, pogłębia się przy lekturze podstawowego dokumentu jakim jest Dokument roboczy służb Komisji (SWD(2018) 480 final).

Marcin Szewczyk

Niemalże co roku, przy okazji ogłoszenia sprawozdawczego komunikatu Komisji Europejskiej na temat strategii publikowany był (jedynie w języku angielskim) także na poły techniczny Commission Staff Working Document, zawierający bardzo szczegółowe informacje, których skrót znajdował się ostatecznie zawsze w komunikacie, a właściwie wręcz – poza kilkoma formalnymi i deklaracyjnymi częściami tego dokumentu – tworzył go. Tak jest też i w przypadku 2018 roku, jednak jak sam komunikat można ocenić jako ogólnikowy i w małym stopniu oceniający strategię, tak też jest i w przypadku dokumentu roboczego. Oczywiście, zawiera on wiele naprawdę szczegółowych danych, jednak jego charakter jest inny niż jego poprzedników.

Co roku tego typu dokumenty były tworzone w oparciu o sprawozdania krajowe przekazywane do Komisji Europejskiej przez wyspecjalizowane lub też choćby jedynie oddelegowane do tego instytucje rządowe. Można przypuszczać, że były to standardowe coroczne sprawozdania (lub wyciągi z nich) z realizacji krajowych strategii i na ich podstawie tworzone poszerzone, analityczne i odpowiednio sformułowane sprawozdania. Przypuszczenie dotyczące tego, jak co roku było, wynika z niemożliwości uzyskania jakiegokolwiek informacji na ten temat, zarówno z obecnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (Wydział Mniejszości Narodowych i Etnicznych, Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych), jak też i z brukselskiego komisijnego Directorate-General for Justice and Consumers (Dir D — Equality and Union Citizenship, 1. Non discrimination and Roma coordination). W obydwu przypadkach od blisko roku kontakt mailowy jest skutecznie ignorowany, a rozmowy telefoniczne sprowadzają się do odsyłania do innych komórek organizacyjnych i prób przesuwania odpowiedzialności za przygotowywanie sprawozdań. Niestety, zarów-

no w polskim, jak i unijnym przypadku, trudno jest przebić się przez biurokratyczno-administracyjny system i wydobyć jakiegokolwiek informacje.

Jednak w 2018 roku łatwo jest zidentyfikować źródła danych, na podstawie których powstał dokument, choć to właśnie za sprawą owych źródeł, ma on odmienny charakter, niż było to dotychczas. Są one literalnie podane w samym dokumencie Służb Komisji. Teoretycznie, biorąc pod uwagę zakres owych źródeł, jest on o wiele szerszy i ma charakter związany raczej (nie wyłącznie) z badaniami jakościowymi niż ilościowymi, co było zjawiskiem dominującym w poprzednich latach. Biorąc jednak pod uwagę brak wielu danych i badań ilościowych dotyczących Romów i realizowanych wobec nich praktyk integracyjnych w ramach proromskiej unijnej strategii, wydaje się (bardzo subiektywnie), że jednak większą wartość (faktograficzną) miały porównane konkretne dane pochodzące z wszystkich (a nie np. z 11 wybranych) państw członkowskich, niż wyniki analizy jakościowej (pięknie zaprojektowane i opisane w dokumencie roboczym), zaprezentowane w sprawozdaniu.

Zakres źródłowy podstaw dokumentu roboczego Służb Komisji jest naprawdę imponujący i obejmuje: przegląd literatury, rozmowy telefoniczne i bezpośrednie z zainteresowanymi stronami w państwach członkowskich, konsultacje z kluczowymi interesariuszami w trzech krajach objętych procesem rozszerzenia, pracownikami Komisji, posłami do Parlamentu Europejskiego, przedstawicielami organizacji pozarządowych na poziomie UE, analizy danych krajowych (11 wybranych – bez Polski – państw członkowskich), wyniki otwartych konsultacji publicznych³, ukierunkowane badania organizacji pozarządowych, dane dostarczone przez państwa członkowskie w internetowym narzędziu sprawozdawczym do corocznych sprawozdań przekazywanych Komisji (z lat 2015 i 2016), dokumenty programowe EFSI, badanie FRA z 2011 i z 2016 (EU-MIDIS II), regionalne badanie Romów przez Bank Światowy z 2017 roku oraz liczne dyskusje podczas warszta-

tów ewaluacyjnych na temat wstępnych ustaleń oceny. Biorąc pod uwagę tak pokaźny zasób źródeł danych można by spodziewać się opracowania nie tylko obszernego (tak jest), ale i sięgającego do licznych danych liczbowych, porównań efektywności działań krajowych, wyraźnej identyfikacji wzorcowych działań (nawet jeśli nie są możliwe do przeniesienia do innych państw), krytyki pojedynczych działań i generalnie i uogólniając – konkretów. Tymczasem powstał dokument przede wszystkim o charakterze ogólnostrategicznym, nastawiony na identyfikację obszarów aktywności i działania, który jest interesujący z punktu widzenia instytucjonalnego podejścia do tematu romskiej strategii i samooceny aktywności administracyjnej Unii Europejskiej, jednak jest on mało konkretny i w rzeczywistości niewiele wnoszący do wiedzy (także tej umożliwiającej jakąkolwiek ocenę elementów realizowanej strategii lub kierunkujący praktyczne działania). Tworzy jednak podstawę polityczną do przeszłych działań strategicznych, w szczególności do ukształtowania zaplecza ideologicznego i ogólnego ukierunkowania strategii 2020+.

W praktyce widoczne jest, że w oparciu o badania i ocenę śródokresową (wykonana na półmetku realizacji strategii), kształtowana jest już podstawa oceny całości realizacji działań przez Unię Europejską i państwa członkowskie. Co więcej, wydaje się, że dla twórców dokumentu istotniejszy jest ogólny ogląd problematyki realizacji romskiej strategii, nie z punktu widzenia i w perspektywie państw członkowskich i stopnia realizacji (także w zakresie konkretnych wskaźników i szczególnych lub standardowych i systematycznych działań) strategii krajowych, uwzględniających (lepiej lub gorzej) poziom lokalny, ale z punktu widzenia tego, co i jak zaplanowano na poziomie ogólnym w ramach strategii Unii Europejskiej. Wydaje się jednak, że na takie podsumowania jest chyba jednak zbyt wcześnie, a strategia realizowana do 2020 roku nie powinna być oceniana (ostatecznie) z perspektywy co najwyżej (najnowsze dane) 2017 roku. Zapewne przed końcem strategii zostanie dokonany systematyczny, dogłębny przegląd jej wyników we wszystkich państwach członkowskich (a nie jedynie 11 wybranych kluczowych z punktu widzenia Romów, jak tego dokonało w swoich badaniach FRA), jednak zapewne wyniki tych badań będą jedynie stanowiły potwierdzenie wniosków i wynikających z nich założeń strategicznych sformułowanych już na tym etapie i nie wpłyną znacząco na ustalaną już obecnie – jak widać zarówno w komunikacie Komisji Europejskiej, jak i dokumencie roboczym Służb Komisji – polityczną podstawę strategii 2020+.

Być może tak wczesne podejście do oceny wynikało z wspomnianych licznych głosów krytyki w stosunku do strategii, a także z obaw, że taki pierwszy raz powstały w ramach Unii Europejskiej twór (strategia wobec Romów), ingerujący w kwestie społeczne i kulturowe (głównie poprzez mechanizmy i narzędzia gospodarcze oraz finansowe) może nie być efektywny (pomimo powtarzanych zapewnień Unii Europejskiej o jego doskonałości) albo nie trafiony. Badanie i wnioski przygotowane z wyprzedzeniem, pozwalają wcześniej zidentyfikować braki i błędy, a następnie powoli, delikatnie, ale zdecydowanie przesuwać odpowiedzialność poza instytucjonalnego autora strategii, prowadząc do ich rozproszenia i zdyskredytowania (nie w zakresie lekceważenia problemu jakiego dotyczą, ale braku efektów). Ostatecznie już z dokumentu roboczego Służb Komisji przebija podejście, które można by scharakteryzować stwierdzeniem: *niewiele się udało, gorzej zasadniczo nie jest, o dyskryminacji zapo-*

mieliśmy na początku, no ale taki mamy klimat, a w jednym z obszarów (edukacja) coś nam się jednak udało zrobić.

Odnosząc się do głosów krytycznych, w rzeczywistości większość spośród nich nie dotyczyła samego podejścia Unii Europejskiej, ale kwestii konkretnych (także związanych z efektywnością), które w znacznym stopniu zależały od rozwiązań ukształtowanych przez państwa członkowskie. Ich rola w efektywnej realizacji ogólnounijnej strategii jest na obecnym etapie zbyt mało eksponowana, łącznie z tym, że wciąż nie jest upowszechniona świadomość, że to od państw członkowskich zależą konkretne działania realizowane w ramach unijnej strategii.

W związku z dyskryminacją warto przywołać trzy komentarze jej dotyczące, które pojawiły się w dokumencie. Pierwszy z nich, to stwierdzenie, że owszem, w pierwotnej strategii zbyt mało miejsca poświęcono miejsca dyskryminacji, ale państwa członkowskie powinny stosować ogólne zasady Unii Europejskiej (włączając w to dyrektywę antydyskryminacyjną – Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne¹) i że powinny one być zawsze stosowane w każdym z państw podczas realizacji każdego z czterech priorytetów (edukacja, zatrudnienie, opieka zdrowotna, mieszkalnictwo), co pozwoliłoby na lepsze włączenie społeczne Romów. Poza tym niewątpliwym przesuwaniem odpowiedzialności, druga kwestia wiąże się ze stwierdzeniem, że samo zniesienie dyskryminacji nie przyniosłoby żadnych korzyści (byłoby niewystarczające) w obszarze włączenia Romów. Zapewne nie, bo potrzeba działań kompleksowych i synergistycznych we wszystkich obszarach, jednak w rzeczywistości nie wiadomo. Być może efekty byłyby jednak lepsze, wyraźniejsze, bardziej długotrwałe niż w przypadku w sumie prawie całkowitego pomijania tematyki dyskryminacji i koncentracji jedynie na realizacji konkretnych czynników mających swoje źródło w Strategii Europa 2020. Nikt tego nie sprawdził i nie spróbował, bo działania państw członkowskich w tym obszarze były znikome. Trzecia kwestia to dostrzeżenie, że dyskryminacja Romów wyszła poza poziom lokalny i wiąże się albo z szerszym przyzwoleniem społecznym, albo wręcz jest wykorzystywana przez populistyczne władze do realizacji własnych interesów. To już jednak jest zupełnie inna historia i na szczęście w Polsce do tego typu zjawiska nie doszło, choć pewne niewielkie sygnały takiego stanu rzeczy jednak są dostrzegalne.

Podsumowując, dokument roboczy Służb Komisji rozczarowuje w świetle zawartości wcześniejszych tego typu załączników do komunikatów Komisji. Rozczarowuje także w zakresie lekceważenia problemu dyskryminacji, a właściwie przesuwania walki z nią na drugi plan, za kwestie ekonomiczne i społeczne. Jednocześnie jednak dokument ten stanowi w całości interesujący wyraz podejścia polityczno-strategicznego i z pewnością będzie w przyszłości wykorzystany do tworzenia podstaw nowej proromskiej strategii 2020+.

¹ M. Szewczyk, *Późna ocena*, blog: Nie „pa Romanes” ale o Romach, 8.01.2019, <https://romowie.blogspot.com/2019/01/pozna-ocena-realizacja-unijnej.html>.

² <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52011DC0173&from=PL>.

³ M. Szewczyk, *No to się pokonsultowaliśmy*, blog: Nie „pa Romanes” ale o Romach, 8.02.2018, <https://romowie.blogspot.com/2018/02/no-to-sie-pokonsultowalismy-jesienia.html>.

⁴ <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32000L0043&from=PL>.

Wsparcie

W ostatnim czasie obecnie sprawujący władzę rząd zapowiedział wprowadzenie kolejnego, przełomowego – można byłoby powiedzieć – programu adresowanego do Polaków. Wcześniejsze reformy przyniosły zdaniem rządu nadspodziewanie pozytywne efekty, czego skutkiem jest właśnie wprowadzenie tzw. „Piątki Kaczyńskiego”, której zadaniem jest poprawić sytuację bytową przeciętnego Polaka.

Wioleta Kalinicz-Hirniak

W ramach postulatów partii rządzącej zapowiedziano następujące rozwiązania:

- przywrócenie lokalnych połączeń autobusowych,
- pomoc dla emerytów,
- świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko,
- zwolnienie z PIT osób pracujących do 26 r.ż.,
- obniżenie kosztów pracy.

Rozwiązania te mają przede wszystkim aspekt finansowy i dotyczą pośrednio każdej grupy zamieszkującej Polskę, w tym także społeczności romskiej, która również będzie korzystać, w mniejszym bądź większym stopniu, z proponowanych rozwiązań, które na pewno będą punktem podparcia dla polskich rodzin. Wprowadzenie tych sztandarowych zmian, na pewno będzie miało wpływ na stabilność Polaków w obszarach zawodowych, rozwojowych, społecznych, ale przede wszystkim bytowych.

Czy zapowiedziane reformy „piątkowe” sprawdzą się także w przypadku społeczności romskiej? Miejmy nadzieję, że tak. Z przywrócenia lokalnych połączeń autobusowych na pewno skorzystają osoby zamieszkujące małe miejscowości, z których muszą dojeżdżać chociażby do

szkół, czy zakładów pracy. Transport lokalny wielu takich miejscowości został uszczuplony z kilku względów; jednym i być może najważniejszym z nich jest przede wszystkim rozwój tzw. transportu indywidualnego. Gołym okiem można zaobserwować, że praktycznie w każdym gospodarstwie domowym w posiadaniu jest chociażby jeden samochód. Młodsze dzieci do szkół dowożone są przez rodziców, te troszeczkę starsze natomiast, kiedy tylko mają możliwość, zdają egzaminy na prawo jazdy, przez co stają się mobilne i samodzielne w kwestii transportu. Tym samym chętnych na podróżowanie np. autobusem jest coraz mniej. Przywrócenie lokalnych połączeń to szansa dla romskich rodzin, ponieważ bardzo często ich sytuacja materialno-bytowa nie pozwala na zakup i przede wszystkim utrzymanie samochodu. Romskie dzieci będą miały możliwość dojeżdżania np. na zajęcia pozalekcyjne.

Wsparcie dla emerytów i rencistów, czyli tzw. „trzynasta emerytura” to fundamentalna pomoc dla tej grupy osób. Realizując projekty dla romskich ofiar Holokaustu, Związek Romów Polskich miał obraz tego, w jak trudnej sytuacji znajdują się osoby w podeszłym wieku. Muszą oni, zresztą jak i większościowe społeczeństwo, zmagać się z wieloma trudnościami, a ich możliwości nie są już takie jak

u młodych ludzi. Sytuacja materialno-bytowa ludzi starszych jest różna. Starsi Romowie ze względu na silnie zakorzenione tradycje rzadko podejmowali się pracy zawodowej, w związku z tym ich świadczenia pieniężne z tytułu emerytur i rent nie są wysokie. Starsi Romowie mogą liczyć przede wszystkim na członków swojej rodziny, którzy starają się pomóc, ale fakt jest taki, że sami bardzo często wyjeżdżają poza granice kraju w celach zarobkowych i muszą zapewnić byt własnej rodzinie. Starszych Romów wspierają też organizacje pozarządowe, które realizują projekty pomocowe przy wsparciu innych organizacji, których los społeczności romskiej nie jest obojętny. W tym miejscu warto podkreślić nieocenione wsparcie i doskonałą, wieloletnią współpracę Związkiem Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku z Fundacją „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (EVZ) w Berlinie, a także Fundacją „Dbam o Zdrowie” z siedzibą w Łodzi. Obie fundacje wspierają starszych Romów, w szczególności w obszarze zdrowotnym, dofinansowując zakup leków i środków medycznych. Pomoc ta jest nieoceniona, jednak bardzo często niewystarczająca. Trzynaste świadczenie na pewno przyczyni się do polepszenia sytuacji materialnej starszych, ale i tych młodszych schorowanych Romów, bo wydatki,

na „piątkę”

Czy zapowiedziane reformy „piątkowe” sprawdzą się także w przypadku społeczności romskiej?



a także wszelkie opłaty znacznie obciążają ich budżet domowy. Jakaś część Romów po 60-tce, (głównie romskie kobiety), jeśli tylko może pochwalić się wychowaniem co najmniej czwórki dzieci, może starać się o tzw. „matczyną emeryturę”, która co prawda nie wchodzi w skład tzw. „piątki”, ale przyznawana jest przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. To uzupełniające świadczenie rodzicielskie, przyznawane po zbadaniu m.in. sytuacji dochodowej danej rodziny.

Kolejnym wsparciem dla rodzin jest przyznanie świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko – świadczenie „500+” – bez badania sytuacji dochodowej rodziny. Program „Rodzina 500+” ma charakter demograficzny, a jego pozytywne skutki względem rodzin w Polsce przerosły wszelkie oczekiwania. Program ten bardzo mocno przyczynił się również do poprawy sytuacji wielu rodzin pochodzenia romskiego, z racji faktu, że w wielu rodzinach romskich występuje wielodzietność. Biorąc pod uwagę kryteria programu: właśnie wielodzietność oraz dotychczasowy próg dochodowy, można sądzić, że Romowie znajdują się w grupie największych beneficjentów wspomnianego programu. I tu warto zauważyć, że w przeciwieństwie do innych form wsparcia, które są kierowane do Romów, przy których często potrzebują oni dodatkowej

pomocy (np. ze strony pełnomocników, asystentów edukacji romskiej, organizacji pozarządowych, m.in. w przypadku stypendiów dla uczniów i studentów, dotacji w ramach rządowego Programu integracji społeczności romskiej w Polsce, zasiłków itp.) z uzyskaniem świadczenia wychowawczego osoby pochodzenia romskiego poradziły sobie samodzielnie lub z niewielką pomocą pracowników ośrodków pomocy społecznej. To pokazuje, że gdy w grę wchodzi stałe i konkretne wsparcie, w szczególności finansowe, Romowie radzą sobie nad wyraz dobrze.

Z rozmów przeprowadzonych z romskimi rodzinami korzystającymi z pomocy ZRP wynika, że środki pieniężne ze świadczenia wychowawczego przeznaczają przede wszystkim na zwiększone, podstawowe zużycie artykułów żywnościowych, zakup środków czystości, a także artykułów higienicznych i kosmetycznych oraz zakup odzieży i obuwia. To potrzeby dla nich priorytetowe, ale zapewne podobnie jest i w innych rodzinach, gdyż są to podstawowe wydatki związane z życiem codziennym w każdym domu. Przyznają jednak, że z tych pieniędzy pozwolili sobie, oczywiście w momencie zaistnienia takiej konieczności, na zakup sprzętu gospodarstwa domowego typu pralka, gazówka kuchenna, meble dla dzieci, sprzęt RTV. Środki pieniężne przeznaczą

również na zakup leków, regulowanie opłat związanych z mediami, czy utrzymaniem lokali mieszkalnych, w tym regulowanie zaległości w opłatach za te lokale, bo dzięki temu mogą się ubiegać o dodatki mieszkaniowe. Przyznają, że dokonują też drobnych napraw i remontów, by jak mówią, żyło się dzieciom wygodniej. Wskazują też, że dzięki pieniądзом z 500-tki znacznie mniej korzystają już z zasiłków celowych z MOPS-u. Najbardziej cieszą się z faktu, że stać ich teraz na to, by dać dziecku na bilet do kina, na basen, a nawet na drobne kieszonkowe, żeby nie różniły się od dzieci ze społeczeństwa większościowego, i żeby mogły się też z nimi zintegrować. Romowie mówią, że chętniej teraz puszczają swoje pociechy na wycieczki klasowe, bo dzieci i ubrane, i mają przysłowiowego grosza na pamiątkę z eskapady. Przekonują, że ich latorośle są teraz bardziej otwarte na innych rówieśników, że chętniej bawią się z innymi dziećmi i – co najważniejsze – chętniej chodzą do szkoły oraz na zajęcia pozalekcyjne!

Zmiana wprowadzona do świadczenia wychowawczego nie będzie miała akurat dużego wpływu jeśli chodzi o romskich rodziców je pobierających, ponieważ znaczna ich część i tak kwalifikowała się do pobierania „500-ki” na pierwsze dziecko z uwagi na to, że nie przekraczali oni kryterium dochodowego uprawniającego



Wsparcie finansowe ma największy wpływ na funkcjonowanie rodzin żyjących w Polsce, a partia rządząca obiecuje i systematycznie te obietnice zamienia w działania. Efektem tego jest również pozytywna zmiana w funkcjonowaniu rodzin romskiego pochodzenia zamieszkujących Polskę.

do przyznania świadczenia z uwagi na niskie zarobki, a często ich całkowity brak. Nie zmienia to jednak faktu, że dla romskich rodzin, które i tak zmagają się z wieloma problemami, to świadczenie jest bardzo ważne. Za te pieniądze romscy rodzice mogą zapewnić swoim dzieciom byt na takim poziomie, aby móc zaspokoić ich podstawowe potrzeby, a potrzeby dzieci dla rodziców są sprawą priorytetową. Żaden rodzic nie chce, aby jego dziecku zabrakło czegokolwiek, a świadczenie „500+” daje jednak znaczącą stabilizację.

Zwolnienie z podatku osób do 26 roku życia to dobry prognostyk dla ludzi młodych, którzy bardzo często wyjeżdżają poza granice kraju, bo tam mają lepsze perspektywy rozwojowe, a przede wszystkim zarobkowe. W Polsce dla młodych ludzi startujących w dorosłe życie i podejmujących się pracy zawodowej, praca na etacie jest mniej opłacalna niż zagranicą. „Młodziki” kończąc nierzadko kilkuletnie studia, które obciążały ich mocno finansowo, nie mogąc znaleźć pracy w swoich zawodach, czy na poziomie swoich kwalifikacji w Polsce, muszą podejmować się prac dorywczych, mało opłacalnych, a często też prac „na czarno”, by uniknąć wysokich kosztów pracowniczych i mieć po prostu więcej „na rękę”. Miejmy nadzieję, że owe zwolnienie z podatku tej grupy osób będzie stanowiło zachętę do ich powrotu do ojczystego kraju, bo jak wiadomo, bardzo duża grupa młodych ludzi, w tym także młodych Romów, wyjechała za granicę, by tam szukać lepszego życia, a polityka socjalna w innych krajach była i jest bardziej rozwinięta i wspiera rodziny na tyle, aby mogły funkcjonować właśnie jako pełne środowisko rodzinne, bez konieczności wyjazdu jednego z rodziców poza granice kraju.

Ostatnia reforma „piątki”, czyli obniżenie kosztów pracy, to kolejna znacząca zmiana, mająca na celu wspomóc gospodarke. Niektórzy twierdzą, że to ukłon zarówno w stronę pracodawców, jak i pracowników, gdyż skorzystają na tym obie strony. Związek Romów Polskich jako realizator projektów podnoszących kwalifikacje Romów (kursy i szkolenia zawodowe), a także aktywizujących zawodowo (staże zawodowe dla Romów) współpracował z osobami pochodzenia romskiego, które wprost mówiły, że w ich rodzinach są osoby, dla których perspektywa pracy za najniższe wynagrodzenie nie jest atrakcyjną motywacją do podjęcia zatrudnienia. W wielu przypadkach było to zrozumiałe, ponieważ matka, która podejmowała się stażu nie dość, że dostawała po odliczeniu kosztów pracowniczych niskie wynagrodzenie, to idąc do pracy musiała zostawić w domu małe dzieci, a więc nie uczestniczyła w ich życiu i wychowaniu na tyle ile by chciała. Oczywiście problem niskich wynagrodzeń – między innymi przez wysokie koszty pracy – dotyczy całego społeczeństwa w Polsce. Chociaż młodzi Romowie coraz śmielej wkraczają na arenę życia zawodowego, to na pewno ta zmiana jeszcze bardziej się do tego przyczyni. Biorąc pod uwagę rosnącą liczbę romskich absolwentów studiów wyższych, obniżenie kosztów pracy spowoduje ich aktywniejsze uczestnictwo w rynku pracy, ułatwiając im właśnie ten start pod względem ekonomicznym. Miejmy nadzieję, że młodzi Romowie dzięki wprowadzonym zmianom znacznie chętniej będą podejmować pracę w Polsce, a nie za granicą, a nawet pokuszą się o rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej i tym samym, jako przyszłość wszystkich obywateli polski, będą wspierać polską gospodarke, która bardzo po-

woli, ale jednak stale rozwija się, goniąc kraje Europy Zachodniej.

Chociaż zapowiedź zmniejszenia kosztów pracy, nie działa na świadomość przeciętnego Polaka – w tym na tego narodowości romskiej – tak silnie jak chociażby „500+” na pierwsze dziecko bez kryterium dochodowego, czy trzynasta emerytura, to jednak muszą oni zdać sobie sprawę, że jest to jedna z kluczowych kwestii, która będzie sprzyjać polepszeniu sytuacji polskich rodzin, ponieważ przyczyni się do zwiększenia wynagrodzeń pracowników bez podnoszenia kosztów ich zatrudnienia. To kluczowe, gdyż podnoszenie tych kosztów mocno hamuje rozwój samych firm i często odbiera możliwości zatrudnienia dodatkowych pracowników. Pracujących Romów powinien cieszyć fakt, że z powodu mniejszych składek, będą mogli liczyć na wyższe wynagrodzenia, na które ze względu na wysokie koszty pozapłacowe, liczyć do tej pory nie mogli.

Podsumowując warto wspomnieć, że w ciągu trzech ostatnich lat polityka rodzinna znacznie się polepszyła, wprowadzone zostały nowe świadczenia (np. świadczenia wychowawcze, dobry start, świadczenie rodzicielskie), wzrosły też już istniejące zasiłki opiekuńcze, a także renty socjalne. Wsparcie finansowe ma największy wpływ na funkcjonowanie rodzin żyjących w Polsce, a partia rządząca obiecuje i systematycznie te obietnice zamienia w działania. Efektem tego jest również pozytywna zmiana w funkcjonowaniu rodzin romskiego pochodzenia zamieszkujących Polskę. Realne zmiany, które zaszły w kwestii ekonomicznej w polskich domach sprawiają, że co raz mniej słychać złośliwe komentarze o „rozdawnictwie” czy złowieszcze zapowiedzi zawirowań gospodarczych z tego powodu.

Wsparcio

pe „piątko”



Nahara daśeske guverno savo kana rządźineł dre Polska zaphendzia kaj vli-gireła nevo, można te phenet kaj przełomowo, programo pał pomoc manu-sienge. Sygnedyr reformy jandłe jeszcze fededyr efekty syr guverno zatho-vełys, pełde dova vligirdy javeła „Piątko Kaczyńskiego”, savi isy te poprawineł sytuacja dzipnytko przeciętne manusieske.

tłum. K. Stempień

D

re zaphenibena save vydyja partia rządźąco isy pańdź dasave rozwiązani:
– rysiona lokalna tradypena autobusowa,
– pomoc emertynege,
– łove pe vygaruipen pe jekhte ćhavorestyr,
– zwolnienie podatkostyr PIT manusienge kaj keren bucia i nani 1en jeszcze 26 berś,
– tyknedyr koszty buciakre.

Dre zaphendłe rozwiązani manusia najbutedyr siaren pes pał aspekto finansowo i pał dova kaj dotyczynen pośrednio sare grupy manusien dre społeczeństwo, dre dava też i Romen, save dre tyknedyr albo baredyr stopnio też korzystynena da sparuibnendyr, save pał pewno javena bary pomoc polske semencenge. Vligirypen

da bare reformy pał pewno javeła baro wpływ pe stabilność Polakengry dre kotyra zawodowa, rozwojowa, społeczna, ale pał saro dzipnytko (bytowa).

Czy zaphendłe reformy „piątkowa” sprawdzinena pes też dre przypadko romane społecznościakro? Isy jamen nadzieja kaj adzia. So rysiona lokalna tradypena autobusowa to skorzystynena pał pewno pe dova manusia save beśte isy dre tykne foryry i gava, savendyr musinen te dotradet pe so dyves ke szkoły czy bucia. Autobusowo transporto lokalno dre pherdo śtety isy but tyknedyr syr vagestyr, pał saro pełde dova kaj but popularnedyr isy transporto indywidualno – vurdena. Łokhes można te dykheł kaj praktycznie dre každo jekh kher, dre každo jekh semenca isy najkutedyr jekh vurden. Dada korkore vurdenenca podligiren ternedyr ćhavoren ke szkoły, a do kuty phurdeyr ćhavore – terne manusia – kiedy tyl-

ko już moginen zden pe prawo jazdy i często korkore już dotraden ke bucia czy studia peskre vurdenenca, save kinen 1enge dada. Pełde dava saro chętna kaj te tradet autobusenca isy sojekh kutedyr. Dova kaj isy te rysion lokalna tradypena autobusowa isy bary pomoc i szansa pał saro ciororedyr manusienge, a dre dava bute romane semencenge, pełde dova kaj dre pherdo przypadki 1engry sytuacja dzipnytko isy dasavi kaj nani 1en stać kaj te kineł i pał saro te urykireł vurden. Pełde da reforma romane ćhavore moginena te dotradet pał przykłado pe vavirćhane zajęci poślilekcyjna.

Wsparcio emerytenge i rencistenge, syr kharde „desiutryto emerytura”, isy fundamentalno pomoc dałe manusienge. Syr Romano Związko Szczecinkostyr keretys projekty pał pomoc phure manusienge save przegene Holokausto, to miśto dyćto isys dre savi phary sytuacja dzipnytko

Czy zaphendłe reformy „piątkowa” sprawdzinena pes też dre przypadko romane społecznościakro?

isy phuredyr manusia. Phure romane manusia, podypen adzia syr doła dre baredyr społeczeństwo, musinen pe so dyves te przedział pełde vavir-ćhane pharypena dzipnytko, a łengre możliwości kaj peske te deł rada isy but tyknedyr syr terne manusien. Sytuacja dzipnytko – materialno-bytowo – phuredyre manusien isy vavir-ćhani. Phuredyr Roma pełde zorało dzipen dre romani tradycja rzadko kerenys saveś bucia, pełde dova so isy łen już saviś emerytura czy renta, to nani bare. Phure romane manusia musinen te gineł pał saro pe pomoc peskre semencendyr, save syr moginen starynen pes te pomogineł peskre manusienge, ale adzia ciaciunes łenge korkorengi isy phares i często vytraden pał thema kaj te zahtyłeł pe maro. Phure Romen wspierynen te organizaciji ngo, save keren projekty pomocowa pał wsparcio vavire organizacjendyr, savenge loso romane manusiengro nani obojętno. Adaj trzeba te rypyeł pal baro wsparcio i zorali, i łaćhi butebersitko współpraca maśkre Romano Związko Szczecinkostyr, Fundacja „Rypyryben, Odhpėniben i Przyszłość” (EVZ) dre Berlin i Fundacja „Dav but pał sastypen” łodziaty. So duj fundaciji wspierynen phure manusien romane nacjaty, najbutedyr pał sastypen, pełde dova kaj finansynen łenge draba i środki medyczna. Pomoc daja isy naoceniono, ale dre but przypadki na vyćheł dava do manusia godnie te dzidzion pe peskre phure bersia. So vdziała desiutryto emerytura i renta, to pał pewno kereła pe fededyr sytuacja dzipnytko na tylko phuredyrenge, ale i ternedyr nasvałe Romenge, pełde dova kaj dre pherdo przypadki nani łen łove pe opreskirybena i pe draba. Trzeba adaj jeszcze te dopheł kaj sporo kotyr Romnia pošli 60 berś, so vagarude najkutedyr ćtare ćhavoren, moginen pes te staryneł pał „dakry emerytura”, savi nani dre programo „piątka”, ale teź przydzineł dava ZUS-o. Dava isy uzupełniajaco świadczenio dadengro, przydzindło pošli zbadanio savi isy sytuacja dochodowo dane semencakry.

Tryto wsparcio savo ćhija zaphendło dre „piątka” isy baredyr programo „500+”, czyli łove pe vygaruipen pe jekhte ćhavorestyr, ale kana by

So łasam teł uwaga kaj sojekh butedyr terne ćhave i ćhaja keren studia, a pał ogóło pozytywno dykhiben pe edukacja isy dre romani nacja sojekh zorałedyr, to daja reforma kereła kaj łengry aktywność zawodowa javeła baredyr, a starto fededyr pał względo finansowo.

względoskro pe dochody semencakre. Programo „Semenca 500+” isy kerdo vagestyr pał saro pał demografia, ale łeskre pozytywna skutki sare semencenge dre Polska przebaryne saro so można isys pes te spodziwinieł. Programo dava zorałes przykerdzia pes ke dova kaj poprawindzia pes sytuacja dre pherdo romane semency, pełde dova kaj dre but łendyr isy po varykicy ćhavore. Syr te zdykheł pe kryteria save isys dre programo – butedyr ćhavore dre semenca i progo dochodowo savo isys ke da ciro – można te phenel kaj Roma isy dre grupa manusiengry, save isy najbaredyr beneficjenty da programostyr. I adaj trzeba zorałes te phenel, kaj vavirćhane syr dre vavir formy pał wsparcio konkretnie Romenge, pał save często potrzebinenys jone dodatkowo pomoc (pał przykłodo pełnomocnikendyr, asystentendyr pał edukacja romani, organizacjendyr ngo, pał stypendia studentenge i terne manusienge kaj sykłon, pał dotacji gubernoskre programostyr Romenge, pał zasiłki), adaj kaj te doreseł łove dre programo „Semenca 500+” Roma poradzindłe peske miśto korkore albo tykne pomocasa raniengre dre mopsy. Dava sykaveł kaj so dział pał stało i konkretno pomoc, a szczególnie finansowo, to Roma den peske rada but miśto.

Rakirybnendyr manusienca save korzystynen pomocatyr Romane Związkostyr Szczecinkostyr i połen środki vagaruipnytko „500+” vydział kaj najbutedyr przeznaczynen do łove pe podstawowa vydypena dzipnytko: pe so dyves habena, pe środki pał zuzio, pe artykuły higieniczna, ale i pe fliki i tyraha. Dałe isy łengre potrzeby priorytetowa, ale przecieź podypen isy i dre vavir semency, pełde dava kaj dava isy podstawowa vy-

dypena dre sodyvesytke dzipen dre sare khera. Przydzinen pes teź, kaj syr zageja potrzeba, to kindłe teź pał do łove savoś sprzęto ke kher, adzia syr pralka, kuchenka gazowo, mebli ćhavorengi, sprzęto RTV. Łove da pomocatyr przeznaczynen teź pe draba, pe opreskirybena pał media, pał khera pe biežaco i pał zaległa ćhona, bo so nani opreskirde pe biežaco, to naśty pes te staryneł pał dodatki pał kher. Phenenys kaj łove dała pomocindłe łenge te kereł saveś drobna naprawy i remonty dre khera, kaj – syr phenenys – te dzidzioł pes łenge i ćhavorengi wygodnedyr. So wažno, to manusia dała phenenys kaj pał parykiryben da łove 500-ťkatyr but kutedyr korzystynen już celowe zasiłkendyr MOPS-ostyr. Najzorałedyr siaren pes jednak faktostyr, kaj isy łen kana stać pe dova, kaj te den ćhavoreske pe bileto ke kino, pe baseno, a nawet drobna pe vavir ćhavorengi zachcianki, kaj te na javen vavirćhane vavire ćhavorendyr dre szkoła czy ke sąsiady, i kaj te moginen pes łenca khetanes te integrynynen. Roma phenen kaj kana częstedyr i chęciasa mekhen peskre ćhavoren pe vavirćhane wycieczki klasowa, pełde dova kaj kana i ćhavore ryde dre neve fliki, i saviś gursia isy łen kaj peske te kinen saviś pamiątka tradypnatyr. Przekoninenys kaj kana łengre ćhavore isy butedyr phirade pe vavire ćhavorendyr, kaj butedyr kamen pes te bawineł vavire ćhavorenci, i so najwaźnedyr, chętnedyr dzian ke szkoła i pe vavirćhane zajęci poślilekcyjna.

Sparuiben savo javeła vligirdo ke programo „500+” na javeła akurat but zorałes znacząco romane semencenge, pełde dova kaj phaś baredyr maśkre łendyr i adzia kwalifikinen pes kaj te doreseł łove pe jekhto ćhavorestyr, pełde dova kaj isy łen tykne

dochody, albo nani żadna. Pał pewno rakhena pes teŝ dasave romane semency, savenge da sparuiben jednak but pomogineła, bo isy teŝ dasave sytuacji kaj jednak keren bucia i łengre dochody isy baredyr syr kryterium pe jekhto čhavorestyr ke da pora. Adzia czy adzia, dava programo pomocowo pe čhavorendyr isy Romenge but zoraŝes waŝno dre łengro sodyvesytko dzipen. Pał da łove romane dada moginen te zapewnineł peskre čhavorenge dasavo dzipen kaj łengre podstawowa potrzeby isy spełniona, a dava isy prioryteto ke sare dada. Źadno daj i dad na kamen, kaj łengre čhavorenge te zabrakninel soś, a programo „500+” deł łenge bary stabilizacja.

Zwolnienie podatkostyr manusien gił 26 berś isy łacchi perspektywa terne manusienge, save but często vytraden pał thema, pełde dova kaj adoj isy ten fededyr przyszłość i butedyr zahtyten dre bucia. Dre Polska terne manusienge save vdian dre samodzielno dzipen i zaczninen te kerel bucia, dasavi buty pe normalno etato isy kutedyr optacalno syr pał thema. Terne, save często isy pošli varykicybersitka studia, save kerenys ten bare łove, dre pherdo przykadki naśty rakhen bucia dre peskre vysyklakirde zawody i pe poziomo peskre kwalifikacji, najekhvar pełde dava podłen bucia dorywcza, albo pe kało, kaj te na javen dasave bare koszty buciakre i butedyr ten te javeł po prostu pe vaś. Maś te javeł jamen nadzieja – i dasavo isy plano pał da sparuiben – kaj da zwolnienie podatkostyr javeła bary zachęta kaj terne manusia te rysion ke Polska, bo syr dzinas pherdo bara terne manusia (a maśkre łendyr terne Roma) vytradyne pał thema pał fededyr dzipen.

Polityka socjalno dre do barvaŝedyr thema isy zoraŝedyr i butedyr rozbariakirdy, pełde dova wspieryneł adzia miśtes ceła semency kaj moginen jone te vytradeł adoj sare khetanes, a na jekh dzieno – dat czy daj – i te javeł semenca rozdzielono.

Ostatnio reforma dre „piątka”, tyknedyr koszty buciakre, isy pał waŝno sparuiben, savo isy te wspomogineł gospodarka. Naktóra phenen kaj dava javeła łaccho i dołenge kaj den bucia (zakłady bucitka, firmy), i manusienge kaj keren bucia. Romano Związko Szczecinkostyr realizynełys pełde varykicy bersia projekty pał pomoc Romenge, save hadenys łengre kwalifikacji zawodowa (kursy i szkoleni zawodowa), i pał aktywizacja zawodowo (staŝy zawodowa Romenge). Manusia save korzystynenys pomocatyr phenenys wprost, kaj dre łengre semency isy manusia, save phenen kaj perspektywa te kerel buty pał najtyknedyr łove save isy dre ustawa, nani łacchi motywacja kaj te dział ke buty. Dre but przypadki można dava te shaloł, bo pał przykad do dziuvli – daj, savi działys pe staŝo, na doś kaj pošli odginipen sare koszty buciakre, doreselys tykne łove, to jeszcze so działys ke buty musindzia te mekheł tykne čhavoren khere i na sys łenca dakicy kicy kamdziaby kaj miśtes ten te vygaruveł. Problemo pał tykne łove pał bucia – teŝ pełde bare koszty buciakre – tyczynen pes cełe społeczeństvos dre Polska. Terne manusia romane nacjatyr sojekh butedyr vdian pe rynko bucitko, a dava sparuiben przykerela pes kaj dava javeła jeszcze zoraŝedyr. So łasam teł uwaga kaj sojekh butedyr terne čhave i čhaja keren studia, a pał ogóto pozytywno dykhiben pe edukacja isy dre romani nacja sojekh zoraŝedyr, to daja

reforma kerela kaj łengry aktywność zawodowa javeła baredyr, a starto fededyr pał względo finansowo. Maś te javeł jamen nadzieja kaj terne Roma pełde tyknedyr koszty buciakre butedyr kamena te kerel bucia dre Polska, a na pał thema, albo zathovena adaj peskre działaności gospodarcza i pełde dava khetanes sare manusienca dre Polska, sare obyvatelencu, wspierynena polsko gospodarka, savi łokhes, ale jednak ceło ciro rozbariakireł kaj te dodział ke thema dre Europa Zachodnio.

Chociaŝ zapheniben pał tyknedyr koszty buciakre, na działyneł adzia zoraŝes pe przeciętne manusiestyr, syr chociaŝby „500+” pe jekhto čhavorestyr by kryterium dochodowo, czy desiutryto emerytura, to jednak musinen jone peske te zdeł sprawa, kaj daja isy but waŝno kwestia, savi sprzyjneła kaj javeła fededyr sytuacja dre polska rodziny, pełde dova kaj przykerela pes ke baredyr wypłaty pał bucia by hadypnacro koszty buciakre. Dava isy but waŝno, bo hadypen do koszty zoraŝes hamineł rozbariakiryben firmy i często pełde dava naśty jone zatrudninen dodatkowe manusien. Roma save keren bucia maś te frejdzion, kaj pełde tyknedyr składki, moginena te gineł pe baredyr łove pe vaś, pe save ke da pora na moginenys te gineł pełde bare koszty buciakre.

Pał podsumowanio trzeba te phenel ciacio, kaj dre ostatnia tryn berś polityka semencytko zoraŝes geja dre berga. Vligirde čhine neve świadczeni (pał przykad do świadczeniu vygaruipnytko, łaccho starto, świadczenie dadengro) i baryne teŝ doła kaj isys sygedyr – zasiłki opiekuńcza i renty socjalna. Wsparcio finansowo isy najbaredyr wpływ pe funkcjonowanio semency save dzide isy dre Polska, a partia rządząco obiecyneł i systematycznie do obietnicy zaparuveł dre działanio. Efeko pał dova isy teŝ pozytywna sparuibena dre sodyvesytko dzipen romane semencengro save dzide isy dre Polska. Ciaciune sparuibena, save zagene dre kwestia ekonomiczno dre polska khera kerde dova kaj sojekh kutedyr isy siundle vysabena i čhingardzia pał „rozdypen” czy zaphenibena pał hyria efekty gospodarcza dałe powodostyr.

Wsparcio finansowo isy najbaredyr wpływ pe funkcjonowanio semency save dzide isy dre Polska, a partia rządząco obiecyneł i systematycznie do obietnicy zaparuveł dre działanio. Efeko pał dova isy teŝ pozytywna sparuibena dre sodyvesytko dzipen romane semencengro save dzide isy dre Polska.

X MUZA I ROMOWIE

Bałkany

Bałkany to obszar o szerokiej różnorodności kulturowej, językowej i historycznej, w jej skład wchodzi również Romowie. Nic więc dziwnego, że wśród reżyserów wywodzących się z tego regionu, wielu inspirowało się w swoich dziełach tą właśnie społecznością. Obecnie kino bałkańskie to często ekranizacje tworzone w koprodukcji kilku państw, przy czym państwa Europy Zachodniej zazwyczaj wspierają produkcje finansowo. Jakie są wspólne mianowniki bałkańskich filmów o Romach? Jaki wyziera z nich wizerunek tej grupy i czy różni się od obrazu Romów z innych stron świata? Zapraszamy na filmową podróż po magicznej części Europy.

Agnieszka Bieniek

Wśród bałkańskich reżyserów, najbardziej słynący z fascynacji Romami jest niewątpliwie Emir Kusturica. Ten pochodzący z Serbii reżyser, scenarzysta, a także muzyk i aktor, w swej filmowej twórczości ukazuje życie w Jugosławii, gdzie dorastał w bliskim sąsiedztwie z Romami, chłonąc ich wizerunek i nietypowe zachowanie. Jego najgłośniejszy film inspirowany Romami to bez wątpienia „Czas Cyganów”, powstały 1988 roku. To etnograficzny portret jugosłowiańskich Romów, w którym zagrali amatorzy. Film opowiada historię Perhana, młodego Roma obdarzonego niezwykłą mocą – zdolnościami telekinetycznymi. Perhan potrzebuje znacznej ilości pieniędzy, ma dwa cele – opłacenie operacji swojej chorej siostry i ożenek z urodziwą Azrą. By zdobyć potrzebne finanse chłopak wyjeżdża do Włoch. Na miejscu okazuje się, że jego praca polega głównie na rabunkach na zlecenie i żebraniu, choć nie tak to sobie początkowo wyobrażał. Wkrótce Rom staje się tak biegły w niecznych interesach, że przejmuje

schedę swego szefa. Po drodze los rzuca mu pod nogi wiele kłód i niespodzianek. Nieoczekiwane, magiczne wydarzenia zmieniają bieg fabuły, przy wciąż realistycznym odwzorowaniu romskiej społeczności.

Filmy w reżyserii Kusturicy cechują się wyraźną odmianą realizmu magicznego. Ta tendencja estetyczna charakteryzuje się odejściem od osadzenia akcji w rzeczywistości, typowej dla dokumentu, na rzecz tego co dziwne, zaskakujące i nierealne. W ten sposób Kusturica mógł mrugnąć okiem do widzów i dać pole do popisu ich wyobraźni. Dystansuje się od swego dzieła i pozwala widzom na własną ocenę, wolną interpretację wydarzeń, w odmienności do filmów dokumentalnych, które narzucają swym realizmem pewne postawy i wnioski dotyczące romskich bohaterów. Mistyczny klimat filmu podkreśla charakterystyczna, żywiołowa i pulsująca muzyka skomponowana przez Gorana Bregovića, który od tam pracował z Kusturicą także przy innych filmach. Co niezwykle istotne, filmowi bohaterzy mówią autentycznym językiem romskim, co przy

magicznym klimacie filmu dodaje tylko wiarygodności obrazowi jugosłowiańskich Romów wyłaniającemu się z „Czasu Cyganów”.

Reżyser kunsztownie balansuje pomiędzy groteskowym humorem a przygnębiającymi fragmentami filmu, tak że fabuła utrzymuje tempo i nie nuży. „Czas Cyganów” to historia o dorastaniu wśród trudności, miłości i odchodzącego w niepamięć romskiego świata, ale też o wewnętrznym zepsuciu, utracie moralnych zasad i zaślepieniu pieniądzem. *„Moje marzenia zmieniły się w popiół. A czym jest Cygan bez marzeń? Kościołem bez dachu, głuchym dzwonem...”* – mówi zrezygnowany Perhan.

W 1989 roku „Czas Cyganów” zdobył Złotą Palmę na festiwalu w Cannes dla najlepszego reżysera oraz był nominowany do Feniksa od Europejskiej Akademii Filmowej. Rok później był także nominowany do Cezarów, a w 1991 roku otrzymał szwedzkiego Złotego Żuka za najlepszy film zagraniczny.

Kusturica zastąpił jeszcze jednym filmem opowiadającym o Romach, wielu krytyków uważa nawet, że

„Czarny kot, biały kot” z 1998 roku to najlepsze dzieło tego reżysera. Początkowo produkcja miała być dokumentem o romskich muzykach, jednak ostatecznie przybrał formę pełnometrażowego filmu z gatunku czarnego kina. „Czarny kot, biały kot” to historia Matko Destanova, drobnego rzeźmieszka i hazardzisty parającego się niecznymi zyskami, który wymyśla interes życia – chce przejąć pociąg z 20 cysternami przemycanej benzyny. Na zrealizowanie obmyślonego skoku potrzebuje pieniędzy, postanawia więc zapożyczyć się u lokalnego gangstera Dadana Karambolo, który w zamian chce wyswatać swoją karłowatą siostrę Biedroneczkę z nastoletnim synem złodziejaska, leniwym Zare. Jest jednak spora przeszkoda mogąca zrujnować cały misterny plan, oboje młodych chce prawdziwej miłości – syn Matko zakochany jest w Idzie, a siostra Dadana czeka na swego wyśnionego wybranka.

Film łączy w sobie w przemyślny sposób konwencję kina gangsterskiego, komedii romantycznej, musicalu i farsy. Wydawać by się mogło, że to za wiele jak na jeden film, jednak fabuła wciąga i zachwyca kontrastami. Gagi umiejętnie przeplatają się ze zwrotami akcji, pozostawiając także pole do wczucia się w nietuzinkowy klimat romskiej społeczności gangsterów znad Dunaju. Dużą zaletą filmu jest nieco absurdalny humor sytuacyjny, łączący farsę z czarną komedią. Tak jak w „Czasie Cyganów” aktorami są naturszczycy mówiący w języku romskim, pojawia się też serbski i bułgarski. Trzeba przyznać, że gra aktorska wypada naprawdę dobrze, a postaciom na pewno nie można zarzucić płaskości, czy braku charakteru. Kreacje zapadają w pamięć i wzbudzają całą gamę emocji. W produkcji, jak w tytule, wciąż przewijają się gra kontrastów, a dopełnia ją różnorodna i żywiołowa ścieżka dźwiękowa, za którą odpowiadają Nele Karajlić, Voja Aralica i Dejo Sparavalo.

Obraz zdobył nagrodę Srebrnego Lwa za najlepszą reżyserię na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Wenecji w 1998 roku.

Nazif, by zarobić pieniądze na utrzymanie rodziny, zajmuje się zbieraniem złomu, w domu się nie



Emir Kusturica, najbardziej uznany reżyser na świecie, który podejmował w swoich filmach temat romski. Na zdjęciu podczas ceremonii otwarcia Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Odessie w 2013 roku. Fot. *Odessa International Film Festival/CC BY-SA 3.0/Wikimedia Commons*

przelewa. Jego żona Senada zajmuje się domostwem i dwiema córkami, w drodze jest też trzecie dziecko, które lada moment przyjdzie na świat. Nagle ciężarna zaczyna się źle czuć, okazuje się, że dziecko, które nosi jest martwe. Kobieta musi natychmiast zostać przetransportowana do odległego szpitala i poddana zabiegowi, nie jest to jednak proste – żona Nazifa nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego i szpital żąda od niej zapłaty w wysokości 980 bośniackich marek. Romom taka kwota pieniędzy nawet się nie śniła, zalegają z opłatami, wyłączono im prąd i z trudem wiążą koniec z końcem. Na nic zdają się błagania, szpital odmawia przeprowadzenia koniecznej operacji. Bohaterowie wracają zrezygnowani i rozpaczeni do domu w centralnej Bośni i Hercegowinie. Nazif robi wszystko, co w jego mocy, żeby ocalić życie żony, a czas depcze mu po piętach. Mężczyzna zbiera złom i szuka pomocy w instytucjach państwowych. Romowie przekonują się w ciągu zaledwie kilku dni, że nie mają na kogo liczyć i nikogo nie interesuje ich los.

To dramatyczna historia opowiedziana widzom w bośniacko-słoweńsko-francusko-włoskim filmie „Senada” w reżyserii Danisa Tanovića, który powstał w 2013 roku. Co ciekawe, główne role grają Romowie, którym rzeczywiście przytrafiła się opisana w filmie historia, dzięki temu film ociera się wręcz o dokument. To smutna opowieść ukazująca jak dwa skrajne światy – ubóstwa i dostatku współistnieją obok siebie, stykając się tylko z przymusu i bez jakiegokolwiek zrozumienia. Jak w dwóch poprzednich filmach, również w „Senadzie” główne role zagrali aktorzy nieprofesjonalni

Film „Senada” odniósł ogromny sukces na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie w 2013 roku, zdobywając trzy nagrody, w tym Grand Prix Jury za najlepszy film dla Danisa Tanovića i Srebrnego Niedźwiedzia dla najlepszego aktora Nazifa Mujica.

W 1967 roku jugosłowiański reżyser Aleksander Petrović nakręcił swój najbardziej znany film pt. „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów”, za



Aleksandar Petrović (14.01.1929 – 20.08.1994), urodzony we Francji serbski reżyser filmowy. W latach 60. ubiegłego wieku należał do czołówki europejskich twórców filmowych, był jedną z głównych postaci tzw. „czarnej fali” kina jugosłowiańskiego. W 1967 roku jego „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów” był nominowany do Oscara w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny. *Fot. Radmila petrovic cvoric/CC BY-SA 3.0/Wikimedia Commons*

który otrzymał Nagrodę Międzynarodowej Federacji Krytyki Filmowej (FIPRESCI). Był również nominowany do Oscara w 1968 roku w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny, a rok wcześniej brał udział w konkursie głównym na Festiwalu w Cannes.

Ten nagradzany obraz ukazuje codzienny żywot Romów w Jugosławii, w latach sześćdziesiątych XX wieku. Jak we wcześniej opisywanych filmach, tu również powtarza się znany motyw miłosnego trójkąta. Młody Bora ma ożenić się ze starszą od siebie kobietą, córką największego konkurenta w handlu gęsim pierzem. Tymczasem, zakochuje się w młodziutkiej Tisie, która jednak, zgodnie z romskim zwyczajem, została już obiecana innemu.

Początkowo reżyser zamierzał stworzyć film dokumentalny, długo wędrował po romskich osadach i wioskach, przyglądając się tej społeczności i próbując ją poznać.

W wyniku tych podróży zawarł liczne znajomości, co przerodziło się w ostateczności w scenariusz do filmu fabularnego, który okazał się najwybitniejszym dziełem Petrovića. Obraz odniósł wielki sukces w kraju i za granicą. W filmie zagrał m.in. Bekim Fehmiu, jeden z najbardziej znanych serbskich aktorów filmowych, oprócz zawodowych aktorów pojawili się też naturszczycy, np. filmowa Tisa to szesnastoletnia Romni Gordana Jovanović, wówczas analfabетка.

Akcja doskonale oddaje wiejskie realia tamtych czasów – jest głośno, tłoczno, nostalgicznie i deszczowo, jak to na jesieni bywa. Ważny element stanowi muzyka opracowana przez samego Petrovića, taniec i śpiew jest tu katalizatorem uczuć bohaterów, brzmia w nim tęsknota, smutek i głęboko skryte pragnienia. Obraz Petrovića wyróżnia się wnikliwą obserwacją, poetyckim stylem i typową dla Bałkan żywiołowością. Romów przedstawia w swoim filmie przez pryzmat ich poczucia własnej godności i nieograniczonej wolności, podążanie za pragnieniami i pożądaniem. Podkreśla ich odrębność i specyficzną mentalność na tle większości społeczeństwa. „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów” to studium charakteru ludzi, którzy są niemal zrośnięci z naturą, pierwotni i nieskażeni, a jednocześnie przeżywający uniwersalne rozterki znane każdemu obywatelowi świata.

„Gypsy Magic” to film fabularny produkcji macedońskiej z 1997 roku, w reżyserii Stoře Popowa. To jeden z niewielu filmów o Romach, w którym znajdziemy odwołania do ich indyjskiego pochodzenia. Akcja filmu ma miejsce w macedońskiej wiosce zamieszkiwanej przez Romów. Główni bohaterowie – Taip i Remzija wychowują sześcioro dzieci. Handlują starociami, znalezionymi na miejskim wysypisku, by zdobyć pieniądze na codzienny byt. Wielkim marzeniem Taipa jest podróż do swej praojczyzny, do Indii. Zrządzenie losu sprawia, że spotyka dr Ridzu, Hindusa z sił międzynarodowych stacjonujących w Macedonii, co inspiruje go do nowej idei – zdobędzie wielkie pieniądze, za które kupi konia, na którym cała rodzina pojedzie do Indii, oraz metalowe łózko – największe marzenie

„ *Bałkański obraz Romów w filmie to wizerunek ludu prostego, niezmanierowanego cywilizacją i postępowaniem, a przez to pięknego i magnetycznie przyciągającego postronnych. Życie romskie w ujęciu Kusturicy, czy Petrovića to korowód kolorów tętniący w rytm żywiołowej bałkańskiej muzyki, okraszony ciepłym humorem i nutą groteski.*

swojej żony Remziji. Dr Ridzu podpisuje akty zgonu całej rodziny, dzięki którym Taip ma otrzymać pieniądze z ubezpieczenia. Rodzina ukrywa się w domu, ale pieniądze uzyskane z ubezpieczenia nie pozwalają na wymarzoną podróż...

Film był macedońskim kandydatem do Oscara w kategorii filmu nieanglojęzycznego. W 1997 zdobył Złotą Antygonę dla najlepszego filmu na Festiwalu Filmowym w Montpelier, a rok później zdobył specjalną nagrodę jury na Festiwalu w Izmirze.

Słyszeliście o Szutce? To miasto cudów, nazywane największym skupiskiem Romów na Bałkanach. To nietuzinkowe miejsce zainspirowało Aleksandra Manića do stworzenia filmu „Księga rekordów Szutki” w 2005 roku. To niezwykle portret nawiązujący w wielu aspektach do obrazu Kusturicy „Czarny kot, biały kot”. Doktor Koljo, postać z dzieła Kusturicy jest przewodnikiem po świecie Szutki. Niekonwencjonalny ala dokument (film jest stylizowany na ten gatunek) bawi i zadziwia na każdym kroku. Marzeniem każdego mieszkańca Szutki jest bycie najlepszym na świecie w jakiejś dziedzinie. Bohaterowie zajmują się wszystkim i niczym: tropią wampiry, sprzątają groby, odczyniają uroki, dematerializują się i przenoszą prosto do Ameryki, a nawet piszą romskie słowniki. Manić zawarł tu cały wachlarz charakterów, a kolorowe sekwencje filmowane dynamiczną kamerą nadają dodatkowego tempa. Przy tym seansie nie sposób się nudzić. Brawura i absurd przywodzą na myśl styl Kusturicy, a sam reżyser określa swój film jako „komedię antropologiczno-dokumentalną”.

Film nagrodzono na festiwalach w Lublanie, Madrycie, Ourense i w Pradze.

Wśród znanych bałkańskich produkcji o Romach nie sposób zapomnieć o serbsko-bułgarsko-niemiecko-austriackim filmie fabularnym z roku 2006 w reżyserii Dušana Milića pt. „Gucza! Pojedynek na trąbki”. To pionierski musical rodem z Serbii. Tytułowa Gucza to miasto, w którym rokrocznie odbywa się największy bałkański festiwal gry na trąbce. To tam spotykają się trębaczki, by toczyć



Pomnik trębacza w Guczy.

Fot. Svičková/CC BY-SA 3.0/Wikimedia Commons

muzyczne pojedynki o honor i uznanie słuchaczy. Na festiwal przybywa młody Rom – Romeo chce udowodnić ojcu swej ukochanej Julianny, że mimo swego pochodzenia, jest właściwym kandydatem dla jego córki. Jak przystało na inspirację szekspirowskim dziełem, rody są zwaśnione, a młodzi na przekór wszystkim i w imię miłości uciekają razem do Belgradu, przekłuwają brwi i ślubują sobie dożgonną miłość. Stachmo vel Louis Armstrong ukrywa swoją rasistowską niechęć do młodego Romeo i rzuca mu wyzwanie, któremu trudno sprostać – odda rękę Julianny tylko pod warunkiem, że chłopak wygra Guczę.

Opowieść Milića nie jest szczególnie wyrafinowana, to prosta bajka z przepiękną muzyką w tle, dużą dawką przyjaznego żartu i zwyczajnej radości życia z Bałkanami w tle. Co ciekawe, festiwal orkiestr dętych rzeczywiście istnieje, co roku do Guczy w Serbii zjeżdżają tłumy muzyków z różnych stron świata. Dzieło doczekało się nominacji dla najlepszego kompozytora w ramach Europejskiej Nagrody Filmowej 2007 oraz Nagrody Publiczności na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Sofii w tym samym roku.

Bałkański obraz Romów w filmie to wizerunek ludu prostego, niezma-

nierowanego cywilizacją i postępem, a przez to pięknego i magnetycznie przyciągającego postronnych. Życie romskie w ujęciu Kusturicy, czy Petrovića to korowód kolorów tętniący w rytm żywiołowej bałkańskiej muzyki, okraszony ciepłym humorem i nutą groteski. Zaprezentowani w powyższych ekranizacjach Romowie nade wszystko umiłowali sobie wolność, są kontrastowi, lekko dziwaczni lecz jako społeczność zadziwiająco spójni. Uosabiają to, co magiczne, owiane mgłą tajemnicy i od zawsze skrycie pożądane. Nie żyją pod dyktando, bo elastycznie dostosowują swój los, tak by było im w nim dobrze (lub chociaż próbują). Swą żywiołową naturą zdają się zapraszać w swój świat, lecz jednocześnie wciąż pozostają narodem niedostępnym i niezrozumiałym dla obcych. Zdają się być tak odmienni, że przypisuje im się nadprzyrodzone zdolności i rzadkie talenty, jakby w ich życie musiała wkraść się niepostrzeżenie magia. Mimo całej fascynacji i tajemniczej otoczki jaką wokół siebie tworzą, dotyczą ich takie same trudności i tęsknoty jak wszystkich innych ludzi. Może różnica tkwi w tym, że przy dźwiękach niepowtarzalnej romskiej muzyki nieco łatwiej im te bolączki znieść.

Roma dre filmy

Bałkańska



Bałkany to phuvia pe save isy baro vavirčanipen kulturowo, ćhibiakro i historyczno, a pał saro vavirčanipen manusitko. Maśkre pherdo nacji pe do phuvia centurendyr dzide isy rež Roma. Pełde dova nani dziwota kaj but režysery Bałkanendyr sykavenys dre peskre filmy romani nacja. Dre dava ciro filmy bałkańska dre but przypadki isy nabasiade pał łove varykice themendyr (khareł pes dava koprodukcja), często dre khetani produkcja isy thema zachodnie Europatyr. So sykaven bałkańska filmy Romendyr? Savo sykado isy dre łendyr wizerunko Romengro i czy isy vavirćhano filmendyr vavire themendyr? Zamangas tumen kaj te przydykhas pes dałeske khetanes.

tlum. K. Stempień

M

aśkre bałkańska režysery save dre peskre filmy podłeny tematyka romani najbutedyr dzindło isy Emir Kusturica. Dava isy najbutedyr doceniono režysero pe sveto savo kerdzia filmo Romendyr. Kusturica – režysero, scenarzysta, muzyka i akto – poddział Serbiatyr, kaj vygaruvelys pes na dur Romendyr jeszcz dre ciry syr isys Jugosławia. Adoj dre peskro ternipen pryńćkirdzia romani nacja, łengre obyczaji i sodyvesytko dzipen. Łeskro najbutedyr dzindło filmo inspirowano Romenca isy „Ciro Romengro” („Czas Cyganów”) 1988 bersiestyr. Pheneł pes kaj da filmo isy etnograficzno portreto jugosławiańske Romengro, dre savo zabasiade amatory. Filmu opheneł historia terne ćhaveskry kaj khareł pes Perhan, savy isy nazwyłto moc telekinetyczno. Perhanoske potrzebna isy but łove pe operacja peskre nasvałe pheniake i kaj te teł bijav siukar ćhasa savi khareł pes Azra. Kaj te zahtyłet dakicy łove ćhavo

vytradeł ke Italia. Adoj pe šteto dodzi-neł pes kaj, kaj te zahtyłet łove musi-neła te cioreł i te mangeł łove pe ulicy, a jov vavirćhanes peske vyduminelys da vytradypen pał thema. Pošli ciro ćhavo adzia vgeja dre da facho kaj przeteł saro dre peskre vašta. Pełde do ciro isy łes pherdo problemy dzipnytko i vavirćhane bibahcia.

Kusturica dre peskre filmy vligireł najekhvar zorałe wstawki fantazyjna, przekeret ciacipen i magia khetanes pesa dre jekh. Kereł dasavi tendencja estetyczno kaj dre jekh chwila akcja ciaciune štetostyr i cirostyr przeligireł pes adzia syr ke fantazja – dre jekh chwila saro isy dziwno i narealno. Dałe sposobosa Kusturica deł manusienge save obdykhen łeskre filmy zoralo możliwość kaj te zakeren ke bary buty peskry wyobraźnia. Pełde dava kuty dystansyneł pes peskre filmendyr i pozwolineł manusienge kaj korkore te keren peskry ocena, kaj te keren peskry interpretacja pał dova so dykhen pe ekranu – vavirćhanes syr isy dre filmy dokumentalna, save dre pewno senso načhurden manusieske saveš wnioski romane manusiendyr pełde dova kaj sykaven samo ciacipen. Dasavo mistyčno klimato dre da filmo jeszcz butedyr podkrešlineł jekh dre peskro rodzajo, dzidy i zoralo muzyka, savi na-

basiadzia Goran Bregović, savo dałe filmostyr zaccnindzia peskry khetani buty pasie vavir filmy da režyserosa. But wažno isy kaj dre filmo postaci raki-ren ciaciunes romanes, so khetanes da magiczne klimatosa dre filmo, kereł kaj manusia odłen da wizerunko Romengro dre „Ciro Romengro” syr ciaciuno wizerunko Romengro dre Jugosławia.

Režysero bare kunsztosa balansyneł maśkre groteskowo humoro i koty-ra filmo save sykaven tugi, pełde dava fabuła na nužyneł. Można te pheneł kaj „Ciro Romengro” sykaveł historia pał vybariakiryben dre pharypena, dre ciororypen, dre kamlipen i dre romano dzipen savo zanasiadzioł, ale teł syka-veł manusieskro hyria ryg, phagirypen zasady moralna i zašlepienio łovenca. „Mire marzeni sparude pes dre popioło. A so isy Rom by marzeniendyr? Khangeriasa by dachostyr, głuche dzwonosa...” – pheneł zrezygnowano Perhan. mówi zrezygnowano Perhan.

Dre 1989 berš „Ciro Romengro” vykhełdzia Sovnakuni Palma pał najfedyr režysero pe festiwalo filmowo dre Cannes i isy nominowano ke Fenikso dre Europakro Akademia Filmowo. Dre 1990 berš isy nominowano ke Cezary, a berš pošli dova vykhełdzia szwedzko nagroda Sovnakuno Žuko pał najfedyr filmo pałthemytko.

Kusturica nabasiadzia jescze jekh filmo savo ophenel Romendyr, a naktora krytyki filmowa phenen kaj „Kali khaca, parni khaca” („Czarny kot, biały kot”) 1998 bersiestyr isy najfedyr teskro filmo. Vagestyr produkcja daja isys te javel filmo dokumentalno savo sykavef romane basiaibnytka, ale ostatecznie Kusturica nabasiadzia pefnometrazowo filmo fabularno dre gatunko syr pes phenel „kało kino”. „Kali khaca, parni khaca” ophenel historia Rome-skry savo kharef pes Matko Destanov. Čhavo dava isy drobno kombinatore i hazardzista savo zahtyfel pe dzipen pe vavirchane sposoby. Vyduminel jov kaj kerefa baro inetereso pefde savo zahtyfelu bare love – kamef te przefel pociągo 20 cysternenca benzynasa przemytostyr. Kaj te keref da peskro plano pe cioryben potrebna isy teske love, save pacief gangsterostyr kaj kharef pes Dadan Karambolo. Gangstero pař dava kamef kaj čhavo Matkoskro – Zare, te fel pař romniatyr teskre phenia Biedroneczka. Zadziař jednak bary przeskoda pefde savi celo plano moginel te przeperel – so duj terne zakamdfe pes dre vavirendyr: čhavo Matkoskro zakamdzia pes dre Idatyr, a pheř Dadanoskry ziakiridy isy pe ciaciuno kamlipen.

Dre filmo dava po kuty isy khetanes varykicy konwencji: kino gangstersko, komedia romantyczno, musicalo i farsa. Mogindziaby pes te vydef kaj dava za but syr pe jekh filmo, ale fabula zorafo vtyrdef, a kontrasty adoj sykade uden pes manusieske. Isy adoj i sabena, i sygna sparuibena akcja, adzia kaj manuř vdziař dre do natuzinkowo klimato romane gangstereنگro pař Dunajo. Bary zaleta da filmskry isy kuty przhethode, absurdalna situaciji sabnytka, save skeren dre jekh khetanes farsa i kali komedia. Adzia syr dre „Ciro Romengro”, adzia i adaj aktory isy amatory, save phenen dre filmo romanes, ale možna adoj teř te siunel čhibia serbsko i buřgarsko. Trzeba te przydzinel kaj basiaiben aktoreنگro isy ciaciunes przekonywujaco, a postacienge nařty te zaćhurdef kaj nani řen charaktery. Sare kreacji zorafo zaperen dre siero i jescze pefde hara ciro manuř rypref řendyr pořli obdykhiben da filmo. Pe sare kotyra save sthoven pes pe siukar filmo, trzeba te rypref jescze pař vavirchani i dzidy řcieřka dźwiękowo savi nabasiade Nele Karajlic, Voja Aralica i Dejo Sparavalo.

„Kali khaca, parni khaca” vykhetdzia nagroda Rupuno Lwo pař najfedyr

reżyseria pe Mařkrethemytko Festiwalo Filmowo dre Wenecja dre 1998 berř.

Nazif skendel zlomo kaj te zahtyfel pe dzipen peskre semencake. Dzide isy ciorores. řeskry romni Senada zařel pes kheresa i duje čhajenca, a lada ciro pe sveto isy te javel tryto tyknipen. Dre jekh chwila dziuvli phare dziesa hyria pes czujinel – okazynel pes kaj tyknipen nani dzido. Senada musinel syr najsygedyr te tradel ke durykano szpitalo pe operacja, ale nani dava dasavo prosto syr pes mogindziaby te vydef – Nazifoskre romnia nani ubezpieczenio sastypnytko i pefde dava szpitalo kamef kaj te preskiref 980 bořniacka korony. Romenge dasave bare love nawet dre suno na javen ke siero, isy řen bare uřlipena pař opreskirybena, odčhindfe řenge prado i ledwo so dohan. Pe řhi na naden pes mangipena, szpitalo odphenel kaj te keref do konieczno operacja. Rysion dre rozpacz ke peskro kher dre mařkratuni Bořnia i Hercegowina. Nazif zorafo pe starynel, najfedyr syr tylko moginel, kaj te ocalinel dzipen peskre romniakro, a ciro nasief. Rom skendel zlomo i rodef pomoc dre instytucji themeskree. Roma dařa przekoninen pes dre da varykicy dyves kaj nani řen pe konestyr te ginel, kaj nikones na obdziař so řenca javela.

Da dramatyczno historia sykady isy dre bořniacko-słoweřsko-francusko-włosko filmo „Senada”, savo dre 2013 berř nabasiadzia Danis Tanović. So isy zorafo ciekawo, řłówna roli basiaiven dre da filmo Roma, save ciaciunes przegene dre dzipen dasavi bibařt, pefde dava naktora phene kaj da filmo isy adzia syr filmo dokumentalno. Dava isy pharo opheniben pař tugi i dukha, dre savo sykade isy duj skrajna svety – ciororypen i dostatko, save isy khetanes dre jekh ciro i řteto, ale rakhen pes tylko pař przymuso i nani mařkre řendyr zhalipen. Adzia syr i dre duj jekhta filmy savendyr řhinas, adzia i dre „Senada” řłówna roli zabasiade aktory naprofesjonalna.

Filmu „Senada” isys baro vykhetdo pe Mařkrethemytko Festiwalo Filmowo dre Berlin dre 2013 berř, kaj przydzindfe řeske tryn nagrody, dre dava Grand Prix Jury pař najfedyr filmo (Danisa Tanović) i Rupuno Niedźwiedzio najfedyr aktoroske (Nazif Mujic).

Dre 1967 berř jugosłowiařsko reżysero Aleksander Petrović nabasiadzia peskro najbutedyr dzindřo filmo „Rak-

ciom nawet frejdytko Romen” („Spotkařem nawet řzczęřliwych Cyganów”), saveske Mařkrethemytko Federacja pař Krytyka Filmowo (FIPRESCI) przydzindzia peskry nagroda pař da filmo. Sukcesy isy butedyr, filmo isys nominowano ke Oscaru dre 1968 dre kategoria filmo dre vavirchane, a berř giř isys dre konkurso řłówno pe Festiwalo Filmowo dre Cannes.

Da doceniono pefde krytyka filmo sykavef sodyvesytko dzipen Romengro dre Jugosławia dre 60-ka bersia XX centuro. Adzia syr dre filmy savendyr řhinasys dre dova numero, adzia i adaj pafe powtarzynel pes miřto dzindřo motywo pař tryne manusitko zakamlipen. Terno Bora isy te řel pař romniatyr phuredyr řestyř dziuvla, řha najbaredyr konkurentoskry dre paruiben recakre řařenca. Zakamef pes jov jednak dre terniory Tisa, ale joj juř isy pořli dadeskre řava przeznaczono vavireske.

Vagestyr reżysero kameřys te nabasiavel filmo dokumentalno, hara tradeluf ke vavirchane osady i gava kaj beřte isys Roma, kaj te przydykhef pes i te pryńćkiref řen fededyr. Pryńćkirdzia pherdo manusien, řenge historii dzipnytka, obyczaji i specyfika do manusiengry, adzia kaj w kořcu isys řes juř materiařy pe scenariuszo ke filmo fabularno, savo okazyndzia pes najwybitniejszo dre řeskry celi buty artystyczno. Filmu isys baro sukcesu dre Jugosławia i pař thema. Zabasiadzia dre řestyř Bekim Fehmiu, but dzindřo serbsko aktoro, ale oprócz zawodowa aktory zabasiade teř adoj amatory, pař przykřado filmowo Tisa zabasiadzia terni romani řhaj Gordana Jovanović, savi nadzineřys dre do ciro te def apre i te řhineř.

Akcia dre filmo miřto sykavef syr ciaciunes vydychořys dzipen adoj dre do bersia. Sykado isy gwaro, pherdo manusia, a jesief isy dasavi syr ciaciunes dre dzipen – den brysinda i doperel manusies nostalgia. Wařno kotyr dre da filmo isy muzyka, pař savi odphendřo isys korkoro Petrović. Kheliben i bagipen isy miřto sykaven uczuci bohaterengre – isy adoj řesknota, smutko i horugarude pragnieni. Filmu dava wyróżninel pes mařkre vavirendyr kaj sykady isy adoj zoraři obserwacja manusitko, poetycko stylo i but dzido sodyvesytko dzipen – typowo pe Bařkany. Možna te phenel kaj pefde dova syr Petrović sykadzia Romen dyřřo isy řeskro řzacunke ke jone. Sykadzia řengro poczucio

” Romano dzipen savo sykavef Kusturica i Petrović isy dasavo savo možna peske te vyduminef korkoreske – kolorowo, dre rytmo bałkańska gila, kuty sabnytko i groteskowo.

pał peskry godność, pał naograniczono frei, łengro dziapen pełde dzipen pał peskre pragnieni. Podkrešlinef łengro vavirćhanipen vavire manusiendyr i specyficzno mentalność pał porównanio ke baredyr społeczneństwo. „Rakciom nawet frejdytke Romen” mišto sykavef manusien, save isy sphandłe naturasa, pierwotna, naskażona, ale też isy ten dasave uniwersalna problem save isy sare manusien pe sveto.

Dre 1997 berś Stołe Popow nabasiadzia macedońsko filmo fabularno „Gypsy Magic”. Filmo dava isy wyjątkowo maškre sare filmy Romendyr, pełde dova kaj isy dre łestyр sykado motywo pał Romengro poddziapen Indiatyr. Akcja filmoskry keref pes dre macedońsko gav kaj bešte isy Roma. Główna bohater – Taip i Remzija vygaruven kheta-nes siove ćhavoren. Kaj te zahtyłef pe do maro Taip paruvef starocieńca save rakhef pe wysypisko foroskro. Łeskro baro marzenio isy kaj te tradef ke peskry praojczyzna, ke India. Dzipen pes adzia uthovef kaj rakhef jov pe peskro drom Hindusos – dr Ridzu. Raj dava keref buty dre wojsko dre maškrethemytko jednostka savi isy dre Macedonia. Nevo pryńćkirdo manuś def łeske inspiracja ke nevi idea – zahtyłef bare łove, pał save kinefa grajes, pe savestry celi semenca tradefa ke India, i sastruno ćhiben – najbaredyr marzenio łeskre romniakro. Dr Ridzu keref hohane akty merybnytko cełe semencake, pełde save Taip isy te doresef łove ubezpieczeniostyr. Celi semenca ugaruvef pes khere, ale łove save vypreskiref Taiposke ubezpieczenio na vyćhen pe wymarżono tradypen ke India...

Filmo dava isys macedońsko kandydato ke Oskaro dre kategoria pał filmo dre vavir ćhib. Dre 1997 berś vykhef-dzia Sovnakuni Antygona pał najfededyr filmo pe Festiwal Filmowo dre Montpellier, a berś duredyr specjalno nagroda jury pe Festiwal dre Izmir.

Siundłem Szutkatyr? Dava isy foro kaj keren pes cudy. Phenef pes kaj adoj isy najbutedyr Roma dre jekh šteto pe ceła Bałkany. Da specyficzno foro isys inspiracja pe filmo „Pustik pał rekordy dre Szutka” („Księga rekordów Szutki”)

savo nabasiadzia Aleksander Manić dre 2005 berś. Da nazwytko filmo dre but štety nawiązynef ke Kusturicakro „Kali khaca, parni khaca”. Adaj Doktor Kojlo, postać Kusturicakre filmostyr, isy przewodniko pe Szutkakro sveto. Nekonwencjonalno filmo ala dokumento (filmo isy nabasiado adzia syr te javef dava da gatunko) def manusieske sabena i zadziwinef pe každo kroko. Sare manusien dre Szutka isy marzenio kaj te javen najfededyr pe sveto dre saviś dziedzina. Bohaterzy załen pes saresa... i ćhesa: tropinen wampiry, skeren pe groby, odkeren kosibena, znikninen i przeligiren pes prosto ke Ameryka, a nawet ćhinen romane słowniki. Manić sykadzia adoj pherdo vavirćhane charaktery manusiengre, a kolorowa sekwencji nabasiade dynamiczne kamerasa doden sygnipen filmoske. Paś obdykhiben da filmo nani sposobu kaj pes te nudzinef. Brawura i absurdo od razu przybiškiref stylo Kusturicakro, a korkoro reżysero phenef da filmostyr kaj isy komedia antropologiczno-dokumentalno.

Filmo dorešcio nagrody pe festiwalu filmowa dre Lublana, Madryto, Ourense i Praga.

Maškre mišto dzindte bałkańska produkcji Romendyr nani sposobu kaj te zabiškiref filmostyr „Gucza! Maryben pe trąbki” („Gucza! Pojedynek na trąbki”). Da khetani produkcja serbsko-bułgarsko-sasytko-austriacko nabasiadzia Dušan Milić dre 2006 berś. Isy dava pioniersko musicalo Serbiatyr. Tytułowo Gucza kharef pes foro dre savo so berś isy najbaredyr festiwalu pał basiaiben pe trąbka. Adoj straden pes basiaibnytko kaj te rakhen pes pe basiaibnytko marybena kon fededyr, pał peskro honoro i sława publikakry. Pe festiwalu javef terno ćhavo Romeo, savo zakamdło isy dre Julianna i kamef te sykavef łakre dadeske kaj nani gorsiedyr pełde peskro poddziapen ratestyr, kaj isy godno łeskre ćha. Dyćto isy adaj od razu inspiracja szekspirowsko, pełde dava kaj semency ternengre isy poćhingardyne, a jone pe holin sarenge hylcion pesa ke Belgrad, przekuren brwi i ślubinen peske kamlipen ke koń-

co dzipen. Łakro dat Stachmo, kaj phenen pe łestyр Louis Armstrong, ugaruvef peskry rasistowsko niećheć ke Romeo i ćhurdef łeske wyzwanio, savo pharo javefa terneske te keref – oddefa vaś peskre ćhakro tylko te warunko syr Romeo vykhefefa Gucza.

Opheniben savo kerdzia Milić nani varesyś wyrafinowano, isy dava prosto bajka siukar gilenca, bute sabnenca i zwyczajne dzipnytko frejdenca Bałkannenca dre tło. So adaj trzeba te dodef ciekawo, to ciaciunes so berś isy adoj kerdo festiwalu orkiestrenegro. Ke Gucza dre Serbia straden pes pherdo basiaibnytko cełe svetostyr. Filmu isys nominowano dre kategoria pał najfededyr kompozytoro ke Europakry Nagroda Filmowo dre 2007 berś i ke Nagroda Publikakry pe Maškrethemytko Festiwalu Filmowo dre Sofia dre do samo berś.

Pał podsumowanie trzeba te phenef ciaciunes kaj pełde bałkańsko sykaiben Romen dre filmy vydział kaj isy jone manusia prosta, nazmanierowana cywilizacjasa i postęposa, ale pełde dova siukar i zorafes przytyrden ke pestyr postronne manusien. Romano dzipen savo sykavef Kusturica i Petrović isy dasavo savo možna peske te vyduminef korkoreske – kolorowo, dre rytmo bałkańska gila, kuty sabnytko i groteskowo. Sykade dre łengre filmy romane postaci najbutedyr ceninen peskry frei, isy manusia kontrastowa, kuty dziwaczna, ale już syr społeczność zadziwiająco spójna. Isy dre tendyr saviś dasavi magia, isy kuty tajemnicza, isy dre tendyr soś dasavo so zawsze manusien przytyrdelys. Nani dzide adzia syr końś kamef, dostosynen peskro dzipen adzia kaj te javef łenge mišto albo chociaź próbinen. Łengry dzidy natura, łengre frejdytka charaktery adzia syr te zamangen ke pe vavire manusien, ale dre do samo ciro ceło ćhen narodosa savo isy nadostępono vavirengre i nazhalino pełde obce manusiendyr. Vyden pes kaj isy adzia but vavirćhane vavire manusiendyr, kaj przykeref pes łenge saveś nasamowita dzinipena i rzadka talenty, adzia syr dre łengro dzipen musindziaby te vciorref pes saviś magia. Pomimo do zorali fascynacja i tajemniczo otoczka savi keren paś pestyr, isy ten dasave sama pharypena, problemy i łesknoty syr sare vavir manusien. Może różnica isy tylko dasavi, kaj pasie napowtarzalna romane gila łokhedyr łenge isy te przedział do dukha.

Vend 1018-1019 – 2018-2019: Romano milenium

kotyr II



(...) Tetat sykavas przedypen apre čhiniben informacyjno savo kerdzia „Euroazjatycko sieć romane akademiki” Radake Europakry, savi isys čhindto kaj te javet fededyr zhalino konteksto Romengre historiakro. Pełde dova kaj nahara datestyr Heładytko zalija peskro finansowanie ke Rada Europakry, kutedyr łove doligirde ke dova kaj zaphandte čhine varykicy departamenty, a maškre łendyr doła kaj załenys pes Roma – publikacja dava čhiniben nani juź dre żadno sposobo pewno. Pełde daja racja vyperet kaj łacho drom isy kaj te przethoveł dava dre polsko čhib dre Romano Atmo.

Łokhedyr dre badani

Dre ostatnio kotyr pustik savi čhindzia Grellmann, po-
deł jov kaj Roma, da „mełali i byładziakro rasa, kaj isy łen
hyria dži nathody tylko pe łove”, poddzian hinduska ma-
nusiendyr Shudra albo Pariah „najbutedyr zgniła istoty pe
sveto”. Adzia ciaciunes Shudra isy čtarto (i najtyknedyr)
indyjsko warna i nani łen čhi khetano manusienca Pariah,
syr dre tamilsko čhib kharen pes Čhandali (dadyvesune
Dality, nadotykalna), save i adzia nani dre systemo warny.
Pomimo dova kaj Grellmann na sys łacho syklakirdo – na
sys łes bary gody, a naktóra phenen nawet kaj przephe-
nełys pełse festyr bigoteria – łeskry hyria teoria ciaciunes
zarykirdzia pe prawie 200 berś desia syklakirde badaczen
(zwłazcza Brytyjczyken, ale i vaviren), pełde dova kaj
hyria łen poligirdzia dre badani. Starynenys pes jone te
udowodniłet jekhipen maškre Roma i nadotykalna. Ale
da jekhipen maškre łendyr opierynełys pes tylko pe mę-
na i pozorna podypena aprałestyr maškre ciororendyr
dre India i stereotypo pał ciorore Roma, adzia syr jandłe
dava brytyjska administratory Europatyr. Ciacio kaj Roma
okazyndłe pes ciaciunes kaj isy Hindusy, ale Brytyjczyki po
prostu zrównindłe łen indyjska wyrzutkenca i daja teoria
pošli tykno ciro vykhełdzia dre Europa, by żadne vavir do-
wodostyr syr tylko dykhipen aprałestyr. So isy ciekawo, to
dała pogłady na zgadzynenys pes opiniasa savi phenelys
korkoro Grellmann, kaj „hohani propozycja isy pheniben,
kaj duj nacji, save isy podypen dre jekh czy duj aspekty,
musinen koniecznie te javet jekhe poddziapnatyr.”

Adzia czy adzia, błędo dava čhija jaszce zorałedyr po-
šli desia bersia dre konteksto kolonialno pełde brytyjska

urzędniki dre służba cywilno dre India, saven na sys po-
jęcio, ani na denys but pał kwestii i ciorore Hindusengre,
i ciorore Romengre, ale sys łen polityczno i administracyj-
no intereso kaj te przethoveł peskre pogłady ke India. Łen-
gre pogłady isys zorałes popularna na tylko dre Anglia, ale
i dre celi Europa.

Nevo kroko isys kerdo dre 1905 berś, syr duj pszała,
Edmond i Arthur Warner, zacznindłe te przekereł ke an-
gielska wersety sygnedyr prozajczno przethoiben najbare-
dyr arcydzieło dre irańsko literatura, „Shahnameh”, savo
čhindzia Abdu'l Qasim Ferdowsi (935-1020 berś). Dre
kotyr XXXV/39 da čhiniben, persko szacho Shah Bahram
Gur rzekomo doreścia peskre teściostyr, savo kharełys pes
Shangul i isys khinigo dre India (ke da ciro narozpryńčkir-
do), 10 bara mansuien Luri, łacze basiaibnytko, ale leniwa
i marnotrawna manusia.

Dre peskry adaptacja pszała Warner przyline kaj javia-
by butedyr romantycznie kaj te sparuveł kharyben manu-
sien Luri łaveso „Gipsy” (angielske čhibiatyr „Cyganie”).
Daja łengry indywidualno inicjatywa, savi sykaveł save isys
dre doła ciry stereotypy pał Romendyr kaj isy leniwa, na-
paciandłe i przekošte manusia, chociaź utalentowana ba-
siaibnytko, isys odlini adzia syr ciaciuni historia Romengre
migracjatyrdy Indiatyr, pomimo dova kaj „Shahnameh” na
sys nigdy traktowano syr historyczno źródoł, a raczej adzia
syr liryczno syklakiryben pał filozofia politykakry. Dre pe-
skro čhiniben doktorsko Adrian Marsh ustalindzia mištes,
kaj fragmento savestyr isy phendło isy polityczno alego-
ria a na ciacipen. Vavir problemo isy pał dova syr adoj isy
čhindto pał khinigipen Kannaudź, kaj isy dre ciro syr isys
Bahrama V Gur (400-438 berś), a dava isy całkowito ana-

chronizmo. Na zgodzynie pes dava dre ciro peđe dova kaj pe początko V centuro Kannaudž isys jeszcze gavesa kaj kharełys pes Kaniakubdža, a wspaniało foro Kannaudž, adzia syr čhindło isys łestyre dre „Shahnameh”, vydyčoty adzia ciaciunes na dre ciry bohateroskre dre čhiniben, tyko dre ciry autoroskre. Nazależnie dałestyre, da hyria zhali ni legenda ceło ciro sykaveł pes dre vavirčane publikaciji.

Fragmento „Shahnameh” przethodo wersjatyre savi przethode pszała Warner:

*Szacho bičhadzia lił pe wielbłądo ke khinigo Shangulo
Kaj łeske te phenel adzia:*

*„O khinigo łacho dre potrzeba!
Vykende deś bara manusien romane plemieniostry,
Mursien i dziuvlen, kaj te dzinen te basiavel pe harfa,
I bičhav łen ke me. Moginav te dział ke peskro końco
Pasie da sławne manusiendyr”. Adzia, syr lił
Dogeja ke Shangulo, dava hadyja siero dre duma
Adzia syr ke orbita Saturnoskry i vykendyja Romen,
Adzia syr łeske phendzia Szacho.
A dova, syr ke jov javne,
Przyłetył łen dre audiencji i rozdyja každoneske
Woło i osło, bo postanowindzia te kerel
Mołytkonen Romendyr, dre ciro syr łeskre urzędnyki
Dyne łenge bara towary pszenica,
Kaj te javen łen woło i osło ke buty,
Pszenica te zasiejinen ke uprawa,
Oprócz dałestyre isys łen obowiażko kaj te basiaven
gila ciororenge
I kaj da usługa javel pał či.
Roma gene i shane pszenica i woły,
A pošli dova pe końco berś javne blade mujenca.
Szacho phendzia:
„Czy na sys tumaro zadanie kaj te orylen,
Te siejinen i te skenden?
Tylko tumare osły jeszcze čhine,
To załadynen łen, przygotynen harfy i natyrden
Jedwabna struny.” Ne i Roma kana,
Zgodnie Bahramoskre sprawiedliwe zarządzeniosa,
Dzide isy pał peskry chytróść; isy łen pał towarzystwo
Dziukeł i ruv, i włóczylen pes ceło ciro.*

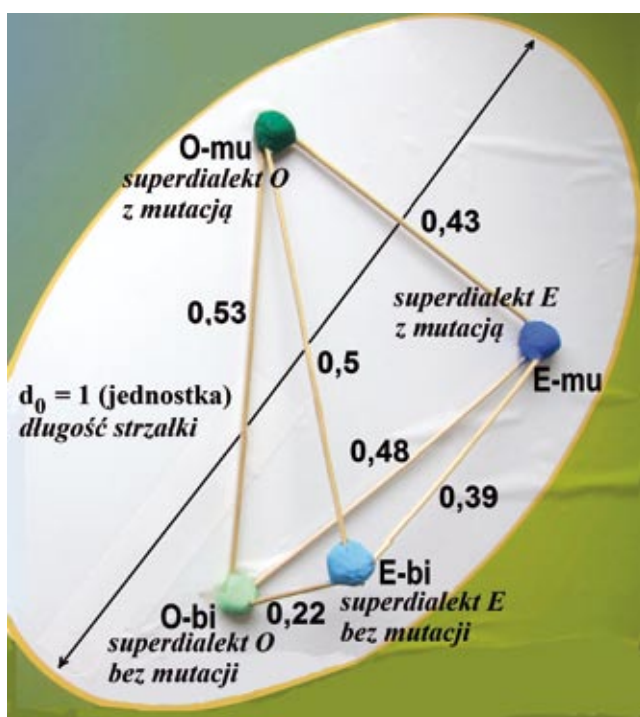
Stopniowo pheniben konteksto pał eksoduso Romengro

Dre 1923 berś irlandzko sykłakirdo pał čhibia i bibliotekarzo John Sampson (1862-1931) podyja dre peskro zorało čhiniben pał walijsko odmiana romani čhib, kaj Roma „vgene ke Persja dre jekh grupa, savi phenelys jekhe khetane čhibiasa” („Persja” trzeba te haloł adaj syr phuvia kaj manusia rakirenyš dre persko čhib, a więc trzeba te wyklučzyneł dałestyre Azja Tyknedyre dre XII i XIII centuro). Dre 1927 berś vavir sykłakirdo, sir Ralph Turner (1888-1983), čhindzia dre peskry wybitno pustik „Šteto romane čhibiakro dre indo-aryjsko”, kaj dova so khareł „rodowo romani čhib”, naležnyneł ke centralno grupa neve-indyjska čhibiengry, maškre čhibia Bradž Bhasa (zachodnio hindij-

ska) i Awadhi (wschodnio hindijsko). Teł końco XX centuro lan Hancock ustalindzia, kaj Awadhi isy čhib hindusko najbliskedyre ke romani čhib.

Oryginalno šteto savestyre isys eksoduso Romengro ustalindzia sir Ralph Turner dre peskry pustik „Šteto romane čhibiakro dre indo-aryjsko” (Edynburg, 1927) kaj isy dała phuvia kaj dadyves isy Uttar Pradesz, pe podstawa zorałe kryteria lingwistyčna, save okrešlindzia syr čhinełys peskry klasyfikacija północne Indiakre čhibiengry, pustik savi ke da ciro isy najzorałedyre referencja dre da dziedzina. Čhineł: „Najsygnedyre sparubena dre romani čhib (sparubien r pe i i u, k pe kkh, a pošli dova pe kh) isy dasave sama adzia syr možna te rakhet dre dadyvesuni grupa centralno, typizowano pe čhib hindi. Wniosko dava potwierdzinen badani pał łava [...]. Romani čhib naležnynełys więc ke grupa centralno, dava znaczyneł ke grupa, savi wyklučzynełys phuranecirytko narzeczy syngalesko, marathi, sindhi, pandžabi, lahnda (czyli zachodnio pandžabi), dardsko i zachodnio pahari (dogri), a prawdopodobnie teł gudžaracko i bengalsko”.

Syr dział pał ewolucja p, t i k dre b, d i g pošli nakhytka sonanty (n i m), to dava na sys już dre India, adzia syr sugerynełys Miklošič i pošli łestyre Turner, ale dopiero dre Azja Tyknedyre, peđe dova kaj daja ewolucja – zresztą but powszechno pe ceło sveto – isy ty-powo sare čhibiengre pe da phuvia (grecko, kurdyjsko, ormiańsko i anatolijsko arabsko, ne i albańsko pe Bałkany). Kerdzia pes pe początko dujto milenium dre jamary era syr pra-Roma dogene ke da phuvia. Wpływineł pe pewna struktury gramatyczna save na dodykcia ani Miklošič, ani Turner, struktury save sykade pes już pošli dova syr Roma vygene Indiaty, najbutedyre dre postpozycji (adzia syr pał przykłado man + ke „mange” vyphenđło [mange], tumen + tar „tumendyr” vyphenđło [tumendar], i adzia podypen).



Nevo kroko isys kerdo, syr dre 1986 berš Marcel Courthiade zastosyndzia dialektometria ke romane narzeczy i mogindzia pełde da sposobu te sykaveł matematycznie, kaj isy jamen do czynienio jekhe čhibiasa, pniosa savo reprezentyneł 85% saro. Isys dava but wažno, pełde dava kaj sporo manusia jeszcze dre do ciro podenys kaj isy varykicydesia albo nawet varykicysieła romane čhibia, ale na sys ten pe dova żadna metodologiczna dowody, a tylko intuicja pał dava. Poźnedyr badani ligirde ke wniosko, kaj romani čhib isy pokerdy pe čtar dialekty i varykicy idiomy peryferyjna, save isy butedyr raczej syr slangi a na dialekty i na vdzian ke systemo da čhibiakro.

Syr dur isy maškre čtar romane dialekty isy dyćto pe bil-da pe da ryg; wahineł pes maškre 0,22 d i 0,53 d (jednostka d wyrazineł granza maškre maškredialektalno durypen, syr d < 1 a maškrečhibiakro durypen, syr d > 1). Peryferyjna idiomy, dre save nani phaš baredyr cechy indyjska, reprezentynen reszta 15%. Trzeba adaj teź te dodeł kaj prawdopodobnie phaš sare Roma na dzinety rakireł dre peskry čhib. Wzajemno zhalipen isy možliwo maškre Romendyr save rakiren dre čhibia save isy dre głównu pnió (przynajmniej pał sodyvesytko dzipen), ale namožliwo isy so isy pał do pnió, czyli peryferyjne idiomenca. Zorało jekhipen dre azjatycko komponento romane čhibiakro (pał łava i gramatyka) sykaveł pe dova, kaj populacija kaj raki-reł dre da čhib poddział jekhe štetostyr i vytradyja doryk pe jekhtar. Dova kaj przodki Romengre isys tykni grupa podypen ke pe manusia (53 bara dziene) isy šciaciakirdo

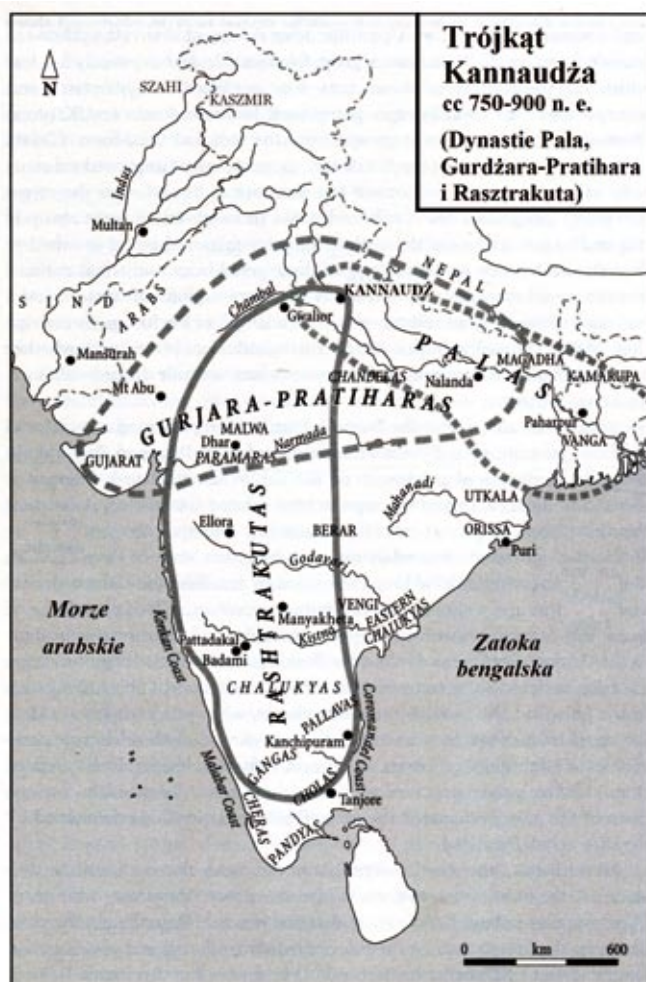
genetyczne analizenca pał grupy rateskre, nazależnie do-łestyr kaj dasave badani isy zorałes podejrzana pał pherdo względy. Data pał eksoduso Romengro šciaciakirdzia prof. Ian F. Hancock, savo dykcia, kaj phuranecirytko rzeczow-niki dre rodzajo nisavo čhine przykerde ke rodzajo czy mursikano, czy dziuvlikano pe 94% identycznie dre roma-ni čhib i vavir čhibia indiakre (syr zanasiadzija phuredyr sanskrytsko rodzajo nisavo). Dava znaczyneł, kaj da ewo-lucja zageja syr romane čhibia isys jeszcze kontakto vavire čhibienca. Rozpryńčikirdzia teź, kaj kotyra save działynen syr postpozycji i zaparuven phuraneindyjska przypadki rozbariakirde pes równolegle dre romani čhib i dre vavir čhibia indiakre, ke ciro końco jekhto milenium jamary era, a sparuibena dre čhibia indiakre pošli do ciro na zagene juź dre romani čhib. Dava sykaveł kaj eksoduso Romengro Indiatyr isys pasie 1000 berš jamary era i wykluczynel sare sygnedyr teorii.

Da przełomowo rakhiben, savo vygeja pełde badanio čhibia, isys šciaciakirdo jeszcze pe vavir sposobu. Dre 1989 berš egipsko sykklakirdo Abdelali Alami phendzia kaj dre ke da pora pominiakirde arabska kroniki, zwłazsca dre „Kitab al-Yamīnī”, pustik savi čhindzia Abu Nasra al-'Utbi – osobisto sekretarzo sułtanoskro Mahmud dre Ghazni, isy čhindłto pał baro vydziapen manusitko dre vend 1018-1019 forostyr Kannaudź i vavire forendyr pał łestyr dre da samo khinigipen dre zachodnio Uttar Pradesz, dre ryg pe zachodo, ke phuvia save kana isy dre Pakistano. Žadna vavir bare przeligirypena Hindusen nani šciaciakirde dre historia. Manusia forostyr Kannaudź vyłigirde čhine ke Ghazni dre Afganistano pełde sułtanostyr Mahmud, savo pošli dova bikińdzia ten syr niewolniken barvatenge dre Chorasan.

Kannaudź isys vagestyr tylko tykno gavoro dre phaš drom maškre Agra i Benareso, dzindli dre phurane ciry syr Mahodhya, a pošli dova syr Kanyakubja („kulawo albo kaleko dziuvli” – pał mito štetytke kulawe dziuvla-kro, savunia Shiva vysašciakirdzia pełde dova kaj isys ła but zorałi łachi dzi). Foryco hadyja pes ke hucipen kaj čhija stolica dre imperium dre ciry kaj isysadoj cesarzo Harshavardhana (bersia 606-630 jamary era). Dre do ciro ke Kannaudź javenys pherdo braminy, artysty – najbutedyr basiaibnytko, bagipnytko i khelibnytko, save kamenys te sykłot butedyr. Najfededyr braminy kharde isys (i jeszcze dadyves ten adzia kharen) „brami-ny Kannaudźostyr”. Dre ciry cesarzo Harsha Kannaudź isys stolica dre baro imperium, pe phuvia kaj dadyves isy Pakistano ke Bangladesz i paniatyr Narmada ke Hi-malaji. Pošli łeskro meryben foro dava pełde century isys bykonkurencjakro stolica kulturalno, artystyczno i religijno północne Indiakry. Pełde dava isys teź pełde century bare čhingardzia pał łeskry kontrola (marybe-na kharenys pes „trójkaťo Kannaudźoskro”), maškre tryn najbaredyr dynastii pe tełkontynento – Raštraku-ty, Pala i Pratihara-Gurdźara. Kannaudź isys najbutedyr dzindłto dołestyr kaj keretyś pes adoj perfumy i ke da-dyves pes adzia adoj isy.

łum. K. Stempieñ

Fot. Marcel Courthiade



38 lat temu

Znowu bazowanie na „starym” i dość ważnym tekście, jednak w tym przypadku nie chodzi o sam tekst i jego merytoryczną zawartość – choćby przez to, że należy on do gatunku naukowego „sprawozdań z...”, który choć ważny dla czasopism i prawdziwego życia naukowego (bo się spotkaliśmy i naukowo wymieniliśmy się ważnymi informacjami), to jednak w ostatnich nastu latach stracił on na znaczeniu – lecz o przytoczenie i szcztąkowe porównania podstawowych danych i informacji sprzed 38 lat z względnie aktualną sytuacją Romów w kilku europejskich państwach i w ogóle w Europie.

Oczywiście nie bez znaczenia jest tu osoba autora (Adam Bartosz) tego prostego sprawozdania ze spotkania cyganologów (jeszcze żadnych tam romologów) w węgierskiej miejscowości Leányfalú. Autora uważano, że wszech miar romologicznego (czy też raczej cyganologicznego), który w 1980 roku (gdy miało miejsce spotkanie, choć sprawozdanie było publikowane dwa lata później na łamach czasopisma „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”¹), był świeżo po uruchomieniu wystawy „Cyganie w kulturze polskiej” (w 1979 roku). Była ona – jak sam to określił w tekście artykułu – załącznikiem kolekcji cyganologicznej, która stała się jednocześnie początkiem stałej kolekcji cyganianów (czy też cyganariów) w Muzeum Okręgowym w Tarnowie. Funkcjonująca tam do dziś stała ekspozycja „Romowie. Historia i kultura”² przyjęła swój kształt w 1990 roku, w związku z odbywającym się w Serocku pod Warszawą IV. Kongresem Romów.

W spotkaniu w Leányfalú uczestniczyli przedstawiciele 8 państw, miało ono charakter półformalny, a dobór grupy dyskusantów wynikał z praktyki cyganologicznej (publikacje, kontakt

naukowy z organizatorem). Skład grupy odzwierciedlał utrzymującą się do dziś – nawet w jeszcze szerszym wymiarze – wielodyscyplinarność romologii, gdyż brali w nim udział między innymi etnografowie, socjologowie, językoznawcy stosowani i przedstawiciele zawodów nieakademickich. Obecnie podczas tego typu spotkania, aby móc stwierdzić, że grupa pod względem zakresu merytorycznego jest pełna, powinna zostać uzupełniona o prawników, ekonomistów, politologów, a także specjalistów z dziedziny mediów i komunikacji społecznej. Reprezentacja 8 państw (Polska, Niemcy, Czechosłowacja, Finlandia, Węgry, Wielka Brytania, Francja, Włochy) była zatem w jakimś stopniu przypadkowa, przynajmniej w zakresie potrzeby podejmowania tematyki romskiej w związku z sytuacją Romów. W obecnych analizach dotyczących wielu państw europejskich, dobieranych zgodnie z kluczem wrażliwości na sytuację Romów, nie pojawiają się Niemcy oraz Finlandia, a Wielka Brytania oraz Francja bywają przytaczane jako przykłady szczególnych sytuacji i takich też rozwiązań. Polska także już nie trafia do tego typu przeglądów (przez co brakuje często interesujących danych, które są pozyskiwane przy tego typu badaniach), choć na początku XXI wie-

ku jeszcze na takiej „wrażliwej” liście była. Wiąże się to przede wszystkim z bardzo małym odsetkiem Romów w polskim społeczeństwie oraz stosunkowo dobrą ich sytuacją – nawet jeśli w Polsce panuje odmienne subiektywne poczucie w tym zakresie.

Pierwszym zagadnieniem poruszonym w sprawozdaniu jest kwestia związana z identyfikacją Romów i wyznaczeniem przez nich linii wewnętrznych podziałów. Do tej pory ważną rzeczą – choć nabierającą znaczenia z zewnętrznego punktu widzenia – jest traktowanie Romów jako homogenicznej i jednolitej grupy. To z kolei wiąże się ze stereotypami i tym, że „każdy” i „wszyscy” Romowie są tacy, a nie inni. Co ciekawe – naukowcy zauważyli, że Romowie za o wiele ważniejszy uznają podziały pomiędzy nimi samymi (zarówno kulturowe, jak konkretnie językowe oraz obyczajowe), niż koncentrują się na podziale Romowie i nie-Romowie (gadzio). Nawet w Polsce, przy homogeniczności społeczeństwa podziały przebiegały wewnętrznie w związku z różniącymi się systemami hierarchii i Romanipen. Co ciekawe, przedstawiciel Włoch wskazywał na znaczne rozdrobnienie różnojęzycznych grup romskich, a możliwość ich zjednoczenia widział w ukształtowaniu się romskiej inteligencji. W Niemczech

” *Warto zwrócić uwagę na to, że zgodnie zresztą z dominującym na początku lat 80. dyskursem w zakresie tej tematyki, większość cyganologów częściej mówiła (nie krytykując jej) o docelowej asymilacji, a nie integracji. Nie miała się ona przy tym wiązać z odrzuceniem tradycji i wartości kulturowych, a jedynie z dopasowaniem się do społeczeństwa większościowego.*

główny podział przebiegał (i to nie uległo zmianie) na linii Sinti – Romowie, a w Finlandii miejscowi i osiadli od setek lat Romowie, opierając się na typowo (w Finlandii) cygańskich cechach (muzyka i taniec), separowali się od nowoprzybyłych Kalderaszy. W dyskusji zwrócono także uwagę na kwestię tego, że romski świat (co wynika z zasad Romanipen) jest światem (często niewykluczających) podziałów i poza poszczególne ich grupy rozciąga się także wyodrębniająco w dół, czyli na klany i rodziny. Oczywiście najwyraźniejsza granica istnieje wobec świata nie-Romów, jednak jak bardzo trafnie, choć prosto określił to przedstawiciel Wielkiej Brytanii – podział ten nie tylko jest obiektywny (bo istnieje), ale także instytucjonalny (w wymiarze kategorii instytucji społecznych, a nie konkretnych instytucji reprezentujących system administracyjny).

Interesująco została omówiona kwestia muzyki, która także wiąże się z podziałami. Główny i najwyraźniejszy, to różnica pomiędzy muzyką Romów z poszczególnych państw. Uczestnicy spotkania mówili zatem nie o muzyce Romów, ale o muzyce Romów z (na przykład) Węgier lub muzyce Romów z Rumunii. Ponadto – w związku z potrzebą zachowywania dla siebie i własnej wspólnoty tego co naprawdę *cygańskie* – mówiono o tym, że muzyka Romów dla nie-Romów jest zupełnie inna niż ta, która jest grana dla swoich, a opór przed jej prezentacją innym jest znaczny. Koncentrując się na tej różnicy można się w tym miejscu odwołać do polskich, hucznych, barwnych i bogatych festiwali w Ciechocinku lub Gorzowie Wielkopolskim i z drugiej strony postawić obozowisko Taboru Pamięci Romów w Szczurkowej i chwile, gdy przy wieczornym ognisku ktoś zaczyna śpiewać lub grać na gitarze, albo gdy w ciągu dnia dość niepodziewanie pojawia się (*nie*) występ taneczny.

Obecnie dość rzadko mówi się o przyczynach manifestacji bogactwa przez Romów (często przyjmującego

różne specyficzne formy – jak choćby umieszczania znaków Mercedesa jako zwieńczenia wieżyczek w romskich „pałacach” w Rumunii), jednak może ona mieć przyczynę w społecznej kompensacji i chęci pokazania tego, co najlepsze i aby być docenianym przez resztę społeczeństwa. To samo dotyczy folkloru i romskiej egzotyki. Cyganology zauważyli także zanik wielu tradycyjnych elementów romskiej kultury, takich jak pojedyncze zasady tabu lub nawet język. W miejsce tego zaczęły się natomiast pojawiać składniki kultury głównonurtowej, jednak nie aplikowane wprost i bez zmiany, a raczej zmodyfikowane tak, że należy je raczej określić jako naśladownictwo, a właściwie imitację.

Kolejne wypowiedzi dotyczyły sytuacji społecznej Romów w poszczególnych państwach i głównie ograniczały się do wskazywania na powstawanie pojedynczych organizacji lub działań rządowych odnoszących się do Romów. Co ciekawe w przypadku Francji już wtedy mówiono o odgórnej organizacji miejsc obozowych, co po kilkudziesięciu latach doprowadziło do tworzenia zamkniętych wiosek asymilacyjnych (czy też według nowszej i bardziej „poprawnej” oraz lepiej traktowanej na płaszczyźnie europejskiej wersji – integracyjnych). Polska na tle innych państw wypadła bardzo dobrze. Nie tylko ze względu na przywołaną aktywność naukową prof. Lecha Mroza, ale także (choć nie tylko), za sprawą stałego osadzenia tematyki romskiej w rządowym zainteresowaniu Romami w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (i tak jest do tej pory³). Oczywiście źródłem takiej lokalizacji zainteresowania państwa była kwestia sprawowania kontroli nad wędrującymi Romami i realizacja akcji ich osiedlania. Jednak ostatecznie na przełomie XX i XXI wieku przyniosło to dobre rezultaty, ponieważ polski program (początkowo pilotażowy) dotyczący integracji Romów był i jest jednym z organizacyjnie najlepszych (trudno tu mówić o pełnej

efektywności) w Europie, nie tylko wpisując się w unijną strategię integracji Romów, ale po części także (ze względu na dobrą praktykę), będąc jednym z wielu wzorów służących jej opracowaniu. Warto zwrócić uwagę na to, że zgodnie zresztą z dominującym na początku lat 80. dyskursem w zakresie tej tematyki, większość cyganologów częściej mówiła (nie krytykując jej) o docelowej asymilacji, a nie integracji. Nie miała się ona przy tym wiązać z odrzuceniem tradycji i wartości kulturowych, a jedynie z dopasowaniem się do społeczeństwa większościowego. Jedynie przedstawiciel Węgier – w części dotyczącej edukacji – stwierdził, że nie wolno Romów asymilować, a właśnie integrować, choć powoływał się na potrzebę likwidacji (sic!) części nieakceptowanych społecznie komponentów ich kultury, przy podkreślaniu i wypuklaniu tych „słusznych”.

Czytając to sprawozdanie trzeba zrozumieć moment jego powstania i to, co autor mógł napisać. Choć lata 80. w Polsce różniły się pod względem ideologicznym i represyjnym od lat 60. i 70., to jednak Adam Bartosz nie mógł powoływać się w tekście choćby na przymusową akcję zatrzymania romskich taborów i kulturowe i społeczne spustoszenie, jakiego dokonała. Podobne ograniczenia dotyczyły także streszczenia tego, co mówili przedstawiciele innych państw. Zarówno zachodnich, jak i socjalistycznych. Nie jest to zatem pełne (choć dalej interesujące) sprawozdanie ze spotkania. Jak było naprawdę należałoby zapytać – odwołując się do jego pamięci – autora...

Marcin Szewczyk

¹ <http://w.cyfrowaetnografia.pl/dlibra/docmetadata?id=3192>.

² <http://muzeum.tarnow.pl/ekspozycje-stale/romowie-historia-kultura>.

³ <http://mniejszosci.narodowe.mswia.gov.pl/mne/romowie>.

38 berś dałestyr



Pałe dykhas pe phurano i dosyć wažno ćhiniben, jednak dre dava przy- padko na dział adzia pał dova so adoj isy ćhindło, pał dava kaj isy jov dre dasavo gatunko syklakirdo syr sprawozdanie, savo chociaż wažno gazetenge czy syklakirde środowiskoske (pełde dova kaj pes rakciam i porakirdziam syklakirdes), to jednak dre ostatnia bersia stracińdzia jov zorałes pe znaczenie. Rysiuvas ke do ćhiniben pełde dova kaj kamas te przydykheł pes i te porównineł podstawowa dany i informacji save isy podyne adoj 38 berś dałestyr ke dadyvesuni sytuacja Romengry dre varykicy thema europakre i dre Europa pał ogóło.

Oczywiście baro znaczenie pał dova kaj przydykhas pes da ćhinibnaske isy łeskro autoro – Adam Bartosz, manuś savo ćhindzia da sprawozdanie rakhিবnacyr dre węgiersko gav Leányfalu, kaj rakte pes dre 1980 berś syklakirde manusia pał romani tyknedyr nacja (syr pes khareł łen kana – romologi, wtedy – cyganologi). Sprawozdanie isys opublikowano dre gazeta „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty” duj berś pošli rakhiben. Autoro dava, savo isy but poważano manuś dre środowisko syklakirdo pał Romendyr, berś gił do rakhiben kerdzia wystawa „Roma dre kultura polsko”, savi dyja początoko – syr korkoro adzia ćhindzia dre do ćhiniben – pał stało kolekcja pał romani nacja dre Muzeum Okręgowo dre Tarnów. Stało ekspozycja, savi isy adoj ke dadyves – „Roma. Historia i kultura” isys skerdy dre 1990 berś, syr isys kerdo IV. Kongreso Romengro dre Serocko paś Warszawa.

Pe rakhiben dre Leányfalu, savo isys phaśformalno, javne manusia 8 themendyr, save isys dzindłe organizatoroske pełde łengre publikacji i działaność pał tematyka romani tyknedyr nacja. Dre grupa syklakirde

manusiengry save adoj przytradnye isys etnografy, socjologi, syklakirde pał ćhib i vavir. Sykaveł dava kaj romologia już dakicy bersia ke pałuj isys butedyscyplinarno. Kana so kamdziamby ke kereł dasavo rakhiben kaj grupa syklakirde manusiengry te javeł zorali dre sare kotyra, to musindłeby te javeł jeszcze ćhibale, ekonomisty, politologi, ale też specjalisty pał media i komunikacja społeczno. Reprezentanty 8 themendyr (Polska, Sasy, Czechosłowacja, Finlandia, Węgry, Bary Brytania, Francja, Italia) isys dokendyne kuty, dre savoś stopnio przypadkowo pał rakiryben pał sytuacja Romengry. Dre dadyvesune analizy pał but thema europakre, save isy kerde pełde phary sytuacja Romengry, nani uline Sasy i Finlandia, a Bary Brytania i Francja isy najekhver rypyrde pał przykłady vavirćhane sytuacji i łengre rozphandypena. Polska też już kana nani ulini dre dasave przedykhibena vavirćhane themengre (pełde so nani często dostępna but ważna dany, save javneby ściaciakirde dre dasave badani), chociaż pe jangił XXI centuro jeszcze pe dasavi „wrażliwo” lista isys. Sytuacja daja pes sparudzia pełde dava kaj dre Polska isy dzide kuty Roma, a łengry sytuacja kana isy but fededyr syr vagestyr i pał

pewno fededyr syr dre naktóra vavir thema dre Europa – nawet pomimo dova kaj dre Polska Romen isy vavir poczucio pał dava.

Jekhto sprawa pał savi isy ćhindło dre sprawozdanie isy kwestia pał identyfikacja Romengry i save isy maśkre vavirćhane grupy Romengre podziały. Ceło ciro ke dadyves but wažno isy kaj vavir manusia dykhen pe Romendyr adzia syr te javeł daja jekh grupa manusia, sare syr jekh podypen ke pe. Dava sphandło isy też dołesa kaj vavir manusia keren pe Romendyr hyria stereotypy, kaj „każdo” i „sare” Roma isy dasave, a na vavir. So isy paś dava but ciekawo, to trzeba te phenet paś dava, kaj syklakirde zbadyndłe niby kaj Roma but zorałedyr dykhen pe podziało maśkre łendyr korkorendyr (kulturowa, dre ćhib i obyczaji), syr pe podziało maśkre Romendyr i vavir manusiendyr. Nawet dre Polska, them kaj dre społeczeństwo isys baro jekhipen dre porównanio ke vavir thema, podziały maśkre Romendyr zadzianys i zadzian pełde vavirćhane grupy Roma, pełde dova syr vavirćhane poddzianys jone ke dzipen i ke Romanipen. Dre sprawozdanie ćhindło isy kaj syklakirdo Italiatyr phenetyś pe rakhiben kaj dre łeskro them isy

pherdo vavirćhane grupy Roma, save rakiren dre vavirćhane dialekty romani ćhib i na rykiren pes khetanes. Rada pe dava kaj te javen jone khetane i te javeť jekhipen maćkre ńendyr dykheťys dre dova, kaj musineť te ukereť pes romani inteligencja. Dre Sasy najbaređyr podziaťo isys maćkre Sinti i Roma (dava pes na sparudzia i kana isy adoj podypen), a dre Finlandia ćtetyťka Roma, save obeće adoj century bersia daťestyr (ćtok basiaibnyťka i khelibnyťka), odkharenyś pes Kelderaszendyr save javne adoj but pośli ńendyr. Dre dyskusja pe rakhiben manusia zćhurđyne uwaga pe dava kaj adzia ciaciunes dre romano sveto (so vydziať teź zasadendyr dre Romanipen) isy pherdo podziaťy, na tylko maćkre vavirćhane grupy, ale teź dre vavirćhane klany i semency. Phendťo isys kaj najzoraťedyr granza isy oczywićcie maćkre Romendyr i vavire manusiendyr, ale vykendyno manuś Bare Brytaniatyr ślusźnie dodyja teź uwagi kaj podziaťo dava isy obiektywno, bo isy ciaciunes dre dzipen, dre sveto, ale teź isy i instytucjonalno – dre wymiaro instytucji społeczna, a na konkretna instytucji, save reprezentynen systemo administracyjno.

But interesująco isys adoj teź rakirdo pať romane gila, peťde dava kaj kwestia daja teź isy sphandli podziaťenca maćkre Romendyr. Główno i najzoraťedyr podziaťo zadziať adaj peťde dova kaj gila romane isy vavir dre vavirćhane thema. Manusia pe rakhiben rakirenys zateń na pať gila romane, ale pať przykľado pať gila Romengre dre Węgy, czy gila Romengre dre Rumunia. Phendťo isy jeszcze doťestyr kaj gila romane save basiade isy vavire manusienge isy vavir doťendyr, save basiade isy peskre manusienge – i kaj Roma zoraťes na kamen te sykaveť ciaciune romane gila vavirenge, peťde dova kaj isy ńen potrzeba te zarykireť peske i peskre manusienge dova so ciaciunes romano. Można te zarykireť pes paś da vavirćhanipena i te zdykheť syr isy daťesa dre Polska, kaj jekhe rygatyr isy dzindľe, bare i barvaťe festiwalu dre Ciechocinko czy dre Gorzów Wielkopolski, a vavire rygatyr Taboro Rypyrbynyťko, savo terdzioť dre Szczurawa i adoj belvele paś jag manusia

basiaven pe gitara i bagen, albo syr konś naspodziewanie zacznineť adoj te kheťeť dyvese.

Kana dosyć rzadko phenet pes pať dova soske ke Roma adzia zoraťes sykaven peskro barvalipen, savo czeźto isy dre but specyficźno forma – pať przykľado znaki Mercedesoskre pe berga wieźyczki dre romane paľacy dre Rumunia. Przyczyna pať dova mogineť te javeť kompensacja spoľeczno (wyrównanio braki środowiskowa peťde zaparuiben sosa vavirunesa) i sykaiben dova so najfededyr kaj te javen doceniana peťde reszta spoľeczneťstwo. Do samo doťczyneť romano folkloro i egzotyka. Cyganologi zauwaźyndľe adoj kaj zanasiadzine pherdo tradycyjna kotyra romane kulturakre, dasave syr naktóra zasady tabu, albo nawet ľava dre ćhib. Pe ńengro ćteto vgene kotyra barenurtowo kulturakre, jednak na przyline wprost by sparuićnakro, tylko sparude adzia, kaj można te phenet pať naśladownictwo, a moźe nawet imitacja.

Vavir vyphenibena tyzcynenys pes pať sytuacja spoľeczno Romengry dre vavirćhane thema. Rakirdo isys paś dava kaj keren pes jekhta organizacji, albo isy dziaľani guvernyťka pať romani tyknendyr nacja. So ciekawo, rypyrdo isys adoj pať Francja, kaj juź wtedy phendťo isys adoj bergatyr pať organizacja dasave obozy czy baraki Romenge rygatyr vavire manusiendyr, so pośli varykicydesia bersia doligirdzia ke dova kaj isys adoj zaphandľe tylko Romenge, odkharde vavire manusiendyr, wioski asymilacyjna (dre nevi Europa, butedyr poprawno politycznie wersja – integracyjna). Dre rakiryben adoj, Polska pasie vavir thema vypeja but miśto. Na tylko peťde dova kaj rypyrdo isys adoj pať aktywność sykľakirdy, savi keretyś juź wtedy prof. Lech Mróz, ale teź peťde dova (chociaź na tylko) kaj romani tematyka isys dre staťo zainteresowanie dre Ministerstwo pať Sprawy Maćkratune (i adzia isy ke da pora). Oczywićcie, ciacio isy kaj da zainteresowanie isys najbutedyr peťde dova, kaj guverno kametyś te ńeť zoraťedyr kontrola pe Romendyr i te keret akcja pať ńengro osiedlenia. Jednak syr naktóra phenen, ostatecznie pe przedziapen XX i XXI centuro jandzia

dava saro ľacze rezultaty, peťde dova kaj guvernyťko programo pať pomoc Romenge (vageťstyr pilotażowo) isys i isy kana (kana pať integracja) maćkre najfededyr przygotowana organizacyjnie programy Romenge dre ceľo Europa. Chociaź phares adaj te phenet pať peťno efektywność, to programo dava na tylko miśto vćhineť pes dre unijno strategia pať integracja Romengry, ale peťde ľaczi praktyka, isys teź maćkre varykicy wzory ke naśladowanie syr przygotowywano isys do strategia. Moľ jeszcze adaj te dodeť kaj rakirdo isys adoj pať asymilacja Romengry, savi isys pe jangit bersia 80-ta popularnedyr plano pe przyszłość Romenge syr integracja. Butedyr sykľakirde save przytrydne wtedy ke Węgy phenenys pať asymilacja i ćhi na krytykinenys da opcja, zaznaczyńenys jednak kaj naśty te javeť dava kerdo adzia kaj Roma te odćhurden peskre tradycji i wartoćci kulturowa, tylko te dopasynen pes ke baređyr spoľeczneťstwo. Jekh tylko manuś – sykľakirdo Węgrendyr – paś rakiryben edukatytur phendzia kaj nani frei Roman te asymilineť, a wlańnie te integryneť, chociaź vavire rygatyr phenetyś doťestyr kaj trzeba te likwidyneť doľa kotyra romane kulturakre save nani akceptowana spoľecznie, a zoraťedyr te podkreślineť do „ślusźna”.

Syr das apre da sprawozdanie trzeba te shaloť ciro dre savo ćhija jov ćhindťo i te ńeť ńeť uwaga so autoro mogindzia te naćhineť. Chociaź bersia 80-ta dre Polska isys vavirćhane pať względo ideologicźno i represyjno syr gilaťune 60-ta i 70-ta, to jednak Adam Bartoś naśty mogindzia pes te powoľyneť dre ćhiniben chociaźby pať przymusowo akcja osiedleńco i save jandzia joj negatywna skutki spoľeczna i kulturowa. Podypen ograniczeni doťczyńenys teź streszczenie dre sprawozdanie dova so rakirenys pe do rakhiben manusia vavire themendyr – obojętnie czy zachodnia czy socjalistyczna. Nani dava zateń peťno – chociaź ceľo ciro interesująco – sprawozdanie rakhibnatyr. Syr isys ciaciunes trzeba javiaby te zapucieť pes autorostyr...

ťlum. K. Stempień

Dogonić dziecięce marzenia

Każdemu z nas, w którymś momencie naszego życia zadano pytanie: Kim będziesz jak dorośniesz? Wśród odpowiedzi najczęściej padały takie profesje jak strażak, nauczycielka, policjant, lekarz, piłkarz, a nawet... księżniczka. Choć ten ostatni zawód wydaje się być lekko nierealny do spełnienia, to jednak niejakej Kate Middleton się udało.

Cofając się wspomnieniami do czasów naszego dzieciństwa zauważyć możemy, że wtedy łatwiej było marzyć i łatwiej było wierzyć, że nasze marzenia mogą się spełnić. Bo jakże inaczej, fakt posiadania kolekcji aut strażackich, czy lalek w pięknych strojach księżniczeki nie mógł być dla dziecka tylko przypadkiem, ono wierzy, że będzie takim strażakiem Samem, czy księżniczką na królewskim dworze. My sami będąc dziećmi nie widzieliśmy żadnych trudności, przeszkód, nie zakładaliśmy porażki, tylko wierzyliśmy, że wszystko to o czym marzymy spełni się, kiedy będziemy już troszeczkę starsi... W tym przekonaniu utwierdzaliśmy się, kiedy podczas obchodzenia kolejnych urodzin dostawaliśmy wymarzoną zabawkę. Wówczas mieliśmy pewność, że warto marzyć, bo coś lub ktoś te marzenia spełnia. W dzieciństwie nie było czasu na analizowanie, czy coś się uda, czy nie. Coś co wstępnie się założyło trzeba było realizować samodzielnie lub z grupą, często na przekór rodzicom, czy zdrowemu rozsądkowi, ale jaką radość wówczas sprawiała realizacja zamierzonego celu! Nieważne były konsekwencje, ale satysfakcja z tego, że udało się coś osiągnąć. I wtedy radość smakowała też zupełnie inaczej... Bo kiedyś radością się dzieliliśmy, a dziś niestety to radość dzieli nas ludzi, na tych, którzy motywują i innych, którzy zwyczajnie zazdroszczą...

Dziecięce marzenia nie mają żadnych granic, ale przede wszystkim są szczerze jak żadne inne, chłopiec chce zostać piłkarskim Messi, bo gnanie za piłką i celne strzelenie w bramkarzkie okienko sprawia mu niezmierną radość i przyjemność a nie dlatego, że Pawełek z klatki obok też gra w piłkę i chce być od niego lepszy. To nas, dorosłych niestety od nich różni, bo często nie widzimy różnicy pomiędzy tym, co tak naprawdę jest naszym marzeniem, a co tylko chęcią dorównania w czymś drugiemu człowiekowi, a dziecko obserwuje nas dorosłych i próbuje naśladować swój autorytet, co ma potem odzwierciedlenie w jego funkcjonowaniu w rówieśniczym środowisku.

Niektórym dzieciom, marzącym i wierzącym w spełnienie tych marzeń jest naprawdę trudno, kiedy zderzą się z otaczającą ich brutalną rzeczywistością, która oprócz tylko rozczarowania nie ma nic więcej do zaoferowania. Mam tu na myśli marzenia dzieci z ubogich rodzin, które niestety, ale jeszcze można spotkać w Polsce, pomimo wciąż polepszającej się polityki rodzinnej. Dzieci zmagające się z ciężkimi, nieuleczalnymi chorobami, dzieci żyjące w patologii, a także te, które w ścianach domów dziecka skrzętnie skrywają swoje pragnienia. Ich codzienna rzeczywistość bywa czasem tak brutalna, że większość z nich zamyka się w sferze niepełnionych marzeń, planów lub co chyba najgorsze, rodzicielskich obietnic, które dla dziecka są przecież najważniejsze. Pragnienia tych

dzieci są często zupełnie inne niż ich rówieśników, którzy w przeciwieństwie do nich, marzą o nowym rowerku, czy domku dla lalek. Ich marzenia trudno jest spełnić nawet z pomocą dorosłych, bo nie są to marzenia o charakterze materialnym, wiemy że za pieniądze nie kupimy zdrowia, miłości, bliskości innych osób, które będą nas kochać bezgranicznie i będą zawsze. Niejeden dorosły będąc w sytuacji takich dzieci i znając dzisiejszą rzeczywistość straciłby nadzieję, ale te dzieci nie przestają marzyć i wierzyć, że stanie się coś, co na zawsze odmieni ich dziecięce życie. To ważne, aby żadnego dziecka nie pozbawiać marzeń i nadziei, bo ich świat legnie wówczas w gruzach, z których nic nie da się już później zbudować.

Z problemem braku spełnienia dziecięcych aspiracji spotykają się również romskie dzieci, które z różnych powodów mają ograniczone pole do ich spełnienia już na starcie okresu dorastania. Wiąże się to m.in. ze stereotypami oraz słabszą znajomością języka polskiego w stosunku do swoich rówieśników, w momencie przekroczenia progów szkolnego budynku. Do tego momentu posługują się głównie językiem romani, który jest dla nich pierwszym i najważniejszym do komunikacji. Język polskiego, który często jest drugim, a nawet trzecim językiem, jaki dziecko romskie poznaje, nieświadomie ucą się z radia, telewizji, od rówieśników. Tu warto wspomnieć o nieocienionej roli romskich asystentów edukacji, którzy odgrywają ważną rolę w syste-



nie edukacji młodych Romów, bo pomagają przezwyciężyć obawy zarówno romskich rodziców jak i ich dzieci, w stawianiu pierwszych kroków w szkole, pomagając im przezwyciężać wszelkie bariery z tym związane. Dziecko romskie, które wkracza w szkolny, dotąd nieznan mu świat, zderza się nagle z ogromem zmian, obcy mu ludzie identyfikują je po urzędowym imieniu i nazwisku, którego dotąd nie używali bądź używali tylko sporadycznie, bo bliscy im ludzie zwracali się do nich imionami wewnątrzśrodowiskowymi. Bariery jakie spotyka dziecko romskie w funkcjonowaniu w środowisku większościowym mogą skutecznie zablokować jego chęci i ambicje, najpierw edukacyjne, a później i zawodowe, dlatego tak ważna jest współpraca zespołowa pomiędzy rodzicami, pedagogami a także społeczeństwem większościowym, które musi pochylić się nad problemami romskich dzieci, które razem z tymi ze społeczeństwa większościowego są przyszłością Polski, a w przyszłość zawsze trzeba inwestować.

A jakie marzenia mają dzieci romskie? Czy różnią się one od marzeń jakie zaprzątają głowę ich rówieśnikom? W jakimś stopniu na pewno, bo dzieci romskie od wczesnego dzieciństwa mają silnie zakorzenione tradycje i to

one w jakiś sposób kształtują ich marzenia. Dzieci romskie chociaż mogą marzyć o zawodzie lekarza, policjanta, czy modelki, to ze względu właśnie na tradycje wynikające z kodeksu Romanipen nie będą w tych zawodach pracować. O ile kilkadziesiąt lat temu prym wśród Romów wiodła praca w takich profesjach jak kowalstwo, handel końmi czy wróżbiarstwo, o tyle dziś te profesje zanikają dając miejsce bardziej nowoczesnym zawodom. Jedną z romskich profesji, która zachowała się do dziś i pewnie będzie w modzie przez następne kilkanaście lat to muzykowanie. Romowie w tym akurat zawodzie są bardzo dobrzy, bo muzykę mają we krwi. Zauważmy z jaką łatwością romskim dzieciom przychodzi wczucie się w romską muzykę tanecznie i muzycznie. Z jaką łatwością Romowie podrywają się do tańca, kiedy usłyszą pierwsze dźwięki gitary czy akordeonu. Oni nie potrzebują wówczas żadnych innych bodźców, by móc dobrze się bawić. Warto zauważyć, że rola tancerki czy solistki w romskim, co ważne – rodzinnym zespole, też ma bardzo dużą wartość i można stwierdzić, że dla młodego dorastającego romskiego dziecka jest też pewnego rodzaju spełnieniem marzeń. Do spełnienia tego typu marzenia dziecko romskie ma troszkę łatwiejszą

drogę, bo jak wspominałam, z talentem do muzykowania po prostu się rodzi, ale ważnymi elementami są przede wszystkim doświadczenie członków rodziny, dostęp do instrumentów muzycznych, praktykowanie muzykowania od najmłodszych lat, czy podróżowanie, co daje swoistą gwarancję dobrego zaznajomienia się z tym rzemiosłem. Młodzi romscy mężczyźni oprócz muzykowania doskonałą sprawdzają się również w handlu, bo choć handlowanie końmi nie przetrwało próby czasu, to sama profesja po prostu przekwalifikowała się na handel np. samochodami, biżuterią, tekstyliami, czy sprzętem agd. Status dobrego handlarza też dla młodego dorastającego Roma może być spełnieniem aspiracji zawodowych. Faktem jest, że przeważająca część romskiej społeczności spełnia się doskonale w profesjach, które są przede wszystkim zgodne z ich kulturą i tradycją. W profesjach, które w żaden sposób nie kolidują z przestrzeganiem zasad wynikających z niepisanego, a jakże ważnego kodeksu romskiego, a w rodzinach romskich wykonywanie niektórych zawodów spotyka się z ogromnym poważaniem. Być może dlatego Romowie nie mają zbyt wygórowanych, wychodzących poza ich ramy aspiracji zawodowych, bo na własnym podwórku mogą bez wątpli-

nia osiągać duże sukcesy na arenie zawodowej, w swoim środowisku, co jest dla nich podwójnym sukcesem. Takim zawodem, który już ładnie raczkuje jest właśnie rola asystenta edukacji romskiej, która zaczyna być doceniana już nie tylko w większościowym społeczeństwie, ale właśnie w romskim. Rodzice romskich dzieci coraz częściej zauważają same plusy współpracy z romskim asystentem, który może być dla dzieci wzorem do naśladowania, bo wspiera Romów w obszarze edukacyjnym, co jest przyszłościowe, czyli dobre zarówno dla ich dzieci jak i ogółu społeczeństwa romskiego.

Musimy być świadomi jako rodzice, osoby dorosłe, pedagogzy, którzy na co dzień najwięcej obcują z młodym pokoleniem – romskim i nie-romskim, że dla dziecka największymi autorytetami jesteśmy my sami. Od nas dziecko czerpie najwięcej, obserwując nasze działania czy zachowania, stara się nas naśladować, bada i po swojemu analizuje. Czasami mam wrażenie, że my dorośli powinniśmy uczyć się od dzieci umiejętności cieszenia się z drobniaków, z naszych małych sukcesów. Chyba dlatego, że dziecko nie zdaje sobie sprawy z tego, jaki jest świat, z taką łatwością przychodzi mu wierzyć w siebie. A nam dorosłym często tej wiary w siebie i własne możliwości brakuje. Gdybyśmy i my dorośli spróbowali choć przez chwilę myśleć jak te dzieci? Nauczyl się nie widzieć trudności, ale nie tak, żeby przestać racjonalnie myśleć, ale starać się nie skupiać na nich i realizować swój plan na ten dziecięcy sposób – brnąć w to, poświęcając czas i zainteresowanie tej jednej, ważnej w danym momencie rzeczy. Bo przecież determinacja jest składnikiem sukcesu! Wpajamy to często dzieciom, samemu o tym zapominając i spoczywając na laurach, a potem dziwi nas sytuacja, kiedy dziecko szybko rezygnuje z czegoś, do czego jeszcze niedawno zabierało się z ogromnym zapałem i błyskiem w oku.

Musimy pamiętać, że rzeczywistość, w której dziecko żyje na co dzień bardzo często ma wpływ na kształtowanie dziecięcych pragnień o przyszłym zawodzie. To my dorośli mamy bardzo znaczący wpływ na to jakimi ścieżkami pójdzie nasze dziecko, czy nasz wychowanek. Ważne jest, aby w obcowaniu z dorastającym dzieckiem nie zniechęcać go do podejmowania samodzielnych działań, asysto-

Bariery jakie spotyka dziecko romskie w funkcjonowaniu w środowisku większościowym mogą skutecznie zablokować jego chęci i ambicje, najpierw edukacyjne, a później i zawodowe, dlatego tak ważna jest współpraca zespołowa pomiędzy rodzicami, pedagogami a także społeczeństwem większościowym, które musi pochylić się nad problemami romskich dzieci...

wać mu, delikatnie kierując, ale nie prowadząc go ciągle za rękę. Dajmy dziecku dokonać wyboru, pozwólmy mu rezygnować, żałować, ale przede wszystkim pozwólmy mu doświadczać otaczającego go świata, chroniąc go przy tym na tyle ile to możliwe.

Wiadomo, że z pragnieniami i marzeniami jest tak, że one z biegiem czasu ulegają zmianie i znacznie odbiegają od tych z dziecięcych lat, co nie znaczy, że są one mniej ważne. Powinniśmy pokazywać swoim latoroślom, że każde ich marzenie jest czymś naprawdę ważnym, i że jeśli czegoś się naprawdę pragnie, to można to zdobyć, że zależy to w dużej mierze od nich samych, od chęci i determinacji w dążeniu do spełnienia tych marzeń.

Marzenia są jednym z czynników, które kształtują nasz charakter i budują nastawienie do stawiania sobie celów i ich realizowania. Dorastające dziecko od wczesnych lat nabywa umiejętności podejścia do własnych pragnień i albo nauczy się ich i będzie miało przekonanie, że jeśli się czegoś chce, to naprawdę można to osiągnąć albo nastawi się, że życie jest niesprawiedliwe i ciężkie i nic nie da się zmienić czy osiągnąć. Dlatego w dużej mierze to od dorosłych zależy jakie podejście do marzeń ukształtuje w sobie dziecko. Za pomocą wsparcia i motywacji możemy pokazać dzieciom, że dzięki pracy, uporowi i pozytywnemu podejściu do ludzi i życia mogą dużo osiągnąć. Może nie wszystkie marzenia da się spełnić. Dlaczego? Bo różne są koleje losu, różne ścieżki przeznaczenia, a także różni... rodzice, którzy niestety, ale zdarza się, że chcą ze wszystkich sił wyperswadować z tych dziecięcych główek wyobraźnię i ich własne dziecięce pomysły i założenia na przyszłość, tym samym projektując ich życie na swój własny obraz i podobieństwo.

Motywuując nasze pociechy do działania nie zapominajmy też o tym, żeby nie przenosić na nie swoich aspiracji i niespełnionych własnych marzeń z dzieciństwa, bo chociaż my dorośli będziemy mieć ogromną satysfakcję i dumę z osiągnięć naszego dziecka, to ono samo będzie mieć poczucie, że zrealizowało marzenia, ale tylko rodziców, a nie swoje własne. Miejmy świadomość, drodzy rodzice, że dziecko, w którym pokładaliśmy swoje nadzieje, może i sprostą naszym oczekiwaniom, przez co stanie się światowym wirtuozem skrzypiec, to wewnątrznie może mieć poczucie zmarnowania najcenniejszego, bo dziecięcego czasu i wysiłku. Bo przecież ono chciało czegoś innego, o czym innym marzyło, a sukces, który tak cieszy bliskich, wcale mu tego poczucia straty nie wynagradza. Zaszczepienie w dziecku swoich niespełnionych ambicji, to wszczepienie dziecku sfałszowanego „ja”. Bo dziecko będzie chciało być najlepsze dla swoich bliskich, a nie dla samego siebie.

My jako dorośli przecież też możemy zrobić coś ze swoim życiem i zacząć realizować nasze marzenia z dzieciństwa, pokazując dziecku, że walczyć o marzenia można w każdym wieku! Co nam dorosłym stoi na przeszkodzie, żeby spełniać swoje pragnienia? Bardzo prozaiczne, chociaż ważne rzeczy: brak wystarczającej ilości pieniędzy, brak czasu, a w niektórych przypadkach po prostu zwykłe lenistwo. To wszystko wcale nie znaczy, że mamy wyrosnąć z tych marzeń, my nadal mamy prawo do ich posiadania i ich spełniania. I na to czas jest zawsze. Marzenia warto realizować zawsze, nawet jeśli wydają się nam zupełnie nieosiągalne, szczególnie te dziecięce.

Wioleta Kalinicz-Hirniak

Fot. Anna Szymańska

Te dogonineł čhavorytka marzeni



Každunestyr jamendyr dre savoś ciro dre jamaro dzipen puće pes: kon tu javesa so dobariosa? Dre odphenibena najbutedyr isys dasave profesji syr stražako, syklakirdy, hełado, doktoro, piłkarzo, a nawet... księżniczka. Chociaż da ostatnio zawodo vydeł pes kuty narealno ke spełnieniu, to jednak dasave manuśniake syr Kate Middleton pes udyja.

Syr rysiuvas ke pałuj dre peskre wspomnieni ke ciry syr samys čhavorenca, to dykhas kaj dre dova ciro łokhedyr isys te marzynet i łokhedyr isys te pacieł, kaj jamare marzeni pes spełniena. Bo syr by javiaby vavirčhanes, so čhavores isy kolekcja vurdena stražacka, czy čhajoria pherdo papuszy dre siukar ryde syr księżniczki, to čhavoreske vydeł pes kaj dava nani przypadko, jone pacien, kaj javena dasavo stražako Samo, czy księżniczka pe khinigytko dworo. Jame korkore syr samys čhavorenca, na dykhasys żadna pharypena dzipnytka, żadna problemy, na domekhasys dumanio kaj soś pe na udeła, tylko paciasys, kaj saro dova so-styr marzynas spełninea pes jamenge so javasam już kuty baredyr... Dre do przekonanio jeszcze zorałedyr paciasys, syr so berś pe peskre urodziny dore-sasys wymarżono zabawka. Dre dova ciro isys jamen pewnoś, kaj moł isy te marzynet, pełde dova kaj soś, albo konś do marzeni spełninea. Syr samys čhavorenca na sys ciro pe analizowanio czy soś pes udeła, czy na. Soś so jangił peske zathodziam kaj kerasam, trzeba isys te keret korkoreske, albo grupasa, często dova so dada phenenys kaj nani frei, soś narozsądno, ale savi frejda isys jamen syr realizynasys zathodo celo! Na sys ważno so javeła pošli dova, save javena konsekwencji, ale satysfakcja dołestyr, kaj udyja pes jamenge soś te osiagninea. I dre dova ciro do frejda też smakineałys całkiem vavirčhanes... Bo vagestyr do frejdenca pes dzielinasys,

a dadyves nastety to frejdy dzielinen jamen manusien, pe dołendyr, kaj motywinen i vavirendyr, save zwyczajnie zazdrościnen...

Čhavorytke marzenien nani żadna granzy, ale pał saro isy szczera syr żadna vavir. Čhavoro kameł te javeł piłkarzo syr Messi, bo zorałes lubineł te nasieł pał piłka i te karedet dre dudali bramkakry, dava deł łeske frejda, a na kaj konś klatkatyr pasie łestyr też khełet dre piłka i kameł te javeł fededyr łestyr. Dava jamen – baren, phuredyren – nastety łendyr różninea, pełde dova kaj często nastety na dykhas różnica maśkre dava, so adzia ciaciunes isys jamaro marzenio, a so tylko chęciasa kaj te dorówninas dre soś vavire manusieske, a čhavore obserwinen jamen baren i kamen te naśladynet jamen, bo sam łengre autorytety, a dava pe łendyr zorałes wplywinet, pe łengro zachowanio maśkre vavire čhavorendyr.

Naktóre čhavorengre, save marzynen i pacien kaj spełniena pes łenge do marzeni isy ciaciunes but pharo, syr zdena peske sprawa syr dzipen vydyčoł ciaciunes, kaj najbutedyr pał saro isy tylko rozczarowanio pe sodyves. Phenav adaj pał marzeni čhavorengre ciorore semencendyr, save nastety, save možna jeszcze dre Polska te rakheł but, pomimo dova kaj polityka semencengre isy sojekh fededyr. Čhavore nasvałe pe phare, navysaścikiarde nasvalipena, čhavore dzide dre patologia, a też i doła, save maśkre śćiany čhavorytka khera zorałes garuven peskre marzeni. Łengro sodyvesytke dzipen najekhvar isy dasavo pharo, dasavo brutalno, kaj

phaś butedyr łendyr zaphanden pes dre peskro sveto naspełniona marzeni, plany, albo – so isy chyba najgorsiedyr – obietnicy dadengre, save čhavorengre isy przeciez najważnedyr. Pragnieni dałe čhavorengre isy but często vavirčhane syr doła vavire čhavorengre, save vavirčhanes syr jone, marzynen pał nevy rotycy, czy kheroro papuszake. Łengre marzeni phares isy te spełninea nawet pomocasa barendyr, phuredyndyr, pełde dova kaj nani dava marzeni kaj soś łenge te kineał, dzinas kaj pał tove sastypen na kinasam, dzi, kamlipen dadengro, khetanipen i bliskoś vavire manusienca, save kamena jamen bygranzakro i javena zawsze paś jamendyr. Najekh dobariakirdo manuś so javiaby dre sytuacja dasavi syr dasave čhavorengry i syr jeszcze dzineał syr phares isy dre dzipen ciaciunes zanaśiadziaby nadzieja, ale da čhavore na przechen te marzynen i te pacien, kaj kereła pes soś, so pe zawsze sparuveła łengro čhavorytko dzipen. Dava isy but ważno, kaj żadne čhavoreske te na załet marzeni i nadzieja, bo łengro dzipen rozperet pes pošli dova pe tykne koty-ra, savendyr już čhi pes na deła te keret pošli dova.

Problemo kaj nani spełniona čhavorytka aspiracji dotykinet też romane čhavoren, saven vavirčhane powodendyr isy tyknedyr szansa pe łengre spełnieniu już dre ciro syr dobarion. Isy adzia pełde dova kaj pał przykłado isy hyria stereotypy pe Romendyr, čhavore romane na dzinen adzia miśto polsko čhib syr vavir čhavore so dzian ke szkola. Ke do ciro so dzian jekhto moła

ke szkoła rakiren najbutedyr romanes, savo isy fenge jekhto i najważnydyr čhib dre komunikacija. Polsko čhib, savi često isy dujto, a nawet tryto fengry čhib, savi čhavore romane pryńčkiren, naświadomie syklakiren pes radiostyr, telewizjaty czy vavire čhavorendyr. Adaj moł te wspomnińeł pał asystenty pał edukacja romani, saven isy zorali rola dre systemo pał edukacja terne-nengry romane nacjaty, pełde dova kaj pomoginen te rozmareł daria save isy i čhavoren, i daden, so dział pał początko dre szkoły i pomoginen fenge dre sare bariery save isy dałesa sphandłe. Romane čhavore save dzian ke szkoła, vdzian ke napryńčkirdo fenge sveto, rakhen pes dre jekh ciro pherdo sparuibnenca. Obca fenge manusia kharen ten pošli urzędowa łava, save ke da ciro siunenys sporadycznie, pełde dava kaj fengre semency kharenys ten fengre romane łavenca. Bariery dre funkcjonowanie dre celo społeczeństwo, savenca rakhen pes romane čhavore, moginen zorałes te zablokineł fengre chęci i ambicji, jangifesty edukacyjna, a pošli dova i zawodowa. Pełde dova adzia but ważno isy współpraca khetani maškre dada, pedagogi i baredyr społeczeństwo, savo musineł te shaloł problemy romane čhavorengre, save khetanes vavirenca isy Polskakre przyszłociasa, a dre przyszłość zawsze trzeba te inwestyneł.

A save marzeni isy romane čhavoren? Czy isy vavirčhane syr marzeni vavire čhavorengre? Dre savoś stopnio pał pewno, pełde dova kaj romane čhavore najternedyr bersiendyr dzide isy dre romani tradycja i syklakirde isy romane obyczaji, i dava zorałes wpływineł save isy ten marzeni. Teoretycznie čhavore dała chociaź moginen te marzyneł kaj javena hełado, doktoro czy modelka, to adzia ciaciunes na kerena jone bucia dre da zawody, pełde dova kaj pełde romano kodekso – Romanipen nani frei. Varykicydesia berś ke pałuj Roma najfededyr i najbutedyr rakhenys pes dre dasave profesji syr kowalstwo, paruiben grajenca, čhuiben fody, ale kana dała profesji zanasadzine, a dre fengro šteto vgene neve zawody. Jekh romani profesja, savi ugarudzia pes ke dadyves i pał pewno javeła jeszcze dre moda pełde bersia isy basiaiben. Roma dre dava akurat zawodo isy wybitna, phenet pes kaj pełde dova kaj isy dava ten dre rat. Dykhen syr łokhes isy romane čhavorengre te wczujineł pes dre romano basiaiben, dre kheliben i bagipen. Syr łokhes isy

Romane čhavore save dzian ke szkoła, vdzian ke napryńčkirdo fenge sveto, rakhen pes dre jekh ciro pherdo sparuibnenca.

fenge kaj te khefen syr tylko siunena basiaiben pe gitara czy basiaady. Jone na potrebinen dre dova ciro čhi butedyr, kaj siukar dre frejda pes te bawinen. Adaj pał dava też trzeba te phenet, kaj spełninen pes fenge jekhta marzeni, syr khefen i bagen dre semencytka romane zespoły, czujinen pes pał dava kaj isy wyjątkowa. Ke spełnienie dava marzenio romane čhavoren isy kuty łokhedyr drom syr vaviren, bo syr już phenavys, talentosa ke basiaiben javen już pe da sveto, ale but ważna isy też adaj vavir elementy, adzia syr doświadczenie semencakro, dostępo ke instrumenty basiaibnytko, praktyka najternedyr bersiendyr – dava saro khetanes deł gwarancja kaj isy jone łące basiaibnytko syr dobarion. Terne mursia oprócz basiaibnatyr mišto radzinen peske pał pewno dre handlo, bo chociaź paruiben grajenca na przegeja ke da ciro, to samo profesja zaparudzia pes dre handlo pał przykłado vurdenenca, sovnakasa, flikenca, czy sprzętosia agd. Statuso kaj łaches paruveł też mogineł terne čhaveske te deł poczucio kaj spełnindzia peskry aspiracija zawodowo. Fakto isy dasavo, kaj phaś baredyr manusia romane nacjaty spełninel pes mišto dre profesji, save isy pał saro zgodna romane kulturasa i tradycjasia, save pe żadno sposobu na wadzinen zasadenca, save isy dre Romanipen, a dre semency romane naktóra dasave profesji isy zorałes poważana. Być może pełde dava Romen nani dasave bare aspiracji zawodowa, save vydzian pał ramy fengre obyczajengre, bo dre doła zawody kaj isy fenge frei te keret, den peske mišto rada, a i maškre peskre manusiendyr isy ten zorało poważanio, so isy fenge podobel ważno. Dasavo zawodo, savo łokhes dział dre berga isy właśnie rola savi keren asystenty pał edukacja romani, savi zaczninel te javeł doceniano na tylko dre celo społeczeństwo, ale właśnie i maškre Romendyr. Dada romane čhavorengre sojekh częstedyr dykhen sama plusy pał współpraca romane asystentencas, savo mogineł te javeł čhavorengre wzoro ke naśladowanie, pełde dova kaj wspieryneł romani nacja dre edukacja, so isy but ważno pe fededyr przyszłość, zorałes łacho na tylko fengre čhavorengre, ale i cete romane nacjake.

Jame sare, manusia dobariakirde, dada, pedagogi, save pe sodyves najbutedyr obcynas terne pokoleniosia – romane i vavirenca, musinas te javeł świadoma kaj najbaredyr autorytety čhavorengre sam jame korkore. Jamendyr čhavore styrden najbutedyr, obserwinen jamare działani czy zachowanie i starynen pes jamen te naśladyneł. Badynen peskre jakhenca saro dova so phenas i keras, a pošli dova analizyten peskre godziasa. Najekhvar isy man dasavo dumanio, kaj jame bare powinno te syklakiras pes čhavorendyr dova syr jone dzinen te siareł pes sare drobiazgenca, saresa so nawet tykno pes udeł dre sodyvesytka dzipen. Chyba dołesty, kaj čhavore na zden peske jeszcze sprawa dołesty syr sveto vydyčoł ciaciunes, savo isy ciaciunes, adzia łokhipnasa pacien dre pestyr. A jamen baren često da paciaben dre pestyr nani i za kuty pacias dre peskre możliwości. A i jame bare te spróbinas chociaź pełde chwila te dumineł syr da čhavore? Jone sykline kaj te na dykheł pharypena, ale na dzia, kaj te przečeł godes te dumineł, ale kaj te staryneł pes te na skupineł pe fendyr i te keret peskro plano pe do čhavorytko sposobu – te dział duredyr, te poświęcineł peskro ciro i zainteresowanie pe do jekh ważno dre do ciro kwestia. Bo przecieź determinacija isy baro kotyr dre sukcesio! Vphenas dava često čhavorengre, ale korkore zabiškiras i das peske spokojo, a pošli dova dziwineł jamen sytuacja, syr čhavoro syges čhurdeł soś i na kameł już te keret dova so jeszcze nahara kerelys bare frejdasa.

Musinas te rypyreł kaj sveto, dre savo čhavore dzide isy pe so dyves zorałes wpływineł pe dova save isy fengre pragnieni pał dova konesa kamen te javeł so dobariona, so kamena te keret dre peskro dzipen. Dava jamen isy but baro wpływu pe dova save dromesa dziana jamare čhavore, czy wychowanki. But ważno isy kaj dre sodyvesytka dzipen čhavorenca kaj dobarion te na zniechęcineł ten kaj te podfen korkore działani i decyzji, kaj te javas dre dava pał fendyr, te keras fenge asysta, delikatnie te pomoginas, ale te na ligiras ten celo ciro pał vaś. Das fenge te vykendeł, das fenge te zrezygnineł, te žatyneł, ale pał saro das



łenge te doświadczyneł dre sodyvesyt-ko dzipen do ciaciuno sveto, a paś dawa rakhas ten pe dakicy syr dawa isy tylko možliwo.

Dzinas sare, kaj pragnieni i marzeni sparuvn pes dre ciro, isy but vavirčane syr do čhavorytka syr dobariuvas, ale na znaczyneł dawa, kaj isy jone kutedyr važna. Maś te sykavas jamare potomkenge, kaj sare łengre marzeni isy ciaciunes važna, i so soś pes ciaciunes zorałes pragnineł, to možna dova te osiagnineł, kaj zalezynneł dawa dre baro kotyr jamendyr korkorendyr, jamare chęciatyr i determinacjaty dre dziapen ke spełnienio do marzeni.

Marzeni isy jekh maśkre pherdo czynniky, save ksztaltynen jamaro charaktero i keren nathoiben manusieskro kaj te pryńćkireł i te phenneł peske save

isy łeskre celi i syr ten te realizyneł. Dre ciro syr čhavoro dobarioł, najternedyr bersiendyr sykłoł syr te poddział ke peskre pragnieni i albo sykłakireła pes i javeła łes poddziapen dasavo kaj so soś kameł, to ciaciunes dova osiagnineła, albo nathoveła pes adzia, kaj dzi-phen nani spraviedliwo, isy pharo i čhi na deła pe te sparuveł i te osiagnineł. Pełde dova but zalezynneł jamendyr, barendyr, savo poddziapen ke marzeni vykerena pes ke čhavore. So dasam łenge wsparcio i motywacja, to sykavasam łenge, kaj pełde phary buty, zorało charaktero i pozytywno poddziapen ke manusia i dzipen moginen but te osiagninen. Može na sare marzeni deła pes te spełnineł. Soske? Bo dre dzipen isy vavirčanes, vavirčane isy tež dada, save nastety, ale zdarzynieł pes kaj ka-

Čhavorytke marzenien nani żadna granzy, ale paś saro isy szczera syr żadna vavir.

men jone cełe zoriase te vymareł do tykne čhavorytke sierendyr łengry wyobraźnia i łengre korkorengre pomysły pe przyszłość, a pełde dawa kamen kaj dzipen do čhavorengro te vydychoł podypen adzia syr łengro.

Syr motyvinas jamare pociechen ke działanio, to naśty te zabiśkiras dołesty, kaj te na przeligiras pe łendyr jamare aspiracji i naspelniona marzeni čhavorytka, bo chociaź jamen baren javeła bary satysfakcja i duma paś osiagnięci jamare čhavorengre, to ten korkoren javeła poczucio kaj spełnindłe marzenio, ale tylko dadengro, a na peskro. Droga dada, zdas peske sprawa dołesty, kaj čhavoro dre savesty pacias i isy jamen paś łesty nadzieja, może i kerela dova so jame kamas, so pes spodziewinas, i javeła paś przykłado svetytko wirtuozo pe skrzypki, to maśkiral dre pestyr mogineł te javeł łes poczucio kaj zmarnindzia najfededyr čhavorytko ciro i peskro wysiłko. Bo przecieź jov kametyś soś vavir, marzynetys sostyr vavirestyr, a do sukceso, savo adzia siareł łeskre bliska manusien, wcale łeske to poczucio paś strata na wynagradzynieł. Zaszczepienio dre čhavorestyr peskre naspelniona ambicji, to zaszczepienio čhavoreske hohano „me”, bo čhavoro kameła te javeł najfededyr peskre bliskunenge, a na peske korkoreske.

Jame phuredyr tež przecieź moginas soś te kerel jamare dzipnasa i te zacznineł te realizyneł jamare marzeni čhavorytka, wtedy sykavasam čhavoreske kaj te dąrzynieł ke peskre marzeni možna pełde sare bersia! So jamenge barengre przeszkadzynieł, kaj te spełninas jamare pragnieni? Pherdo drobnostki, ale i but važna kwestii: za kuty łove, nani ciro, ale dre naktóra przypadki zwykło lenistwo. Dava saro wcale na znaczyneł kaj sam te vybarioł da marzeniendyr, jamengro ciacipen isy kaj moginas ceło ciro te marzynieł i te spełnineł do marzeni. I pe dova ciro isy zawsze. Marzeni trzeba te spełnineł pełde ceło dzipen, nawet so vyden pes jamenge kaj naśty ten te osiagninas, a najbutedyr do čhavorytka.

łum. K. Stempień

Fot. Anna Szymańska

